Po zmroku / 2025
w instytucji kultury



Publikacja poseminaryjna cyklu
Odbiorcy Instytucji Kultury

Poznańskie Centrum Dziedzictwa

Tytuł: Po zmroku 2025 w instytucji kultury
Copyright © Poznańskie Centrum Dziedzictwa, 2026
Redakcja: dr Monika Herkt, Anna Mieszała
Recenzja: dr hab. prof. UW Marta Derek
Korekta językowa: *Liczę się ze słowami* Aneta Miklas
Projekt graficzny i skład: Martyna Marcinkowska

ISBN: 978-83-62415-87-8

Wydawca: Poznańskie Centrum Dziedzictwa, ul. Gdańska 2, 61-123 Poznań, www.pcd.poznan.pl

Publikacja jest podsumowaniem seminarium „Odbiorcy Instytucji Kultury. Po zmroku", które odbyło się 1 grudnia 2025 r. w Bramie Poznania.

Organizator seminarium: Poznańskie Centrum Dziedzictwa

Partner seminarium: Katedra Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Patronaty: Regionalne Obserwatorium Kultury w Poznaniu, Forum Edukatorów Muzealnych

Komitet organizacyjny i programowy seminarium:
- dr hab. prof. UEP Piotr Zmyślony
- Hanna Brzeska, Poznańskie Centrum Dziedzictwa
- dr Monika Herkt, Poznańskie Centrum Dziedzictwa
- Michał Kępski, Poznańskie Centrum Dziedzictwa
- Magdalena Rak, Poznańskie Centrum Dziedzictwa
- Agata Żarnowska, Poznańskie Centrum Dziedzictwa

Celem wydania publikacji jest przedstawienie różnych punktów widzenia oraz konfrontacja odmiennych stanowisk. Publikacja nie ma charakteru monograficznego i nie stanowi opinii Poznańskiego Centrum Dziedzictwa.

Po zmroku / 2025
w instytucji kultury

Publikacja poseminaryjna cyklu
Odbiorcy Instytucji Kultury

Spis treści

dr Monika Herkt
Poznańskie Centrum Dziedzictwa

9 **Wstęp**

dr hab. prof. UJ Paweł Kubicki
Uniwersytet Jagielloński

15 **Miejskie przemysły wieczorno-nocne i ich odbiorcy**

dr Robert Pawlusiński
Uniwersytet Jagielloński
dr hab. prof. UEP Piotr Zmyślony
Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

27 **Nightlife culture versus night-time economy – współczesne wyzwania dla zarządzania nocą miejską**

dr Krystian Darmach
Uniwersytet Łódzki

45 **Nocne miasto jako zwierciadło współczesności. Kulturotwórczy potencjał, wyzwania i zagrożenia**

dr hab. prof. UEP Piotr Zmyślony
Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

57 **Podsumowanie dyskusji panelowej „Wieczór i noc w kulturze”**

79 **Dobre praktyki w instytucjach kultury**

81 **Dorota Piwowarczyk, Poznańskie Centrum Dziedzictwa, Noc Dziecka – rodzinne nocowanie w Bramie Poznania**

85 **Maria Masternak, Muzeum Fotografii w Krakowie, Północki w Muzeum**

89 **Joanna Jakubowicz, Muzeum Ziemi Kłodzkiej w Kłodzku, Ożywić przeszłość. Muzealne działania teatralne o zmroku**

93 **O seminariach cyklu „Odbiorcy Instytucji Kultury” słów kilka**

95 **Poznańskie Centrum Dziedzictwa**

Wstęp

dr **Monika Herkt**

Poznańskie Centrum Dziedzictwa

Managerka dziedzictwa kulturowego, od ponad 25 lat związana zawodowo z samorządem miasta Poznania. Łączy refleksję naukowo-badawczą z praktyką z zakresu edukacji pozaformalnej, rewitalizacji, turystyki kulturowej, wystawiennictwa i interpretacji dziedzictwa. W latach 2007–2013 odpowiedzialna za przygotowanie i wdrażanie Strategii Traktu Królewsko-Cesarskiego, współautorka produktu turystycznego Brama Poznania (2007–2014), współredaktorka publikacji *Po poznańsku. Raport o niematerialnym dziedzictwie miasta* (2024–2025), autorka seminariów z cyklu „Odbiorcy Instytucji Kultury". Obecnie dyrektorka Poznańskiego Centrum Dziedzictwa.

Początek roku to zwyczajowo moment, w którym pojawiają się prognozy dotyczące sytuacji społecznej, gospodarczej czy politycznej. Nie inaczej było w 2025 roku, kiedy to naszą uwagę zwróciły przewidywane najistotniejsze trendy w podróżowaniu. Na pierwszym miejscu uplasował się *nocturism*, który „obejmuje nocne podróże, od muzeów otwartych do późna, po bioluminescencyjne plaże i obserwowanie zorzy polarnej”[1]. Sygnalizowany wzrost zainteresowania turystyką nocną doskonale korespondował z przewidywanymi trendami w sposobach spędzania wolnego czasu, które już mają lub wkrótce będą mieć znaczenie dla nas, instytucji kultury i dziedzictwa:

> *W obliczu globalnych zmian klimatycznych, ewoluującego podejścia do zdrowia, godzin pracy i transformacji nocnej ekonomii, obserwujemy fundamentalne przeobrażenie koncepcji doby i dobowych aktywności.* ***Nowy rytm wolnego czasu będzie wymagać adaptacji instytucji miejskich i kulturalnych do nowych realiów, gdzie tradycyjne granice między dniem a nocą się zacierają,*** *tworząc płynną, 24-godzinną przestrzeń możliwości*[2].

W odpowiedzi na przywołaną redefinicję pojęcia doby członkinie zespołu Obserwatorium Trendów dla Kultury przy KBF zapowiadają:

> *głęboką zmianę w sposobie, w jaki konsumenci postrzegają i wykorzystują godziny nocne, tworząc nowe możliwości kultury miejskiej. Kluczowym efektem tego zjawiska jest* ***dywersyfikacja nocnych aktywności.*** *Podczas gdy hedonistyczne aspekty nocnego życia nadal odgrywają istotną rolę, obserwujemy* ***rosnące zainteresowanie alternatywnymi formami spędzania wolnego czasu po zmroku***[3].

Późne popołudnie i wieczór to czas, gdy kończą się typowe obowiązki, pojawia się przestrzeń na osobiste decyzje, na kontakt z kulturą, sztuką, drugim człowiekiem i otoczeniem, na rozwijanie swoich pasji i zainteresowań. To również czas otwartości – na doznania estetyczne, niecodzienne doświadczenia, budowanie relacji. Po zachodzie słońca otaczająca nas przestrzeń wygląda odmiennie. Cichnie gwar, zwalnia ruch, ulice rozświetlają neony, częściej dociera do nas głos przyrody, to daje zupełnie inną perspektywę. Wieczór przynosi aurę swobody i przyjemności, a noc dodaje temu wszystkiemu odrobiny tajemnicy i transgresji. Paradoksalnie właśnie w tym momencie wiele instytucji kultury kończy swój dzień pracy.

W jaki zatem sposób instytucje kultury i dziedzictwa mogą odpowiedzieć na zainteresowanie spędzaniem czasu wolnego po zmroku i przede wszystkim czy chcą być częścią gospodarki i kultury nocy, czy widzą tam dla siebie miejsce i rolę do odegrania? Te pytania od dłuższego czasu frapowały nas, zespół Poznańskiego Centrum Dziedzictwa, z przynajmniej dwóch powodów. Po pierwsze od początku naszej działalności balansujemy na pograniczu turystyki i kultury. Uważne przyglądanie się

1 Na kolejnych pozycjach pojawiły się m.in. *calmcations*, czyli wakacje skupione wyłącznie na doświadczaniu spokoju, a także podróżowanie do miejsc położonych poza utartymi szlakami, https://www.bbc.com/travel/article/20250106-the-seven-travel-trends-that-will-shape-2025, [dostęp: 27.11.2025].

2 Krakowskie Biuro Festiwalowe, *Sposób spędzania wolnego czasu. Trendresearch*, 2024, s. 74 (wyróżnienie własne), https://kbf.krakow.pl/aktywnosci-articles/obserwatorium-trendow-dla-kultury/, [dostęp: 27.11.2025].

3 Ibidem, wyróżnienie własne, s. 75.

zmianom, jakie zachodzą w potrzebach i oczekiwaniach osób podróżujących, jak również mieszkańców naszego miasta, jest stałym elementem procesu naszego rozwoju. Po drugie przygodę z ofertą nocną zaczynaliśmy, pewnie bardzo podobnie jak wiele innych instytucji kultury, od Nocy Muzeów. W maju 2014 roku po zaledwie kilku tygodniach działania Bramy Poznania zmierzyliśmy się z tym zadaniem, które dla dopiero co otwartej instytucji kultury było nie lada wyzwaniem. Kolejne lata przyniosły poszukiwanie nowych form wieczorno-nocnych aktywności i znaczący rozwój w tym zakresie naszej oferty turystycznej[4], edukacyjnej[5] i kulturalno-artystycznej[6]. W efekcie podczas jedenastego seminarium Odbiorcy Instytucji Kultury zorganizowanego w grudniu 2025 roku pod hasłem „Po zmroku" zdecydowaliśmy się przyjrzeć wieczorno-nocnej publiczności, czasami postrzeganej jako „ryzykowna" z powodu incydentalności uczestnictwa, powierzchowności odbioru czy bliskości sfery rozrywki. To grupa w dużej mierze nierozpoznana. Zazwyczaj ludzie spotykani okazjonalnie, przy specjalnych wydarzeniach, wymagają od instytucji nie tylko elastyczności, ale i odwagi. Dla nich eksperymentuje się z formami wystaw, wprowadza nową dramaturgię wizyty i mniej formalne sposoby doświadczania kultury i dziedzictwa. Wymaga to wysiłku kreatywnego, organizacyjnego, logistycznego, ale efekty potrafią rezonować szeroko – nie tylko w sferze kultury. Znamy przecież przykłady wielu miast, w których wieczorno-nocne aktywności kulturalne stają się elementem strategii rozwoju.

Podczas wspomnianego seminarium wybrzmiały prelekcje, które miały nam ułatwić znalezienie odpowiedzi na pytania o profil psychograficzny wieczorno-nocnego odbiorcy kultury czy zachodzące zmiany w dobowych wzorcach uczestnictwa w kulturze. Wspólnie zastanawialiśmy się, w jaki sposób noc wpływa na organizację życia społeczno-kulturowego i doświadczanie miasta oraz czy sprzyja kreowaniu unikatowych, zapamiętywalnych nastrojów. Poznaliśmy kilka form wieczorno-nocnej oferty instytucji kultury, wchodząc za kulisy wyzwań organizacyjnych. W niniejszej publikacji zgromadziliśmy siedem tekstów, które podsumowują nasze rozważania, wiedzę ekspercką oraz wyniki badania ankietowego, którego celem było rozpoznanie doświadczeń, opinii i potrzeb przedstawicieli instytucji kultury w zakresie organizacji i rozwoju oferty kulturalnej w porze wieczorno-nocnej[7]. Publikacja nie wyczerpuje tematu, ale z całą pewnością jest przyczynkiem do dyskusji o rozwoju publiczności.

W raporcie *Aktywni i nieobecni. Kontekstowe badania uczestnictwa w kulturze. Wyniki i interpretacje*[8] uwagę zwraca wniosek, że Polki i Polacy są bardzo aktywni kulturalnie, ale na co dzień rzadko bywają w instytucjach kultury. Jednocześnie teza główna tegoż raportu głosi, że „instytucje kultury są niezwykle istotnym elementem ekosystemu uczestnictwa w kulturze, a ich wspieranie oraz wzmacnianie ich publicznego charakteru stanowi warunek istnienia harmonijnie rozwijających się zbiorowości". Autorzy raportu

4 Przez wiele lat jedną ze sztandarowych aktywności turystycznych PCD była *Zmroczna wycieczka* z przewodnikiem po Trakcie Królewsko-Cesarskim w Poznaniu, wypełniona opowieściami z tzw. dreszczykiem. Aktualnie realizujemy m.in. nocny spacer po wnętrzach katedry poznańskiej (*Katedra: instrukcja obsługi*), podczas którego pokazujemy intrygujący świat średniowiecza z wykorzystaniem światła latarek.

5 Od 2023 roku organizujemy Noc Dziecka, czyli cykliczne wydarzenie wieczorno-nocne dla rodzin z dziećmi, obejmujące wspólne nocowanie (!) w salach ekspozycyjnych Bramy Poznania. Na fali ogromnego zainteresowania tą wyjątkową ofertą w 2025 roku wprowadziliśmy kolejne wydarzenie rodzinne: Wieczór Małej Grozy, podczas którego zanurzamy się w świecie zjaw, stworów i duchów nawiedzających niegdyś poznańską wyspę.

6 Nietypowa architektura i przestrzeń wokół Bramy Poznania tworzą wyjątkowe możliwości artystycznego wyrazu. Wieczorno-nocne koncerty, spektakle, pokazy multimedialne i kino plenerowe nabierają tutaj niepowtarzalnego charakteru. Mniej formalna atmosfera podczas plenerowych wydarzeń po zmroku sprzyja budowaniu relacji i przyciąga nową publiczność.

7 Badanie przeprowadzone w IV kwartale 2025 roku we współpracy duetu badaczy: prof. P. Zmyślonego (UEP) i dr. R. Pawlusińskiego (UJ), z pracownikami Poznańskiego Centrum Dziedzictwa – dr M. Herkt i M. Kępskim. Więcej o wynikach badań w artykule prof. Zmyślonego *Wieczór i noc w kulturze*, s. 56.

8 Narodowe Centrum Kultury, Research Collective, *Aktywni i nieobecni. Kontekstowe badania uczestnictwa w kulturze. Wyniki i interpretacje*, red. merytoryczna: M. Krajewski, I. Kurz, https://nck.pl/badania/aktualnosci/-aktywni-i-nieobecni--pelny-raport-z-badan-kontekstowego-uczestnictwa-w-kulturze, Warszawa 2026, [dostęp: 20.04.2026].

9 Ibidem, s. 16.

10 P. Zmyślony, *Wieczór i noc w kulturze*, s. 56.

11 Narodowe Centrum Kultury, Research Collective, op. cit., s. 16.

wskazują na ważną rolę instytucji kultury w procesach uspołeczniania, w tym w tworzeniu i aktualizowaniu więzi społecznych, w spotkaniach z innymi i bezpośrednim doświadczaniu wspólnoty. Wniosek ten warto skorelować z wynikami badań prezentowanych w niniejszej publikacji[10], które mówią o tym, że wieczorno-nocna publiczność niezwykle ceni sobie aspekt społeczny i towarzyski aktywności kulturalnych, co więcej, traktuje kulturę jako element stylu życia. Twórcy raportu *Aktywni i nieobecni* podkreślają również znaczącą rolę instytucji kultury w budowaniu bardziej egalitarnego społeczeństwa, w którym żyjemy. Dyskusja o tym, jak uczynić instytucje kultury bardziej dostępnymi w sensie ich otwartości na tworzenie nowych form doświadczeń i sposobów przeżywania świata różnych grup społecznych[11], wydaje się niezwykle istotna m.in. w kontekście charakterystyki wieczorno-nocnej publiczności. Być może skierowanie się ku niej jest jedną z możliwych dróg rozwoju instytucji kultury i odnajdywania miejsca we wspomnianym złożonym i stale podlegającym zmianom „ekosystemie uczestnictwa w kulturze".

Seminarium i towarzyszące mu wydawnictwo to jak co roku efekt pracy zespołowej. Tym razem mogliśmy liczyć na ogromne zaangażowanie i wsparcie profesora Piotra Zmyślonego z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, który od kilkunastu lat jest członkiem, a aktualnie przewodniczącym, Rady Programowej naszej instytucji. Jako badacz i analityk turystyki miejskiej, gospodarki nocnej miast oraz sektora spotkań i wydarzeń towarzyszył nam na każdym etapie tego przedsięwzięcia, za co bardzo dziękuję. W gronie najbardziej zaangażowanych osób znaleźli się również: Hanna Brzeska, Michał Kępski, Anna Mieszała, Dorota Piwowarczyk, Magdalena Rak i Agata Żarnowska z Poznańskiego Centrum Dziedzictwa. Dziękuję za kolejny, świetnie zrealizowany razem projekt.

Zapraszam do lektury artykułów, najlepiej po zmroku, gdy

(…) coraz ciszej, coraz (…) ciemniej,
coraz uroczej i coraz tajemniej.
Kazimierz Przerwa-Tetmajer, *O zmroku*

Monika Herkt
Dyrektorka Poznańskiego Centrum Dziedzictwa

Miejskie przestrzenie wieczorno-nocne i ich odbiorcy

dr hab. prof. UJ
Paweł
Kubicki

Uniwersytet Jagielloński

Doktor habilitowany, profesor UJ, socjolog, wykłada w Instytucie Studiów Europejskich Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz na Wydziale Architektury Wnętrz Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, członek Komitetu Socjologii PAN. Specjalizuje się w badaniu społeczno-kulturowych aspektów rozwoju miast. Autor kilkudziesięciu publikacji poświęconych tej problematyce, w tym siedmiu książek, m.in.: *Miasto w sieci znaczeń. Kraków i jego tożsamości* (2010), *Wynajdywanie miejskości. Polska kwestia miejska z perspektywy długiego trwania* (2016), *The European Capital of Culture 2016 Effect: How the ECOC Competition Changed Polish Cities* (2020), *Ruchy miejskie w Polsce* (2020), *European Cities in the Process of Constructing and Transmitting European Cultural Heritage* (2022). Członek Rady Programowej Kongresu Obywatelskiego, Krakowskiego Biura Festiwalowego oraz Zespołu Ekspertów Samorządowych Fundacji im. Stefana Batorego.

Artykuł poświęcony jest analizie miejskich przemysłów wieczorno-nocnych oraz ich odbiorców. Aktywność oraz praca wykonywane nocą długo postrzegane były raczej jako coś, co wykracza poza społeczne i kulturowe normy, kojarzone były z przestępczością, prostytucją, nadużywaniem alkoholu itp. Obecnie obserwujemy wyraźną zmianę w tym zakresie. Przemysły wieczorno-nocne stają się istotnym elementem życia miejskiego. Z jednej strony jest to spowodowane przemianami gospodarczymi, które wpływają na zmiany miejskiego rytmu dnia. W miastach epoki przemysłowej rytm dnia był sztywno regulowany godzinami pracy fabryk i urzędów, co nie stwarzało przestrzeni dla rozwoju przemysłów wieczorno-nocnych, które funkcjonowały wówczas na zupełnym marginesie. Obecnie, skutkiem rozwoju gospodarki symbolicznej[1] bazującej przede wszystkim na kulturowej konsumpcji wartości produkowanych przez miasta: sztuki, mody, muzyki, turystyki, specyficznego stylu życia (restauracje, kluby, kawiarnie) oraz przemysłów kreatywnych[2], stały się one centralnym elementem nowych polityk miejskich. Z drugiej strony to efekt zmieniających się stylów życia i wzorów kulturowych. Zmiany te doprowadziły do wyłonienia się nowych aktorów społecznych: w wymiarze globalnym to klasa kreatywna[3], natomiast w przypadku Polski pokoleniowy fenomen – nowi mieszczanie[4]. Cechą charakterystyczną tych nowych aktorów na miejskiej scenie jest to, że są oni prosumentami gospodarki wieczorno-nocnej: współtworzą ją, będąc zarazem ich głównymi odbiorcami i konsumentami.

Trudno wyprowadzić jednoznaczną definicję gospodarki wieczorno-nocnej. Wynika to ze złożoności tego zjawiska oraz istotnych różnic kulturowych determinujących zachowania zbiorowe. Badacze tego zjawiska Robert Pawlusiński i Piotr Zmyślony gospodarkę nocną (*night-time economy*) opisują jako ogół działalności społecznych i ekonomicznych podejmowanych przez różne podmioty w porze nocnej, która wywiera coraz silniejszy wpływ na współczesną strukturę funkcjonalną miast i jest coraz powszechniej dostrzegalna w przestrzeni miejskiej. Gospodarka nocna nie stanowi odrębnego elementu składowego systemu gospodarki miejskiej. Działalność gospodarcza realizowana w porze nocnej przenika przez różne sektory gospodarcze i jest widoczna we wszystkich formach aktywności człowieka. Gospodarkę nocną wyodrębnia się najczęściej w oparciu o kryterium czasowe. Stosowane są różne przedziały czasowe dla określenia granic gospodarki nocnej. Granice te mają jednak dość umowny charakter i w odniesieniu do poszczególnych państw mogą się znacząco różnić[5]. Zdając sobie sprawę ze złożoności tego zjawiska, w artykule tym skupiać się będę jedynie na pewnym aspekcie gospodarki wieczorno-nocnej, powiązanym ze sferą kultury, turystyki i przemysłów kreatywnych. Należy przy tym podkreślić, że w tym przypadku mamy do czynienia z całym spektrum zjawisk: od uczestnictwa w wyrafinowanej ofercie kultury (teatry, opera itp.), poprzez spotkania w elitarnych klubach, restauracjach, po masową, prostą rozrywkę, często generującą konflikty społeczne

1 S. Zukin, *The Cultures of Cities*, Oxford 1995.

2 Ch. Landry, *Kreatywne miasto. Zestaw narzędzi dla miejskich innowatorów*, Warszawa 2014.

3 R. Florida, *Narodziny klasy kreatywnej*, Warszawa 2011.

4 P. Kubicki, *Nowi mieszczanie – nowi aktorzy na miejskiej scenie*, „Przegląd Socjologiczny" 2011, 60(2–3), s. 135–161.

5 R. Pawlusiński, P. Zmyślony, *Gospodarka nocna a oferta kulturowa miast*, „Turystyka Kulturowa" 2018, nr 7, s. 7.

i zakłócenia ciszy nocnej. Analizując to zjawisko, należy zatem zwracać uwagę także na bilans korzyści i zagrożeń, jakie wynikają z rozwoju gospodarki wieczorno-nocnej, jej oddziaływanie na wizerunek miasta, jakość życia i dobrostan mieszkańców, a także jej wpływ na zwierzęta i owady egzystujące w miastach.

Rozwój gospodarki wieczorno-nocnej uwarunkowany jest kilkoma procesami. Po pierwsze wpisuje się ona w szersze zjawisko określane jako miejskie odrodzenie, które Andrzej Majer opisywał jako

> *metaforyczną nazwę następnego etapu i interpretację procesu, który w istocie pogłębia jakościową odnowę, dzięki czemu miasta w różnym tempie odzyskują atrakcyjność. Świadczą o tym co najmniej dwie zauważalne tendencje. Pierwszą jest odradzanie się w znaczeniu demograficznym i ekonomicznym całych aglomeracji, które przedtem systematycznie traciły populację i bazę gospodarczą, drugą – wyraźne 'ożywanie' (to znaczy pojawianie się wielu pozytywnych zmian) centralnych dzielnic miast*[6].

W największym uproszczeniu odrodzenie miejskie to szereg zjawisk następujących po sytuacji kryzysowej spowodowanej odpływem miejskiej klasy średniej na przedmieścia, co w konsekwencji doprowadziło do kryzysu sfery usług i kultury miejskiej. Opuszczone centra miast stawały się coraz mniej atrakcyjne i mniej bezpieczne, nie stanowiły zatem zachęcającej przestrzeni do rozwoju przemysłów wieczorno-nocnych, w takim rozumieniu, jakie prezentowane jest w tym artykule. Trend ten jednak został odwrócony, nawet w Stanach Zjednoczonych, kraju, który stał się symbolem polityki miejskiej opartej na suburbanizacji, daje się zauważyć wyraźny proces powrotu do miast. Charles Montgomery w głośnej książce *Miasto szczęśliwe* przytaczał dane ze spisów powszechnych z lat 2010 i 2011, które wskazywały, że pierwszy raz od dziewięćdziesięciu lat centra największych amerykańskich metropolii przeżywały większy wzrost niż ich przedmieścia[7]. Miasta, a zwłaszcza ich centra, gdzie koncentruje się życie wieczorno-nocne, stawały się coraz atrakcyjniejsze i bezpieczniejsze. Tym bardziej że w tym samym czasie rozwijały się założenia Nowego Urbanizmu, o którym Ewa Rewers pisała następująco:

> *stawał się on nową miejską utopią, nostalgiczną wersją bezpiecznego miasta dla klasy średniej zagrożonej przez ekonomiczne restrukturyzacje i zmęczonej nieustannym lękiem przed przestępczością, miasta kontrolowanej heterogeniczności. To właśnie stara klasa średnia pragnie nowych obrazów post-metropolitalnego miejskiego życia, produkowanych na jej zamówienie przez Nowy Urbanizm. Między innymi dlatego, że produkując wizje, nie zapomina o ich marketingu: sprzedaje nie tylko, czy nie przede wszystkim domy, lecz poczucie bezpieczeństwa*[8].

6 A. Majer, *Odrodzenie miast*, Łódź–Warszawa 2014, s. 137.

7 Ch. Montgomery, *Miasto szczęśliwe. Jak zmieniać nasze życie, zmieniając nasze miasta*, Kraków 2015, s. 28–29.

8 E. Rewers, *Post-polis. Wstęp do filozofii ponowoczesnego miasta*, Kraków 2005, s. 277.

9 J.W. Goethe, *Podróż włoska*, Warszawa 1980.

10 R. Pawlusiński, P. Zmyślony, op. cit., s. 9.

11 https://krakow.pl/aktualnosci/294924,26,komunikat,ruch_turystyczny_w_krakowie_2024_co_mowia_badania_.html

12 B. Garcia, T. Cox, *European Capital of Culture: Success Strategies and Long-Term Effects. Study*, European Union 2013, s. 113–158.

13 P. Kubicki, B. Gierat-Bieroń, J. Orzechowska-Wacławska, *Efekt ESK. Jak konkurs na Europejską Stolicę Kultury zmienił polskie miasta*, Kraków 2017.

Poczucie bezpieczeństwa jest niezbędne do rozwoju gospodarki wieczorno-nocnej. Poetycko wyraził to Johann Wolfgang Goethe w *Podróży włoskiej*, pisząc: „Im większa na ulicach wrzawa, tym jestem spokojniejszy”[9]. Metaforyczny „powrót do miasta” sprawił, że na ulicach i placach zaczęło bywać coraz więcej ludzi, a ich współobecność łagodziła lęk przed nocą i pustymi ulicami. Dzięki temu noc stała się źródłem dodatkowego czasu na aktywność i sprzedaż różnych usług adresowanych już do zwykłych mieszkańców.

Kolejnym istotnym czynnikiem stymulującym rozwój gospodarki wieczorno-nocnej były przemiany w obrębie turystyki miejskiej. Jak zauważali wspominani Pawlusiński ze Zmyślonym, równolegle do procesu powstawania gospodarki nocnej obserwuje się ewolucję funkcji turystycznej miast, stanowiącej reakcję na zmiany, które dokonują się w systemie wartości człowieka, organizacji życia i modelu konsumpcji. Przesunięcie akcentu z poznawania miasta na jego konsumowanie wiąże się ze zmianą postaw i zachowań turystycznych. W pewnym uproszczeniu wiązało się to ze zmianą preferencji turystycznych[10]. W epoce przemysłowej dominował specyficzny model turystyki opisywany często jako tzw. 3S (*Sun*, *Sea*, *Sand*). Obecnie coraz częściej dominuje model tzw. 3E (*Entertainment*, *Excitement*, *Education*), w ramach którego turyści poszukują rozrywki, nowych atrakcji, zwiedzają zabytki i muzea oraz uczestniczą w aktywnościach kulturalnych oferowanych przez miasta.

Turyści to wręcz modelowi odbiorcy przemysłów wieczorno-nocnych. Wynika to w dużej mierze z faktu, że czas turysty to czas karnawału, w znaczeniu, jakie terminowi temu przypisuje antropologia. Czas karnawału jest czasem odwrócenia porządku społecznego i zawieszenia norm społecznych. Człowiek, którego codzienny rytm dnia regulowany jest najczęściej rytmem pracy, w czasie wyjazdu turystycznego, zwłaszcza kiedy jest to krótki, weekendowy wyjazd, tzw. *city break*, funkcjonuje w innym rytmie. Można wtedy później wstać i dłużej, do późnych godzin nocnych, korzystać z atrakcji miejskich. Umasowienie turystyki w ostatnich latach sprawiło, że przemysły wieczorno-nocne zyskały masowych odbiorów. Skalę tego zjawiska można zilustrować danymi z Krakowa, który odwiedziło w 2024 roku 14,72 miliona osób, w tym 7,95 miliona z noclegiem (6,42 miliona to turyści krajowi, a 1,53 miliona to turyści zagraniczni)[11]. Jeśli dodamy do tego studentów w liczbie ok. 140 tysięcy, tradycyjnie jedną z najaktywniejszych grup konsumentów przemysłów wieczorno-nocnych, to okazuje się, że sami tylko czasowi użytkownicy miasta stanowią imponującą liczebnie grupę odbiorców i konsumentów przemysłów wieczorno-nocnych.

Niejako równolegle do opisywanych przemian w obrębie turystyki obserwowaliśmy zmiany dotyczące postrzegania i wartościowania dziedzictwa miast, które zaczęło być wykorzystywane jako ważny zasób prorozwojowy, wzmacniający atrakcyjność miast. Bardzo ważną rolę w tym procesie odegrał program Europejskiej Stolicy Kultury, formalnie zainicjowany w 1985 roku jako Europejskie Miasto Kultury. W raporcie poświęconym długofalowym skutkom organizacji Europejskiej Stolicy Kultury, opublikowanym na zlecenie Komisji Europejskiej, Beatriz Garcia i Tamsin Cox wskazały na cztery wymiary korzyści, jakie potencjalnie osiągają miasta, organizując ESK. W wymiarze kultury poprawia się system kulturalny i jego planowanie oraz polityka wizerunkowa. W wymiarze ekonomicznym i fizycznym obserwuje się wzrost ruchu turystycznego i rozwój miejskiej infrastruktury. W wymiarze socjalnym wzrasta uczestnictwo w kulturze, a także duma z miasta. Wreszcie czwarty, polityczny wymiar staje się katalizatorem zmiany myślenia o politykach kulturalnych[12]. W przypadku Polski istotne znaczenie miał konkurs na Europejską Stolicę Kultur 2016. O ten tytuł w latach 2007–2011 rywalizowało jedenaście miast. Rywalizacja ta, z uwagi na swoje długofalowe skutki określana jako „efekt ESK”[13], miała przełomowe znaczenie dla nowego rozumienia roli

kultury i przemysłów kreatywnych w miastach. Wpisywała się w szeroki proces „wynajdywania miejskości”[14], kiedy to mieszkańcy polskich miast zaczęli tworzyć i odkrywać miejskie atrakcje, a miasta wyraźnie ożyły i wypełniły się różnymi aktywnościami wieczorno-nocnymi. Było to także powiązane z faktem, że miasta, chcąc lepiej wyeksplikować potencjał swojego dziedzictwa, zaczęły iluminować zabytki, parki, historyczne kwartały itp. Dobre oświetlenie, wpływające na poczucie bezpieczeństwa, zaczęło zachęcać mieszkańców miast do wieczornej i nocnej aktywności.

Jedną z najbardziej znanych form aktywności miejskiej związaną z opisywanymi przemianami stały się „Noce Muzeów”. Pierwsza taka noc (*Lange Nacht der Museen*) zorganizowana została w 1997 roku w Berlinie. Natomiast w Polsce pierwszą Noc Muzeów zorganizowało Muzeum Narodowe w Poznaniu w 2003 roku i od tej pory coraz to nowe placówki kulturalne, nie tylko muzea, przystępują do akcji, wpisując ją jako stały punkt do programu swojej działalności[15]. Jak pisał na ten temat Krzysztof Woźniak:

> *Idea ‚Nocy Muzeów’ niemal natychmiast upowszechniła się w wielu miastach europejskich. Rosnąca popularność tego wydarzenia sprawiła, że od 2006 roku patronat nad nim, jako Europejską Nocą Muzeów, objęła Rada Europy, a trzy lata później także UNESCO i ICOM (International Council of Museums). W ślad za tym utrwalił się termin tego święta – weekendowa noc najbliższa dacie 18 maja, czyli obchodzonego od 1977 roku Międzynarodowego Dnia Muzeów*[16].

Noce Muzeów na stałe weszły już do miejskiego kalendarza imprez i przyciągają prawdziwe rzesze odbiorców. Przykładowo w 2024 roku w jubileuszowej 20. edycji krakowskiej Nocy Muzeów wzięło udział blisko 70 instytucji, które odwiedziło prawie 70 tysięcy Krakowianek, Krakowian i gości[17].

Osobnym fenomenem jest Noc Kultury w Lublinie, organizowana od 2007 roku. To wydarzenie, które bardzo silnie przyczyniło się do istotnych zmian społeczno-kulturowych, jakie zaszły w tym mieście w ostatnich latach. Analizując ten fenomen, lubelskie badaczki pisały:

> *Noc kultury jest zjawiskiem społecznym. Według szacunków organizatora i Urzędu Miasta Lublin w każdej edycji od 2017 roku wzięło udział nawet 100 tys. osób. Dla wielu z nich festiwal jest nie tyle okazją do uczestnictwa w kulturze, ale do socjalizowania się. Uczestnicy nierzadko traktują Noc jako atrakcyjne tło dla spotkań w gronie znajomych i członków rodziny (…). W tym sensie można uznać, że Noc Kultury ma wpływ na kapitał społeczny – stanowi okazję do zaktualizowania dość efemerycznej więzi, jaka łączy mieszkańców miasta*[18].

14 P. Kubicki, *Wynajdywanie miejskości. Polskie zmagania z miastem i miejskością*, w: *Miejscowi miastowi/2023 w instytucji kultury*, red. M. Herkt, A. Mieszała, Poznańskie Centrum Dziedzictwa, Poznań 2024, s. 15–25.

15 K. Rokosz, P. Głowacki, *Noc muzeów. Zjawisko kulturowe i społeczne ostatnich lat*, „Muzealnictwo” 2008, R. 49, s. 286–293.

16 K. P. Woźniak, *Miasto w nocy – noc w muzeum: między spontanicznością a tradycją. Rekonesans badawczy*, „Journal of Urban Ethnology” 2016, nr 14, s. 113–129.

17 https://krakow.pl/aktualnosci/283197,33,komunikat,tegoroczna_noc_muzeow_przyciagnela_70_000_osob.html

18 A. Kołtun, A. Sędłak, J. Wawiórka-Kamieniecka, *Noc Kultury jako wydarzenie i jako proces – spojrzenie z wewnątrz*, w: *Spisane po Nocach Kultury. 13 tekstów o formie wydarzenia, publiczności i przestrzeni*, red. A. Kołtun, A. Sędłak, J. Wawiórka-Kamieniecka, Lublin 2021, s. 31.

19 R. Florida, op. cit., s. 29.

20 R. Pawlusiński, P. Zmyślony, op. cit., s. 11.

21 Kwestionariusz ankiety wypełniony został przez 291 respondentów pochodzących z 56 krajów. Dodatkowo zrealizowano 20 wywiadów pogłębionych z respondentami z następujących państw: Holandia, Szkocja, Hiszpania, USA, Ukraina, Rosja, Białoruś, Meksyk, Wenezuela, Turcja, Syria, Arabia Saudyjska, Japonia. Zob. P. Kubicki, K. Czerska-Shaw, *Stosunek migrantów do usług publicznych oraz tworzenie więzi sąsiedzkich w mieście „globalizującym się”. Studium przypadku miasta Krakowa*, Kraków 2020.

Noce Kultury/Muzeów, stając się ważnym miejskim rytuałem aktywizującym zwykłych mieszkańców, znacząco przyczyniły się do „odczarowania” negatywnego wizerunku nocy. Aktywność nocna to już domena nie tylko ludzi marginesu czy bohemy, ale także zwykłych mieszkańców miast. Powiązane jest to także z tym, że przemiany gospodarcze ostatnich lat wpłynęły znacząco na organizację godzin pracy i zmianę rytmu miasta.

Kluczowe znaczenie ma w tym kontekście rozwój klasy kreatywnej. Richard Florida w głośnej książce *Narodziny klasy kreatywnej* pisał:

> *Kapitalizm rozszerzył także swój zasięg w celu pozyskania talentów z grup ekscentryków i nonkonformistów, którzy dotychczas znajdowali się poza nawiasem (…). Ludzie, których niegdyś uważano za indywidualistów i dziwaków ocierających się o bohemę, zostają teraz umieszczeni w samym sercu procesu innowacyjnego i rozwoju gospodarki. Z kolei zmiany w gospodarce i miejscu pracy pomagają propagować i legitymizować podobne zmiany w całym społeczeństwie. Jednostka kreatywna nie jest już postrzegana jako obrazoburcza. Jednostka kreatywna stanowi obecnie nowy nurt główny*[19].

Zmiany te w istotny sposób wpłynęły na sposób postrzegania miasta i jego właściwości, a zwłaszcza tego, co może ono oferować w godzinach wieczorno-nocnych. Pawlusiński i Zmyślony zwracali uwagę, że oferta kulturalna miasta nocą przez długi okres ograniczała się do działalności punktowych placówek kulturalnych – jak teatry, kina, które ze względu na swoją specyfikę kierowały ofertę do odbiorców we wczesnych godzinach wieczornych. Od lat 90. XX wieku obserwowany jest trend nazywany festiwalizacją miast. Festiwale przyciągają do miasta rzesze odwiedzających, z których część zostaje na dłużej, co wpływa pozytywnie na rozwój lokalnej gospodarki turystycznej. Oferta wydarzeń kulturalnych i kulturalno-rozrywkowych o charakterze plenerowym organizowanych głównie w porze wieczornej i nocnej kierowana jest nie do wybrańców, ale do odbiorcy masowego. Niektóre z tych wydarzeń uzyskują światową renomę, stając się marką samą w sobie. W przestrzeni miasta są one lokalizowane początkowo w centralnych punktach miasta – jak rynki, place miejskie. Ma to umożliwić zaprezentowanie gościom najbardziej wartościowych kwartałów miasta. Tendencja do lokalizacji tego typu wydarzeń w centrach miast utrzymała się do dzisiaj w wielu miastach europejskich[20].

Oferta gospodarki wieczorno-nocnej, która początkowo głównie adresowana była do wspominanej klasy kreatywnej czy tzw. DINKS (Double Income No Kids), znacznie się poszerzyła. Obecnie adresowana jest do całych rodzin, a także dzieci. Dobrym przykładem są takie wydarzenia jak „Noc Dziecka” organizowana w Bramie Poznania od 2023 roku czy „Północki w Muzeum” organizowane przez Muzeum Fotografii w Krakowie. Działania te w dużym stopniu przyczyniły się do większej dostępności wieczorno-nocnych kulturowych praktyk w wymiarze genderowym. Kwestia płci odgrywa ważną rolę w kontekście uczestnictwa w gospodarce wieczorno-nocnej, gdyż powiązana jest z opisywanym powyżej poczuciem bezpieczeństwa. Z wielu powodów kobiety przebywające nocą w przestrzeni miejskiej odczuwają większe zagrożenie niż mężczyźni. Rozwój takich inicjatyw jak te wyżej wspomniane przyczynia się do zmiany tej sytuacji.

W przypadku polskich miast nowym istotnym odbiorcą przemysłów wieczorno-nocnych stają się migranci. Wyniki projektu badawczego *Stosunek migrantów do usług publicznych oraz tworzenie więzi sąsiedzkich w mieście „globalizującym się”. Studium przypadku miasta Krakowa*[21] przyniosły interesujące dane z punktu widzenia dyskutowanej tematyki. Obcokrajowcy osiedlający się w Krakowie to najczęściej osoby młode, aż trzy czwarte migrantów to osoby poniżej

45 roku życia, często jeszcze bez zobowiązań finansowych wynikających z posiadania rodziny. Mieszczą się zatem w opisywanej powyżej kategorii tzw. DINKS. Wśród osiedlających się w mieście obcokrajowców dominują tzw. *expats* – profesjonaliści, osoby cechujące się ponadprzeciętnym kapitałem kulturowym, społecznym, a zwłaszcza ekonomicznym, a więc kluczowymi zasobami pozwalającymi na uczestnictwo w kulturze, aż 88,2% respondentów deklarowało wykształcenie wyższe, a ponad połowa z nich deklarowała dochody powyżej krakowskiej średniej, a ta od lat jest najwyższa w Polsce. Co istotne, obcokrajowcy mieszkający w Krakowie są wyjątkowo aktywną grupą w sferze kultury i bardzo często korzystającą z oferty kulturalnej w mieście. Jedynie 11,1% respondentów deklarowało, że nigdy nie uczestniczyło w wydarzeniach kulturalnych w Krakowie. Jeśli chodzi o typy uczestnictwa, respondenci najczęściej (75,4%) wskazywali na zwiedzanie obiektów dziedzictwa kulturowego/ atrakcyjnych miejsc oraz wizyty w muzeach lub galeriach sztuki (64,5%). Wysoki wskaźnik zainteresowania lokalnym dziedzictwem może świadczyć o kształtowaniu się lokalnej tożsamości wśród obcokrajowców mieszkających w Krakowie. Na uwagę zasługuje też wysoki odsetek wskazań (59,2%) uczestnictwa w bezpłatnych wydarzeniach kulturalnych (koncerty, festiwale) organizowanych przez miasto[22].

Na zakończenie należałoby też wskazać ciemniejszą stronę rozwoju gospodarki wieczorno-nocnej. Używając pewnej metaforyki, można stwierdzić, że tak jak klasyczny przemysł generował zanieczyszczenia, wpływając na jakość życia w miastach, tak przemysły wieczorno-nocne generują własne „zanieczyszczenia". Badacze zwracali uwagę, że wzrost rozmiarów oraz intensyfikacja nocnej konsumpcji miast spowodowały nasilenie negatywnych zjawisk jej towarzyszących, które mają charakter kosztów zewnętrznych. Na podstawie przeglądu literatury można je usystematyzować w następujący sposób: zakłócanie ciszy nocnej przez muzykę odtwarzaną z wielu źródeł, głośne rozmowy, krzyki oraz śpiewy klubowiczów i przechodniów, hałas generowany przez urządzenia (np. wentylatory, klimatyzatory) i pojazdy (samochody osobowe, komunikację publiczną, pojazdy sprzątające); wzrost zanieczyszczenia przestrzeni publicznej (butelki, opakowania, papierosy, resztki jedzenia itp.); uciążliwe lub nieznośne zapachy będące skutkiem działalności gastronomicznej, palenia nikotyny przez osoby spędzające czas na zewnątrz klubów oraz w kawiarnianych ogródkach, tłoku oraz dysfunkcjonalnych zachowań ludzkich; dysfunkcjonalne zachowania, np. grupowe spożywanie mocnego alkoholu w szybkich dawkach (tzw. szotów), publiczne zażywanie narkotyków, publiczne oddawanie moczu oraz wymiotowanie, sprzeczki i bijatyki; zjawiska o charakterze nielegalnym i przestępczym, w tym prostytucja, handel używkami i narkotykami, wandalizm, słowna i fizyczna przemoc seksualna, kradzieże i rozboje itp.; zwiększenie liczby zdarzeń i wypadków spowodowanych przez osoby wracające do domów lub obiektów noclegowych[23]. Opisane problemy wpływają zarówno na

22 P. Kubicki, K. Czerska-Shaw, *Uczestnictwo obcokrajowców w kulturze lokalnej. Studium przypadku Krakowa*, „Zarządzanie w Kulturze" 2023, 24(2), s. 33–49, https://doi.org/10.4467/20843976ZK.23.006.18572

23 R. Pawlusiński, P. Zmyślony, op. cit., s. 13.

24 P. Kubicki, *Wpływ studentyfikacji i turystyfikacji na społeczno-kulturową przestrzeń miasta*, „Miasto. Pamięć i Przyszłość. Wrocławski Rocznik Samorządowy" 2017, nr 2, s. 63–73.

25 M. H. Mahmoud, P. Zmyślony, *Evaluating Nighttime Governance Structures: Implications for Urban Policy in Night Mayor and Consultative Body Models*, „Studia Periegetica" 2024, t. 45, nr 1, s. 71–89.

jakość życia mieszkańców, jak też na wizerunek miasta. Jeśli miasto zyskuje wizerunek atrakcyjnego dla tzw. turystyki alkoholowej, to traci ono najbardziej wartościowych odwiedzających, tych, którzy zainteresowani są uczestnictwem w wyrafinowanych wydarzeniach kulturalnych. Dodatkowo poszerzanie oferty wieczorno-nocnej dla czasowych odbiorców: turystów, studentów, prowadzi do zjawisk określanych jako turystyfikacja i studentyfikacja[24]. Procesy te prowadzą do wypierania stałych mieszkańców z centrów miast, a więc zjawiska, które stoi w sprzeczności z procesami odrodzenia miejskiego. Miasta takie z pozoru wydają się atrakcyjne i żywe, ale coraz częściej przypominają parki tematyczne dla turystów, z których wyprowadzają się stali mieszkańcy.

Kolejnym problemem, który rzadko wybrzmiewa w kontekście tego typu analiz, jest kwestia prawa zwierząt i owadów do miasta. Zmiana rytmu dnia i wydłużanie aktywności przez mieszkańców miast ma swoje konsekwencje dla rytmu dnia zwierząt i owadów. Z jednej strony dotyczy to hałasu generowanego przez koncerty, imprezy itp. ciągnące się do późnych godzin. Z drugiej strony to efekt poprawiania bezpieczeństwa ludzi, czyli lepszego oświetlenia i iluminacji, które mają negatywne konsekwencje dla wielu gatunków owadów i zwierząt zamieszkujących miasta. Dodatkowo gospodarka wieczorno-nocna jest też ekspansywna, poszukuje ciągle nowych przestrzeni miejskich do eksploracji, czego przykładem może być prawdziwa eksplozja popularności terenów nadrzecznych. W ostatnich latach miejskie tereny położone nad Wisłą, Wartą czy Odrą zamieniane są w prawdziwe centra życia nocnego poszczególnych miast, a do niedawna były cichymi oazami miejskiej fauny i flory.

Opisane problemy wskazują, iż rozwój gospodarki wieczorno-nocnej wymaga sprawnego zarządzania, uwzględniającego potrzeby różnych interesariuszy. W tym celu w miastach, gdzie rozwija się gospodarka wieczorno-nocna, powołuje się specjalną instytucję – burmistrza nocnego. Jego zadaniem jest negocjowanie z podmiotami gospodarki nocnej i mieszkańcami podczas potencjalnych sytuacji konfliktowych zachodzących pomiędzy nimi oraz wspieranie rozwoju nocnej oferty miasta. Mohamed Mahmoud i Piotr Zmyślony zwracali uwagę, że pomysł utworzenia stanowiska burmistrza nocnego, który powstał w Amsterdamie w 2003 roku w odpowiedzi na skargi dotyczące hałasu i obawy związane z rozwojem życia nocnego, stał się bardziej znany po tym, jak Mirik Milan został formalnie wybrany pierwszym burmistrzem nocnym miasta w 2012 roku[25]. Z badań autorów wynika, że obecnie istnieje wiele różnych podejść do zarządzania działalnością nocną. Jest to o tyle zrozumiałe, że taka działalność musi być dostosowana do specyfiki danego miasta, kultury prawnej oraz wzorów kulturowych. Z reguły burmistrz nocny działa przy wsparciu ciał kolegialnych i tak np. w Krakowie od 2024 roku działa Burmistrz Nocny i Komisja Zrównoważonej Gospodarki Nocy. Nie wdając się w szczegółowe analizy modeli funkcjonowania instytucji burmistrza nocnego, należy zauważyć, iż sam fakt, że miasta widzą potrzebę ich powoływania, wskazuje na rosnące znaczenie przemysłów wieczorno-nocnych, a także sytuacji konfliktowych, jakie one potencjalnie generują. Kluczowe więc jest sprawne i sprawiedliwe zarządzanie gospodarką wieczorno-nocną, tak aby w miarę możliwości każdy mógł się poczuć beneficjantem jej rozwoju.

Bibliografia

- Florida R., *Narodziny klasy kreatywnej*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2011.
- Garcia B., Cox T., *European Capital of Culture*: *Success Strategies and Long-Term Effects*. *Study*, Publications Office of the European Union 2013.
- Goethe J. W., *Podróż włoska*, PIW, Warszawa 1980.
- Kołtun A. Sędłak A., Wawiórka-Kamieniecka J., *Noc Kultury jako wydarzenie i jako proces – spojrzenie z wewnątrz*, w: *Spisane po Nocach Kultury. 13 tekstów o formie wydarzenia, publiczności i przestrzeni*, red. A. Kołtun, A. Sędłak, J. Wawiórka-Kamieniecka, Wydawnictwo Episteme, Lublin 2021.
- Kubicki P., *Nowi mieszczanie – nowi aktorzy na miejskiej scenie*, „Przegląd Socjologiczny" 2011, 60(2–3).
- Kubicki P., *Wpływ studentyfikacji i turystyfikacji na społeczno-kulturową przestrzeń miasta*, „Miasto. Pamięć i Przyszłość. Wrocławski Rocznik Samorządowy" 2017, nr 2.
- Kubicki P., *Wynajdywanie miejskości*. *Polskie zmagania z miastem i miejskością*, w: *Miejscowi miastowi/ 2023 w instytucji kultury*, red. M. Herkt, A. Mieszała, Poznańskie Centrum Dziedzictwa, Poznań 2024.
- Kubicki P., Czerska-Shaw K., *Uczestnictwo obcokrajowców w kulturze lokalnej*. *Studium przypadku Krakowa*, „Zarządzanie w Kulturze" 2023, 24(2), https://doi.org/10.4467/20843976ZK.23.006.18572
- Kubicki P., Gierat-Bieroń B., Orzechowska Wacławska J., *Efekt ESK*. *Jak konkurs na Europejską Stolicę Kultury zmienił polskie miasta*, Zakład Wydawniczy „Nomos", Kraków 2017.
- Landry Ch., *Kreatywne miasto*. *Zestaw narzędzi dla miejskich innowatorów*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2014.
- Mahmoud M. H., Zmyślony P., *Evaluating Nighttime Governance Structures*: *Implications for Urban Policy in Night Mayor and Consultative Body Models*, „Studia Periegetica" 2024, 45(1).
- Majer A., *Odrodzenie miast*, Wydawnictwo UŁ, Łódź–Warszawa 2014.
- Montgomery Ch., *Miasto szczęśliwe*. *Jak zmieniać nasze życie*, *zmieniając nasze miasta*, Wysoki Zamek, Kraków 2015.
- Pawlusiński R., Zmyślony P., *Gospodarka nocna a oferta kulturowa miast*, „Turystyka Kulturowa" 2018, nr 7.
- Rewers E., *Post-polis*. *Wstęp do filozofii ponowoczesnego miasta*, Universitas, Kraków 2005.
- Rokosz K., Głowacki P., *Noc muzeów – zjawisko kulturowe i społeczne ostatnich lat*, „Muzealnictwo" 2008, R. 49.
- Woźniak K. P., *Miasto w nocy – noc w muzeum*: *między spontanicznością a tradycją*. *Rekonesans badawczy*, „Journal of Urban Ethnology" 2016, nr 14.
- Zukin S., *The Cultures of Cities*, Blackwell, Oxford 1995.

Nightlife culture versus night-time economy – współczesne wyzwania związane z zarządzaniem miejską nocą

dr **Robert Pawlusiński**

Uniwersytet Jagielloński

Nauczyciel akademicki w Instytucie Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Specjalizuje się w problematyce funkcjonowania gospodarki turystycznej w skali lokalnej i regionalnej, marketingu turystycznym miast oraz miejskiej polityce turystycznej. W ostatnich latach jego badania koncentrują się wokół zagadnień funkcjonowania gospodarki miasta nocą. Aktywnie uczestniczy w pracach Krakowskiego Forum Turystycznego oraz Komisji Zrównoważonej Gospodarki Nocy w Krakowie. Brał udział w przygotowaniu założeń *Polityki zrównoważonej turystyki Krakowa na lata 2021–2028*. Od 2019 roku członek Rady Programowej ds. Rozwoju i Promocji Turystyki w Małopolsce.

dr hab. prof. UEP **Piotr Zmyślony**

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

Doktor habilitowany nauk ekonomicznych, profesor w Katedrze Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. Badacz i analityk turystyki miejskiej, gospodarki nocnej miast oraz sektora spotkań i wydarzeń. Interesuje się działalnością terytorialnych organizacji turystycznych, miejskich biur kongresów oraz biur nocnych burmistrzów. Współtworzył polityki turystyczne Warszawy i Krakowa. Przewodniczący Rady Programowej Poznańskiego Centrum Dziedzictwa, działa także w strukturach Wielkopolskiej Organizacji Turystycznej oraz Poznańskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej. Wiceprezes Euro-Asia Tourism Studies Association.

Mówiąc o współczesnym mieście, jego mieszkańcach, ich potrzebach, rytmie życia miejskiego czy kierunkach przemian funkcjonalno-przestrzennych, nie można pomijać kwestii funkcjonowania miasta w porze nocnej. Problematyka miasta nocą znalazła się w ostatnich latach w obszarze zainteresowań różnych środowisk zajmujących się zarządzaniem miastami – od naukowców analizujących procesy ich przemian, przez planistów miejskich i specjalistów od kształtowania wizerunku miast, po osoby odpowiedzialne za bezpieczeństwo i porządek publiczny. W konsekwencji zarządzanie „nocą miejską" coraz częściej przyjmuje wymiar instytucjonalno-organizacyjny. W wielu miastach powołano odrębne jednostki odpowiedzialne za koordynację tej sfery funkcjonowania miasta, na których czele stoją tzw. burmistrzowie nocni[1]. Jednocześnie założenia, cele i instrumenty polityki miejskiej w tym zakresie pozostają zróżnicowane i zależą od lokalnego kontekstu społecznego, gospodarczego i kulturowego[2].

W ostatnich latach, w kontekście dyskusji nad zrównoważonym rozwojem miast, coraz częściej zwraca się uwagę na społeczne koszty generowane przez funkcjonowanie gospodarki nocnej. Postulat jej równoważenia jest obecnie szeroko akceptowany w środowiskach zajmujących się zarządzaniem i planowaniem rozwoju miast[3], a związane z tym cele oraz zadania znajdują odzwierciedlenie w zapisach miejskich strategii rozwojowych. W tej perspektywie szczególnego znaczenia nabierają pytania dotyczące kształtowania nocnej oferty miasta, granic komercjalizacji życia nocnego, a także wyzwań stojących przed polityką miejską w tym obszarze w kontekście zmian cywilizacyjnych i kulturowych.

Gospodarka nocna versus życie nocne: ramy definicyjne

Noc miejska jako kategoria analityczna nie może być rozumiana wyłącznie jako zbiór aktywności w okresie od zmierzchu do świtu (czy w określonych godzinach uznanych za porę nocną), ale musi także uwzględniać społeczno-kulturowy, ekonomiczny czy prawny wymiar zjawiska. Z punktu widzenia społeczno-kulturowego podstawową kategorię opisu stanowi życie nocne miasta. Należy je rozumieć jako ogół praktyk społecznych, działań kulturalnych oraz relacji towarzyskich, które współtworzą styl życia miejskiego, wpływają na kształtowanie tożsamości miejsca, a także nadają mu określone znaczenie symboliczne w porze nocnej. Życie nocne miasta jest jedną z jego charakterystycznych cech, zakorzenioną w lokalnym dziedzictwie i tożsamości. Funkcje życia nocnego można ujmować szeroko – w wymiarze tożsamościowym, integracyjnym, twórczym oraz rekreacyjnym, ale błędem byłoby ich ujednolicanie w skali globalnej czy nawet regionalnej. Położenie na różnych szerokościach geograficznych sprawia, że miasta, mając różny dostęp do światła słonecznego, funkcjonują w odmiennych warunkach klimatycznych. W efekcie doświadczenie nocy miejskiej jest zróżnicowane – zarówno pod względem długości

1 A. Seijas, M. M. Gelders, *Governing the Night Time City: The Rise of Night Mayor as a New Form of Urban Governance After Dark*, „Urban Studies" 2020, 58(2), s. 1–19.

2 M. H. Mahmoud, P. Zmyślony, *Evaluating Nighttime Governance Structures: Implications for Urban Policy in Night Mayor and Consultative Body Models*, „Studia Periegetica" 2024, 45(1), s. 71–89.

3 M. Acuto et al., *Managing Cities at Night: A Practitioner Guide to the Urban Governance of the Night-Time Economy*, Bristol 2021; S. d'Antonio, *The 15-Minute City at Night: Towards a Holistic Urban Vision*, „Cities After Dark Network Journal", styczeń 2025, No. 03, s. 30–37, https://urbact.eu/sites/default/files/2025-01/Cities%20After%20Dark%20-%20Journal%20n.3.pdf

i charakteru nocy w poszczególnych porach roku, jak i pod względem praktyk społecznych oraz kulturowych związanych z aktywnością nocną.

Ekonomiczny wymiar nocy miejskiej najlepiej oddaje pojęcie gospodarki nocnej, rozumianej jako system społeczno-gospodarczy ukształtowany w mieście w związku z zaspokojeniem popytu zgłaszanego w porze nocnej. Zakres przedmiotowy i czasowy gospodarki nocnej jest różnie definiowany, w dużej mierze odzwierciedla dwa modele rozwojowe (miasta 24-godzinnego, miasta – rozrywki wieczorno-nocnej)[4]. W szerokim ujęciu – wypracowanym na gruncie koncepcji miasta 24-godzinnego – gospodarkę nocną (a raczej gospodarkę nocy) rozumie się jako ogół aktywności biznesowych funkcjonujących w mieście nocą, niezależnie od przedmiotu działalności oraz grupy odbiorców. Klasyczne rozumienie gospodarki nocnej jest węższe i nawiązuje do drugiego modelu rozwojowego – rozrywki nocnej. W tym przypadku zakres przedmiotowy gospodarki nocnej ogranicza się do aktywności biznesowych i społecznych rozwijanych w związku z zaspokajaniem potrzeb o charakterze rekreacyjno-rozrywkowym w porze nocnej i, co ważne, konsumowanych poza miejscem zamieszkania.

Kategorie oferty nocnej i życia nocnego miasta – chociaż są zbliżone w zakresie przedmiotowym – wymagają odrębnego spojrzenia z perspektywy zarządzania miastem nocą. Poprzez ofertę nocną miasta utożsamianą z gospodarką nocną należy rozumieć zarówno wykreowane celowo produkty i usługi związane z zaspokojeniem potrzeb użytkowników miasta nocą, jak i te elementy życia nocnego miasta, które wykorzystano w procesie budowy przewag rynkowych miasta. Z punktu widzenia marketingowego oferta stanowi odpowiedź na zgłaszane przez rynek potrzeby, oczywiście przy uwzględnieniu racjonalności ekonomicznej. Należy zauważyć, że nie wszystkie składowe życia nocnego miasta muszą stanowić elementy składowe oferty miasta nocą (gospodarki nocnej). W tym kontekście istotne jest pytanie o granice komercjalizacji życia nocnego miasta[5]. W praktyce dnia codziennego można spotkać się zarówno ze zwolennikami braku granic ekonomizacji nocy miejskiej, jak i z ich oponentami, którzy wskazują na konieczność ustanowienia czytelnych dopuszczalnych poziomów tego zjawiska.

Wyjaśnienie wielu aspektów omawianej problematyki wymaga ustalenia, co ma kluczowe znaczenie. O ile w przypadku definiowania życia nocnego miasta główny akcent kładzie się na fizykalne ujęcie dnia i nocy, o tyle w definiowaniu gospodarki nocnej uwzględnia się wymiar godzinowy. W literaturze światowej najczęściej porę nocną definiuje się jako okres pomiędzy godziną 18:00 a 6:00[6]. Takie ujęcie w odniesieniu do rytmu życia współczesnych miast europejskich wydaje się mało precyzyjne. O ile mogło to odpowiadać obrazowi życia miejskiego na przełomie lat 70. i 80. XX wieku, o tyle w obecnych czasach rytm dzienny miasta wyznaczany przez godziny otwarcia placówek publicznych, w tym także administracji publicznej czy podstawowej służby zdrowia, znacząco wykracza poza godzinę 18:00. Można więc śmiało wskazać, że rytm dzienny miasta jest charakterystyczny dla przedziału 5:00 a 20:00, 21:00. Dlatego też autorzy niniejszej pracy proponują wyodrębnić dwa okresy związane z aktywnością wieczorną i nocną: gospodarkę wieczorną (pomiędzy 18:00 a 21:00) oraz gospodarkę nocną (pomiędzy 21:00 a 5:00). W ramach gospodarki nocnej sugeruje się uwzględnienie podokresu pomiędzy 1:00 a 5:00 (tzw. gospodarka późnonocna). Przedział pomiędzy 5:00 a 6:00 to okres budzenia się miasta do obsługi aktywności dziennych i nie ma on wiele wspólnego z nocnymi aktywnościami, zwłaszcza w naszej szerokości geograficznej.

Odnosząc się do godzin udostępniania oferty, należy podkreślić istotne dysproporcje pomiędzy podmiotami skoncentrowanymi na aktywnościach nocnych a pozostałą grupą podmiotów

4 R. Pawlusiński, K. Mróz, M. Grochowicz, *Rozwój gospodarki nocnej w miastach historycznych – aspekty przestrzenne i funkcjonalne. Przykład krakowskiej dzielnicy Kazimierz*, „Konwersatorium Wiedzy o Mieście" 2020, 33(5), s. 55–69; P. Zmyślony, R. Pawlusiński, *Tourism and the Night-time Economy: the Perspective Article*, „Tourism Review" 2020, 75(1), s. 194–197.

5 R. Shaw, *The Nocturnal City*, Oxon 2018.

6 M. Acuto et al., *Managing Cities at Night…*, op. cit.; R. Shaw, *The Nocturnal City*, op. cit.

7 Na podstawie niepublikowanych wyników badań autorów artykułu nad gospodarką nocną w polskich miastach w latach 2022–2025, w tym m.in. w Krakowie.

8 Bezobsługowa Żabka Nano, https://nano.zabka.pl, [dostęp: 15.03.2026].

9 C. Koslofsky, *Evening's Empire: A History of the Night in Early Modern Europe*, Cambridge 2011.

oferujących produkty i usługi w porze nocnej. Obserwacje autorów wskazują, że w polskich miastach w rytmie 24-godzinnym funkcjonuje poniżej 10% ogółu podmiotów zaliczanych do szeroko rozumianej gospodarki nocy[7]. Są to przede wszystkim placówki handlowe (zwłaszcza stacje benzynowe, apteki) oraz jednostki świadczące usługi w zakresie bezpieczeństwa, opieki, zdrowia i transportu. W handlu całodobowym obserwuje się szybko postępującą technologizację, głównie poprzez wykorzystanie urządzeń vendingowych. Ciekawym rozwiązaniem jest propozycja sieci Żabka, która w ostatnich latach uruchomiła na polskim rynku nocne sklepy bezobsługowe[8].

Przeważającą część podmiotów gospodarki nocnej tworzą jednostki funkcjonujące zarówno w porze dziennej, jak i w porze nocnej. Patrząc z perspektywy historycznej, można stwierdzić, że obecnie mamy do czynienia raczej z wygaszaniem aktywności nocnych niż z ich rozszerzaniem na porę nocną. Dotyczy to nie tylko handlu, ale także typowych dla pory wieczorno-nocnej działalności, jak gastronomia czy sektor rozrywkowy. W dużej mierze wiąże się to ze zmianami na rynku pracy – m.in. mniejszym zainteresowaniem osób młodych pracą w porze nocnej. Liczba podmiotów ograniczających swoją działalność jedynie do godzin nocnych jest stosunkowo niewielka (nawet z punktu widzenia kilkusettysięcznego miasta). Najczęściej są to kluby muzyczne, dyskoteki i inne placówki rozrywkowe. Znaczna część tych obiektów prowadzi działalność jedynie w dni weekendowe, z piątku na sobotę i z soboty na niedzielę.

Nocne miasto: geneza i ścieżki rozwojowe

Proces nokturnalizacji miast jest jednym z następstw postępu technologicznego. Wraz z rozwojem oświetlenia i stopniowym wydłużaniem czasu aktywności mieszkańców życie nocne zaczęło szybko nabierać szczególnego wymiaru kulturowego. Craig Koslofsky w fundamentalnym z punktu widzenia „studiów nocnych" opracowaniu pt. *Evening's Empire. A History of the Night in Early Modern Europe*[9] zauważa, że zwrot ku nocy odzwierciedlił się w różnych aspektach życia codziennego, w tym, co i jak jedli ludzie, kiedy kładli się spać, kiedy i jak pracowali, a także istotnie zmienił ich świat mentalny. Sama noc przestała być postrzegana wyłącznie jako czas zagrożeń, nielegalnych działań czy społecznych niepokojów, a zaczęła być utożsamiana z relaksem, rozrywką, nawiązywaniem nowych relacji społecznych. Sztuczne światło nie tylko zwiększyło poziom bezpieczeństwa i ułatwiło codzienne funkcjonowanie, ale także poprawiło odbiór przestrzeni miejskich po zmroku oraz, co równie ważne, stworzyło nowe kategorie życia miasta, jak pracę wielozmianową, transport nocny, nocne życie kulturalne itd. Niestety wraz z popularyzacją życia nocnego stosunkowo szybko pojawiła się tendencja do jego komercjalizacji. Zjawiska, które wcześniej stanowiły spontaniczny element stylu życia charakterystyczny dla danego miejsca, coraz częściej stawały się towarem oferowanym zarówno odbiorcom miejscowym, jak i gościom.

W rezultacie w polityce wielu miast zaczęto sprzyjać rozwojowi wielkoskalowych form masowej rozrywki nocnej nastawionej na generowanie zysku ekonomicznego.

Generalnie wyróżnia się dwa klasyczne modele nocnej aktywizacji miast: model miasta funkcjonującego w rytmie 24-godzinnym oraz model oparty na rozwoju nocnej rozrywki miejskiej[10]. Koncepcje te należy traktować jako przenikające się wzorce rozwojowe, w praktyce często się wzajemnie uzupełniające. Choć wyrastają z różnych założeń koncepcyjnych, z czasem uległy częściowej unifikacji. Zakres oraz skala ich adaptacji przestrzennych zależały w dużej mierze od kondycji społeczno-gospodarczej ośrodków miejskich, kontekstu kulturowego i historycznego, a także uwarunkowań politycznych.

Koncepcja miasta funkcjonującego w rytmie 24-godzinnym wykształciła się głównie w odniesieniu do miast globalnych. Zakłada ona, że ośrodki miejskie, aby utrzymać konkurencyjność na arenie światowej, powinny zapewniać względną ciągłość funkcjonowania przez całą dobę, bez wyraźnego rozróżnienia na noc jako czas odpoczynku i dzień jako czas pracy. Model miasta 24-godzinnego opiera się na szerokiej dostępności różnych grup produktów usługowych, przy czym nacisk kładzie się nie tyle na rozrywkę nocną, ile na ogólną ciągłość aktywności miejskiej. Jak wskazuje Saskia Sassen[11], rozwój zaawansowanych usług finansowych czy konsultingowych zrodził konieczność całodobowej obsługi transakcji i wymiany informacji w odpowiedzi na zapotrzebowanie kontrahentów zlokalizowanych w różnych strefach czasowych. W rezultacie w tych miastach wytworzył się specyficzny rytm życia, w którym granica między dniem a nocą uległa zatarciu, a aktywność ekonomiczna, transportowa czy konsumpcyjna utrzymuje się przez całą dobę. Jednym z aktualnych wyzwań rozwojowych miasta 24-godzinnego jest dążenie do ograniczenia kosztów pracy ludzkiej w nocy, co jest możliwe m.in. poprzez zastąpienie jej automatyzacją procesów i wykorzystaniem maszyn w obsłudze gości (np. całodobowe sklepy bez obsługi, system handlu poprzez maszyny vendingowe itp., bezobsługowe siłownie, zautomatyzowane linie metra).

Druga ścieżka rozwojowa opierała się na wykorzystaniu tzw. nocnych przemysłów czasu wolnego w procesach rewitalizacji podupadających centrów miast[12]. Koncepcja ta ukształtowała się w Wielkiej Brytanii w latach 70. XX wieku jako odpowiedź na kryzys wielu dzielnic śródmiejskich związany z procesami suburbanizacji oraz odpływem mieszkańców i części funkcji gospodarczych na obszary peryferyjne. W rezultacie śródmieścia funkcjonowały jedynie w ciągu dnia, jako strefy handlowe, administracyjne i biurowe. Po zakończeniu godzin pracy pustoszały. Proponowany model rewitalizacji zakładał wspieranie rozwoju szerokiej oferty aktywności dostępnych w godzinach wieczornych i nocnych, obejmujących przede wszystkim kulturę, rozrywkę, gastronomię. Jednym z propagatorów wykorzystania kultury, rekreacji i rozrywki w procesach ożywiania centrów miast był Franco Bianchini[13], który – współpracując z think tankiem Comedia – wskazywał na znaczenie zróżnicowanej oferty zagospodarowania czasu wolnego jako elementu polityki rewitalizacyjnej. Model ten, częściowo inspirowany śródziemnomorskim stylem życia, w którym aktywność społeczna i kulturalna w naturalny sposób przenosi się na godziny wieczorne i nocne, stosunkowo szybko zyskał popularność w miastach europejskich. W praktyce oznaczało to rozwój dzielnic rozrywkowych poprzez koncentrację klubów, restauracji i instytucji kultury w przestrzeni śródmiejskiej, a także stopniowe wydłużanie czasu funkcjonowania usług miejskich.

Model rozwojowy oparty na aktywizacji rozrywki nocnej początkowo bazował na uczestnictwie odbiorców wewnętrznych, to jest mieszkańców miasta i jego strefy aglomeracyjnej, a także młodzieży studiującej w przypadku miast akademickich. W końcu XX wieku wraz z modą na turystykę miejską zaczęto obserwować reorientację modelu w kierunku zaspokajania potrzeb turystów. Szczególnie pożądaną grupą odbiorców stali się turyści zagraniczni, którzy generowali znacznie wyższe przychody niż turyści krajowi czy mieszkańcy. Paradoksalnie przestrzeń śródmiejska, której ożywienie początkowo było możliwe w związku z napływem mieszkańców z innych dzielnic, nagle stała się dla tych mieszkańców mało atrakcyjna (np. ze względu na zatłoczenie, z powodu wysokich cen). Proces ten – nazwany przez. J. Nofrego mianem turystyfikacji nocy miejskiej[14] – charakterystyczny jest głównie dla historycznych dzielnic śródmiejskich, które w wyniku presji turystycznej są przekształcane w strefy intensywnej konsumpcji nocnej z wykorzystaniem głównie klubów, barów i lokali gastronomicznych. W efekcie w wielu miastach o rozwiniętej funkcji turystycznej dzielnice śródmiejskie stały się klasycznymi nie-miejscami[15], pozbawionymi więzi lokalnych, bez faktycznego gospodarza miejsca. Proces turystyfikacji nocy miejskiej rodził szereg wyzwań dla polityk miejskich. Przykładem tego może być chociażby nadmierny rozwój najmu krótkookresowego, silnie powiązany z obsługą turystyki rozrywkowej, jednocześnie istotnie uszczuplający potencjał mieszkaniowy miast[16].

Rozwijanie nocnych aktywności miało na celu nie tylko zwiększenie zakresu dostępności usług w rytmie 24-godzinnym, ale także budowanie przewag konkurencyjnych w odniesieniu do turystów czy nowych mieszkańców. Korespondowało to z ogólną zmianą narracji w zarządzaniu miejskim na rzecz polityki przedsiębiorczego zarządzania miastem (*urban enterpreneurialism*[17]). Nocne miasto stawiano za wzorzec rozwojowy, łączono go z rewitalizacją dzielnic poprzemysłowych, estetyzacją przestrzeni miejskich i wprowadzaniem nowych funkcji na obszarach zdegradowanych. Idea ta rozprzestrzeniała się szybko w świecie zachodnim, a jej katalizatorem byli przede wszystkim turyści, do których potrzeb miasta zaczęły dostosowywać swoją ofertę. Duże znaczenie dla tych działań miała także charakterystyczna dla tego okresu festiwalizacja miast[18].

10 T. Heath, *The Twenty-Four Hour City Concept: A Review of Initiatives in British Cities*, „Journal of Urban Design" 1997, 2(2), s. 193–204; P. Chatterton, R. Hollands, *Urban Nightscapes: Youth Cultures, Pleasure Spaces and Corporate Power*, London 2003; I. van Liempt, I. van Aalst, T. Schwanen, *Introduction: Geographies of the Urban Night*, „Urban Studies" 2015, 52(3), s. 407–421.

11 S. Sassen, *Cities in a World Economy*, wyd. trzecie, Thousand Oaks 2006.

12 M. Roberts, A. Eldridge, *Planning the Night-time City*, Oxon 2009.

13 F. Bianchini, *Night Cultures, Night Economies*, „Planning Practice & Research" 1995, 10(2), s. 121–126.

14 J. Nofre, *The Touristification of Nightlife: Some Theoretical Notes*, „Urban Geography" 2021, 42(10), s. 1552–1561.

15 M. Augé, *Non-Places: Introduction to an Anthropology of Supermodernity*, London 1995.

16 K. Gyódi, J. Mazur, A. Cocola-Gant, *Barcelona as a Case Study for the Effectiveness of Short-term Rental Market Regulations*, „Cities" 2025, 162(105915); J. Kowalczyk-Anioł, *Rethinking Tourism-driven Urban Transformation and Social Tourism Impact: A Scenario from a CEE City*, „Cities" 2023, 134(104178).

17 N. A. Phelps, J. T. Miao, *Varieties of Urban Entrepreneurialism*, „Dialogues in Human Geography" 2020, 10(3), s. 304–321.

18 G. Hughes, *Urban Revitalization: the Use of Festive Time Strategies*, „Leisure Studies" 1999, 18(2), s. 119–135.

Zjawisko to polega na systematycznym wykorzystywaniu festiwali, wydarzeń artystycznych, kulturalnych i rozrywkowych do ożywiania przestrzeni miejskiej, budowania wizerunku miasta oraz przyciągania turystów i inwestycji.

W efekcie końcowym w przestrzeni wielu miast europejskich wykształciły się charakterystyczne strefy rozrywki nocnej funkcjonujące do późnych godzin nocnych. Przykładami tego w naszym regionie mogą być ulice Stodolni w Ostrawie, Mariacka w Katowicach, Wrocławska w Poznaniu, krakowski Kazimierz czy dzielnica Bairro Alto w Lizbonie. Wiele z tych obszarów stało się mekkami turystycznymi, gdzie oferuje się proste produkty, głównie rozrywkowe, bazujące na konsumpcji alkoholu. Strefy rozrywkowe miasta stosunkowo szybko uzyskały status obszarów problemowych, cechujących się nieobyczajnymi zachowaniami, nadmiernym hałasem itd., w których dochodziło do antagonizmów między miejscową ludnością a odwiedzającymi. Zaczęto poszukiwać nowych rozwiązań w odniesieniu do gospodarki nocnej.

Rozrywka versus kultura: aktualne wyzwania towarzyszące budowaniu oferty nocnej

W omówieniu tendencji w zakresie oferty nocnej miasta i związanych z tym wyzwań za punkt wyjścia przyjęto klasyfikację zaproponowaną przez Daniela Campo i Brenta D. Ryana[19]. Wzmiankowani autorzy na przykładzie miast amerykańskich wyodrębniają w gospodarce nocnej trzy kategorie produktów (oferty). Są to: produkty ekskluzywne (*high-end entertainment*), produkty kultury wysokiej (*sophisticated entertainment*) oraz rozrywka masowa (*middlebrow partying*). Klasyfikacja ta odnosi się jedynie do szeroko rozumianej rozrywki nocnej i nie uwzględnia innych elementów nocnego miasta, jak rekreacja sportowa, handel, system medyczny czy transport. Jednak precyzyjnie odzwierciedla obserwowaną w gospodarce nocnej dychotomię pomiędzy ofertą rozrywkową a ofertą bazującą na dziedzictwie historycznym, tożsamości miejsca i funkcjonujących w mieście instytucjach kultury.

Gospodarka nocna miast w ujęciu produktowym wciąż zdominowana pozostaje przez prostą rozrywkę ukierunkowaną na masowego odbiorcę. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy upatrywać przede wszystkim w zmianach w strukturze motywacji turystycznych – odejściu od motywu poznawczego w turystyce miejskiej na rzecz motywu rozrywkowego czy szerzej rozumianej rekreacji miejskiej. Nie bez znaczenia jest także kwestia postrzegania miast przez pryzmat przestrzeni niecodzienności, gdzie turyści nie muszą przestrzegać nie tylko lokalnych zwyczajów, ale nawet norm społecznych charakterystycznych dla swojego miejsca pochodzenia. Turystyka miejska odpowiada także za wnikanie do obszarów recepcji turystycznej wzorców i zwyczajów charakterystycznych dla krajów pochodzenia turystów, tzw. transfer międzykulturowy. Przykładem tego może być chociażby moda na upijanie się przez młodzież brytyjską (*binge drinking*)[20] czy widowiskowe rytuały związane z tzw. wieczorkami kawalerskimi czy panieńskimi[21]. Obszary recepcyjne stosunkowo szybko dostosowywały swoją ofertę do potrzeb gości zagranicznych, często w sposób całkowicie niespójny z lokalnym systemem wartości. Prosta rozrywka w istotny sposób wpłynęła na strukturę przestrzenno-funkcjonalną miast. W miastach, głównie w wyniku oddolnych procesów, wykształciły się strefy przestrzenno-funkcjonalne o wybitnie rozrywkowym charakterze, nastawione na obsługę gości zewnętrznych, zwłaszcza turystów. Miejsca te cechowały się skupieniem takich placówek, jak kluby nocne, lokale gastronomiczne oraz inne punkty rozrywkowe. Niejednokrotnie takiego charakteru nabierały kwartały najatrakcyjniejsze z punktu widzenia dziedzictwa kulturowego (np. centra miast), w których funkcja rozrywkowa towarzyszyła bezpośrednio funkcji turystycznej

(noclegowej). Równie często funkcja rozrywkowa pojawiała się w dzielnicach o złożonym rodowodzie kulturowym (tzw. trudne dziedzictwo), gdzie nastąpiła wymiana ludności i zatarcie tzw. ciągłości historycznej, np. wskutek działań wojennych. Obszary te pod względem kulturowym stanowiły tzw. przestrzeń niczyją, którą bez większych protestów społecznych w czasach przemian politycznych można było zaadaptować na cele rozrywkowe. Szczególnym przykładem adaptacji zrujnowanych pożydowskich kwartałów miejskich dla celów rozrywki nocnej są ruin bary w Budapeszcie w dzielnicy VII[22]. Kolejną grupę obszarów stanowiły tereny poprzemysłowe zlokalizowane w sąsiedztwie dzielnic historycznych. Dawne dzielnice przemysłowe stały się niezmiernie atrakcyjne dla nocnej rozrywki, gdyż przy niewielkim zakresie prac modernizacyjnych i stosunkowo ograniczonych nakładach finansowych można było stworzyć w dawnych obiektach przemysłowych przestrzenie spotkań o specyficznym niezobowiązującym charakterze, skierowane głównie do młodych osób. Większość tego typu miejsc użytkowana była tymczasowo, gdyż w dalszym etapie obiekty poprzemysłowe były gentryfikowane i wykorzystywano je na cele mieszkaniowe czy usługowe – handel, noclegi.

W ostatnich latach obserwuje się pierwsze oznaki kryzysu dzielnic rozrywkowych. Potwierdza to chociażby casus ostrawskiej ulicy Stodolni. Okres pandemii wykazał, że ścieżka rozwojowa bazująca na turystach odznacza się mniejszą stabilnością (odpornością na kryzys) niż ta oparta na zaspokajaniu potrzeb lokalnej społeczności[23]. Obserwowano także dużą wrażliwość na zmiany cen. Równocześnie silne powiązanie oferty rozrywkowej z odbiorcami zewnętrznymi rodziło liczne napięcia na linii mieszkańcy–goście. Coraz powszechniej pojawiały się protesty przeciw nadmiernej turystyfikacji, żądania respektowania prawa do ciszy, ograniczania godzin otwarcia placówek itp. W związku z tym miasta zaczęły wyciszać w komunikacji marketingowej aspekt rozrywkowy. Noc miejska powiązana z konsumpcją alkoholu stała się wręcz niepożądanym elementem wizerunkowym. O ile jeszcze dekadę lub dwie wcześniej strategie promocyjne sygnalizowały rozrywkę jako element otwarcia miast na różne środowiska, o tyle aktualnie aspekt ten jest praktycznie pomijany, a wręcz eksponowane są oczekiwania odpowiednich zachowań (przykładem tego jest kampania Respect Krakow prowadzona od 2019 roku[24]).

Stabilność ekonomiczna modelu taniej rozrywki w najbliższych latach może po raz kolejny zostać poddana próbie. Wiąże się to z obserwowaną wśród przedstawicieli pokolenia Z zmianą podejścia do konsumpcji alkoholu (poprzez jego znaczne, jeśli nie całkowite ograniczenie)[25]. Trend ten ma charakter globalny, a spadki wolumenu sprzedaży napojów alkoholowych obserwowane są na różnych rynkach, w tym nawet na rynku brytyjskim. Nie bez znaczenia jest ogólna zmiana podejścia młodszych osób do wykorzystania wolnego czasu wieczorem, przejawiająca się

19 D. Campo, B. D. Ryan, *The Entertainment Zone: Unplanned Nightlife and the Revitalization of the American Downtown*, „Journal of Urban Design" 2008, 13(3), s. 291–315.

20 V. K. Wells, N. Waehning, K. Arnold, *Pubs Crawls and Pub Crawlers: A Systematic Literature Review and Consumer Behaviour Analysis*, „International Journal of Hospitality Management" 2025, 131(104345).

21 T. Thurnell-Read, *Tourism Place and Space: British Stag Tourism in Poland*, „Annals of Tourism Research" 2012, 39(2), s. 801–819.

22 G. Olt et al., *Gentrification, Tourism and the Night-time Economy in Budapest's District VII – the Role of Regulation in a Post-socialist Context*, „Journal of Policy Research in Tourism, Leisure and Events" 2019, 11(3), s. 394–406.

23 M. Grochowicz, *Sytuacja branży gastronomicznej w pierwszych miesiącach trwania pandemii COVID-19 na przykładzie Krakowa*, „Urban Development" 2020, Vol. 67, s. 5–16.

24 *Respect Krakow: O inicjatywie, Turystyka Kraków.pl*, https://turystykakrakow.pl/respect_krakow___city_helpers/274966,2344,komunikat,respect_krakow__o_inicjatywie.html, [dostęp: 16.05.2024].

25 B. Nesin, *The Real Reasons Generation Z Is Drinking Less Alcohol*, RaboResearch, https://media.rabobank.com/m/18086d3a9adee411/original/The-real-reasons-Generation-Z-is-drinking-less-alcohol.pdf, [dostęp: 17.04.2025].

m.in. rosnącą popularnością wcześniejszych kolacji, imprez tanecznych w klubach oraz wieczornej i wczesnonocnej rekreacji sportowej[26].

Aktualnie coraz częściej sygnalizowana jest potrzeba reorientacji oferty nocnej miasta w kierunku sfery kultury. W tym kontekście wykorzystanie życia kulturalnego postrzegane jest jako istotna szansa na swoiste „ucywilizowanie" nocy miejskiej, co jednocześnie ma sprzyjać samej zmianie wizerunku miasta nocą. Nie mniej istotnym aspektem jest aktywizacja działalności miejskich instytucji kultury, które – poprzez wydłużanie godzin funkcjonowania, organizację wydarzeń nocnych czy rozwój nowych formatów uczestnictwa – mogą poszerzać swoje oddziaływanie społeczne. Proces ten sprzyja również wzrostowi inkluzywności oferty nocnej miasta, umożliwiając udział w życiu nocnym grupom dotychczas marginalizowanym (np. osobom starszym, rodzinom, odbiorcom nieidentyfikującym się z kulturą klubową). Argumentem na rzecz rozwoju kulturowej oferty nocnej jest także większy stopień jej instytucjonalnej kontroli. W przeciwieństwie do sektora rozrywkowego znaczna część podmiotów tworzących ofertę kulturalną funkcjonuje w powiązaniu ze sferą publiczną – jako jednostki samorządowe lub instytucje współfinansowane ze środków publicznych. Oznacza to możliwość bardziej świadomego kształtowania polityki nocnej miasta, w tym regulowania dostępności, jakości oraz przestrzennego rozmieszczenia oferty.

Zakres oferty kulturalnej oraz jej dostępność czasowa zależą przede wszystkim od rangi ośrodka miejskiego, pełnionych funkcji (np. metropolitalnych, turystycznych, akademickich), atrakcyjności kulturowej miasta oraz liczby mieszkańców. W większych i bardziej zróżnicowanych funkcjonalnie miastach obserwuje się zwykle większą intensywność i różnorodność nocnych aktywności kulturalnych, podczas gdy w ośrodkach mniejszych oferta ta ma charakter bardziej ograniczony i okazjonalny.

Z punktu widzenia możliwości rozwoju gospodarki nocnej w miastach na szczególną uwagę zasługują trzy podstawowe grupy elementów[27]. Są to:

1. oferta stała miejskich instytucji kultury – obejmująca działalność teatrów, muzeów, galerii czy bibliotek funkcjonujących w wydłużonych godzinach;
2. wydarzenia i festiwale – zarówno cykliczne, jak i incydentalne, często o dużej skali oddziaływania i znaczeniu promocyjnym;
3. alternatywna scena kulturalna miasta – obejmująca oddolne inicjatywy artystyczne, niezależne przestrzenie kultury oraz działania o charakterze eksperymentalnym.

W całokształcie sfery miejskich instytucji kultury istotne powiązania z gospodarką nocną cechowały kina oraz placówki tzw. kultury wysokiej, tj. teatry, filharmonie, opery. W przypadku tej grupy pora wieczorno-nocna stanowi tradycyjny okres jej aktywności, przy czym należy zauważyć, że jej oferta dostępna jest także w ciągu dnia. O ile koncerty muzyczne czy przedstawienia teatralne kończą się najczęściej przed 22:00, o tyle w kinach seanse coraz częściej trwają znacznie dłużej, niejednokrotnie kończą się po północy (popularne są także kinowe maratony nocne). Aktualnie obserwuje się trend wydłużania godzin pracy kolejnych grup instytucji kultury. Dotyczy to między innymi placówek muzealnych i wystawienniczych.

Nocne strategie muzealne są w dużej mierze pokłosiem popularyzacji idei nocnego zwiedzania w ramach Europejskiej Nocy Muzeów (zainicjowane w 1997 roku w Berlinie). Wydarzenie to corocznie w maju przyciąga do placówek muzealnych i wystawienniczych rzesze odwiedzających. Dla przykładu w Krakowie w 2023 roku w ciągu jednej nocy pomiędzy godziną 19:00 a 1:00 placówki muzealne i galerie biorące udział w tym wydarzeniu (60 instytucji w 100 lokalizacjach) odwiedziło ponad 100 tysięcy osób[28]. Niektóre z placówek muzealnych rozszerzają zakres swojej oferty o nowe aktywności nocne – np. Muzeum Sztuki w Wiedniu organizuje cyklicznie w swoich murach Kunstschatzi – klubowo-muzealną nocną imprezę z bogatą iluminacją świetlną[29]. Muzeum na Wawelu organizuje cyklicznie w porze letniej wieczorne spektakle świetlne na dziedzińcu Zamku Królewskiego, nawiązujące do historii tego miejsca[30].

Nocne zwiedzanie staje się coraz popularniejsze wśród turystów i mieszkańców, a przyczyn tego należy upatrywać w rosnącym zapotrzebowaniu na unikatowe doświadczenia (tzw. gospodarka doświadczeń). Koncept nocnego zwiedzania wykorzystywany jest coraz szerzej przez inne instytucje kultury. W Krakowie interesującą ofertą nocnego zwiedzania dysponuje Teatr im. J. Słowackiego, który oferuje cyklicznie tematyczną wycieczkę pt. Zagubieni w Teatrze. Nocne Zwiedzanie[31]. Podobna oferta wiąże się z wydarzeniem Noc Cracovia Sacra (sierpień), w trakcie którego możliwe jest nocne zwiedzanie krakowskich kościołów i innych zabytków religijnych. Istotne dla nocnej eksploracji obiektów i miejsc staje się jej powiązanie z nowymi technologiami, wprowadzeniem elementów grywalizacji, inaczej mówiąc, postawienie na immersyjność i związany z tym świat doznań. Z kolei corocznym wydarzeniem nocnym w Bramie Poznania jest Noc Dziecka skierowana do rodzin z dziećmi, polegająca na tematycznym nocowaniu[32].

Wydłużanie godzin pracy placówek muzealnych, podobnie jak w przypadku bibliotek, pozostaje również w związku ze zmianami w podejściu do funkcji tego typu obiektów. Niektóre z placówek muzealnych wprowadzają dni późnych odwiedzin. Dla przykładu w British Muzeum w Londynie takim dniem jest piątek. Inne placówki wydłużają godziny otwarcia we wszystkie dni tygodnia. Celem tych działań jest nie tylko przyciągnięcie nowych odbiorców – reprezentujących zarówno społeczność lokalną, jak i gości odwiedzających miasto, którzy z uwagi na swoje obowiązki i ograniczenia nie mogą dotrzeć do tych miejsc w normalnych godzinach pracy – ale także stworzenie miejsca do codziennego przebywania w czasie wolnym. Muzea czy biblioteki stały się swoistymi trzecimi miejscami. O ile większość muzeów nie funkcjonuje dłużej niż do 21:00, o tyle biblioteki w dużych miastach akademickich niejednokrotnie działają do północy. Wydaje się, że zapotrzebowanie na dostępność tego typu placówek w porze nocnej będzie coraz powszechniejsze.

Analiza programów oraz aktywności późnowieczornych muzeów greckich przeprowadzona przez Anastasię Doxanaki oraz Vasiliki-Charalampię Pappę[33] wskazuje na istotne rozbieżności pomiędzy ofertą instytucjonalną a preferencjami odbiorców. Muzea akcentują formaty zorientowane na przekaz treści (np. koncerty czy wykłady), podczas gdy publiczność preferuje doświadczenia immersyjne, wydarzenia tematyczne profilowane (np. dedykowane wyłącznie dorosłym lub

26 ILC Greater Manchester, *Dusk to Dawn – Creating a Nighttime Economy for All in Greater Manchester*, International Longevity Centre UK, https://ilcuk.org.uk/wp-content/uploads/2025/11/ILC-Night-Time-Economy-final-.pdf, [dostęp: 14.11.2025]; D. Rowe, *Culture, Sport and the Night-time Economy*, „International Journal of Cultural Policy" 2008, 14(4), s. 399–415.

27 R. Pawlusiński, P. Zmyślony, *Gospodarka nocna a oferta kulturowa miast*, „Turystyka Kulturowa" 2018, nr 7, s. 7–22.

28 *Ponad 100 000 osób odwiedziło muzea i galerie podczas 19. Nocy Muzeów*, Kraków.pl, https://krakow.pl/aktualnosci/271899,33,komunikat,ponad_100_000_osob_odwiedzilo_muzea_i_galerie_podczas_19__nocy_muzeow.html, [dostęp: 15.03.2026].

29 *Discover Kunstschatzi – Kunsthistorisches Museum Party, Vienna's Ultimate Monthly Cultural Event*, Wien Tickets, https://www.wien-tickets.com/kunsthistorisches-museum/kunsthistorisches-museum-party/, [dostęp: 15.03.2026].

30 *Blask historii – wieczorny spektakl świetlny – powrót magicznych iluminacji*, Zamek Królewski na Wawelu, https://wawel.krakow.pl/wydarzenie/blask-historii-wieczorny-spektakl-swietlny-powrot-magicznych-ilumi-nacji-1, [dostęp: 15.03.2026].

31 *Zagubieni w Teatrze. Nocne Zwiedzanie*, Teatr im. J. Słowackiego w Krakowie, https://teatrwkrakowie.pl/spektakl/zagubieni-w-teatrze-nocne-zwiedzanie, [dostęp: 15.03.2026].

32 *Noc Dziecka w Bramie Poznania*, Poznańskie Centrum Dziedzictwa, https://pcd.poznan.pl/article/446/noc-dziecka-w-bramie-poznania, [dostęp: 15.03.2026].

33 A. Doxanaki, V.-C. Pappa, *Who Stays Late? Institutional Practices and Audience Engagement in Late-night Museum Programming: the Case of Greece*, „Museum Management and Curatorship", https://doi.org/10.1080/09647775.2025.2583520, [dostęp: 10.11.2025].

34 *Fotografiska – Culture and Experience*, https://www.fotografiska.com/culture-and-experience, [dostęp: 15.03.2026].

dzieciom) oraz formaty partycypacyjne (takie jak escape roomy czy gry teatralne). Oprowadzania z przewodnikiem, mimo swojej konwencjonalnej formy, mogą pełnić funkcję rozwiązań przejściowych, mediujących między dziennymi a nocnymi praktykami konsumpcji kulturowej. Co istotne, mimo dominacji bezpłatnych wydarzeń wieczornych w ofercie muzeów odbiorcy deklarują gotowość do ponoszenia opłat za doświadczenia o charakterze unikatowym i pogłębionym.

Jak już wcześniej wspomniano, wydłużaniu godzin otwarcia instytucji kultury towarzyszy wyraźny trend hybrydyzacji ich funkcji. Jedną z dróg jest integracja praktyk konsumpcji kulturowej z doświadczeniami gastronomicznymi. Rozbudowana i wysokiej jakości oferta kulinarna przestaje pełnić funkcję komplementarną, stając się jednym z kluczowych komponentów współczesnych wieczornych modeli funkcjonowania tych instytucji jako przestrzeni hybrydowych. Przykładem jest działalność sieci muzeów fotografii Fotografiska[34], które od początku projektowane są jako miejsca funkcjonujące głównie w godzinach popołudniowo-wieczornych, gdzie doświadczenia estetyczne i kulinarne współtworzą spójny model konsumpcji kulturowej. Podobne procesy obserwuje się w obiektach dziedzictwa kulturowego, w których wdraża się koncepcję współdzielonego i rozszerzonego użytkowania przestrzeni, umożliwiającą czasową obecność form takich jak pop-up bary czy winiarnie w historycznych lokalizacjach[35].

Istotny komponent oferty nocnego miasta stanowią wydarzenia i festiwale, które pełnią funkcję zarówno kulturotwórczą, jak i ekonomiczną. Miasta cechują szczególne warunki do organizacji różnego rodzaju wydarzeń kulturalnych, sportowych, rekreacyjnych itp., w tym imprez masowych, co wynika z koncentracji infrastruktury, zasobów organizacyjnych oraz kapitału ludzkiego. Posiadają one zarówno wyspecjalizowane obiekty, jak i tereny, które mogą być adaptowane na potrzeby wydarzeń plenerowych. Jednocześnie duże zagęszczenie ludności oraz zróżnicowanie struktury społecznej zapewniają odbiorców tego typu produktów miejskich. W budowanie oferty wydarzeń miejskich włączają się różne instytucje miejskie, w tym komórki specjalnie powołane do tego typu zadań. Niektóre z miast wykorzystują wydarzenia w procesie brandingu miejskiego. Wciąż dominuje generalne przekonanie, że wydarzenia dają istotny impuls rozwojowy miastom i wpływają na ich konkurencyjność na rynkach zewnętrznych. W dużych miastach powstają wielkokubaturowe obiekty umożliwiające organizację koncertów i innych wydarzeń dla kilkunastu tysięcy osób (np. Paris La Défense Arena w Paryżu, Tauron Arena w Krakowie, Arena O2 w Londynie czy Atlas Arena w Łodzi).

Wydarzenia w dużej mierze kierowane są do odbiorców zewnętrznych. Współcześnie strumień turystów docierających do miast w związku z chęcią uczestnictwa w koncertach i innych wydarzeniach określa się mianem turystyki festiwalowej. W całokształcie oferty wydarzeń

35 *Developing a Night Time Strategy. Part 2: Guidance, Precedents, and Case Studies*, Mayor of London, London, grudzień 2020.

36 P. Januszewska, *Festiwal Bittersweet w Parku Cytadela. Czy nietoperze muszą słuchać Taco Hemingwaya?*, „Krytyka Polityczna", https://krytykapolityczna.pl/kraj/festiwal-bittersweet-poznan-park-cytadela-nietoperze/, [dostęp: 27.08.2025].

szczególne znaczenie mają duże wydarzenia plenerowe, które często stanowią kulminacyjny element aktywności nocnej. Ich funkcjonowanie charakteryzuje się jednak wyraźną sezonowością, związaną z uwarunkowaniami klimatycznymi oraz kalendarzem turystycznym. Co istotne, czas ich trwania podlega ograniczeniom regulacyjnym wynikającym z norm dotyczących ciszy nocnej – w warunkach polskich obowiązującej najczęściej od godziny 22:00.

Turystyka festiwalowa, choć przynosi wymierne korzyści ekonomiczne, w kontekście nocnej gospodarki miasta ujawnia także szereg problemów, zatem może stać się wyzwaniem dla zrównoważonego zarządzania nocą miejską. Powiązanie turystyki festiwalowej z nocną rozrywką sprzyja intensyfikacji konfliktów społecznych oraz przeciążeniu infrastruktury, a nawet przyrody miejskiej. Przykładem takiego działania była organizacja letniego festiwalu muzycznego BitterSweet w historycznym Parku Cytadela w Poznaniu, która wywołała duże protesty mieszkańców oraz ponadlokalną debatę o granicach ingerencji nocnej rozrywki w tkankę miejską[36]. W odpowiedzi na narastające konflikty przestrzenne coraz częściej podejmowane są działania zmierzające do rozpraszania wydarzeń w strukturze miasta, polegające na ich lokalizowaniu poza ścisłym centrum – np. w dzielnicach peryferyjnych, na terenach postindustrialnych czy w nowych przestrzeniach publicznych. Strategia ta pozwala na ograniczenie presji wywieranej na najbardziej obciążone obszary.

Kolejną grupę elementów istotną z punktu widzenia oferty nocnej miasta tworzy szeroko rozumiana kultura alternatywna, równoległa w stosunku do głównego nurtu, w dużej mierze powiązana z grupami mniejszościowymi. Jej przejawy dostrzegalne są w oddolnych inicjatywach artystycznych, niezależnych przestrzeniach kultury czy zindywidualizowanych działaniach o charakterze eksperymentalnym. W strukturze przestrzennej miasta oferta ta wiąże się najczęściej z tzw. przestrzeniami tymczasowymi, które dysponują największym potencjałem rozwoju dla kultury alternatywnej i grup mniejszościowych. Stanowią one opcjonalne propozycje wobec centrów miast i innych dzielnic rozrywki. Przykładem jest działalność KontenerArt nad poznańską Wartą, który stanowi alternatywne miejsce kultury i spotkań od 2012 roku. Specyfiką przestrzeni tymczasowych jest jednak ich krótki okres funkcjonowania – zwykle znikają one w wyniku procesów gentryfikacji. Nieco odmiennie wygląda to w odniesieniu do społeczności etnicznych czy mniejszości seksualnych. Grupy te najczęściej funkcjonują w strefach brzeżnych miast, tworząc wyodrębnione terytorialnie przestrzenie kulturalne o odrębnej specyfice, zwyczajach i ofercie rynkowej. Odrębność oferty kulturalnej tych obszarów przejawia się m.in. w obecności wydarzeń muzycznych, performatywnych czy kulinarnych inspirowanych różnymi tradycjami kulturowymi, które wzbogacają krajobraz nocny miasta. Chociaż kultura alternatywna stanowi przedmiot zainteresowania różnych grup odbiorców, w tym

turystów, to dość rzadko elementy te są eksponowane na zewnątrz, zwłaszcza w oficjalnych komunikatach marketingowych. W porównaniu z miastami zachodnioeuropejskimi kultura alternatywna praktycznie nie jest widoczna z punktu widzenia oferty nocnej.

Podsumowanie

Podsumowując rozważania nad relacją między *night life culture* a nocną gospodarką miasta, należy podkreślić, że postulowana reorientacja w kierunku kultury stanowi kierunek pożądany z perspektywy zrównoważonego zarządzania nocą miejską, jednak jej implementacja może napotkać ograniczenia, głównie o charakterze społecznym i ekonomicznym. Kluczowym wyzwaniem pozostaje zróżnicowanie oczekiwań i praktyk różnych grup użytkowników miasta. Należy pamiętać, że turyści preferują formy aktywności łatwo dostępne, intensywne i wpisujące się w logikę konsumpcji czasu wolnego, podczas gdy oferta kulturalna – bardziej wymagająca i osadzona w lokalnym kontekście – nie zawsze odpowiada ich potrzebom. Równocześnie przez część mieszkańców, zwłaszcza młodszych, tradycyjne instytucje kultury są postrzegane jako ekskluzywne, zbyt konserwatywne, a nawet jako „oderwane" od współczesnych potrzeb.

W efekcie pomimo różnych działań miejskich instytucji kultury udział oferty kulturalnej w strukturze nocnej aktywności miejskiej może pozostać ograniczony, a proces poszerzania jej odbiorców może być skomplikowany i długotrwały. W tym kontekście zasadniczym wyzwaniem dla współczesnego zarządzania nocą miejską staje się nie tylko rozwój oferty kulturalnej sensu stricto, lecz przede wszystkim przełamywanie barier dostępności – ekonomicznych, społecznych i symbolicznych – oraz redefinicja form uczestnictwa w kulturze nocnej, tak aby mogła ona skutecznie konkurować z dominującym modelem gospodarki opartej na rozrywce.

Bibliografia

- Acuto M. et al., *Managing Cities at Night: A Practitioner Guide to the Urban Governance of the Night-Time Economy*, Bristol University Press, Bristol 2021.
- Augé M., *Non-Places: Introduction to an Anthropology of Supermodernity*, Verso, London 1995.
- Bianchini F., *Night Cultures, Night Eeconomies*, „Planning Practice & Research" 1995, 10(2), s. 121–126.
- Campo D., Ryan B. D., *The Entertainment Zone: Unplanned Nightlife and the Revitalization of the American Downtown*, „Journal of Urban Design", 2008, nr 13(3), s. 291–315.
- Chatterton P., Hollands R., *Urban Nightscapes: Youth Cultures, Pleasure Spaces and Corporate Power*, Routledge, London 2003.
- d'Antonio S., *The 15-Minute City at Night: Towards a Holistic Urban Vision*, „Cities After Dark Network Journal" No. 3, s. 30–37, https://urbact.eu/sites/default/files/2025-01/Cities%20After%20Dark%20-%20Journal%20n.3.pdf, [dostęp: 11.01.2025].
- Doxanaki A., Pappa V.-C., *Who Stays Late? Institutional Practices and Audience Engagement in Late-night Museum Programming: the Case of Greece*, „Museum Management and Curatorship", https://doi.org/10.1080/09647775.2025.2583520, [dostęp: 10.11.2025].
- Grochowicz M., *Sytuacja branży gastronomicznej w pierwszych miesiącach trwania pandemii COVID-19 na przykładzie Krakowa*, „Urban Development Issues" 2020, Vol. 67, s. 5–16.
- Gyódi K., Mazur J., Cocola-Gant A., *Barcelona as a Case Study for the Effectiveness of Short-term Rental Market Regulations*, „Cities" 2025, 162(105915).
- Heath T., *The Twenty-four Hour City Concept: A Review of Initiatives in British Cities*, „Journal of Urban Design" 1997, 2(2), s. 193–204.
- Hughes G., *Urban Revitalization: the Use of Festive Time Strategies*, „Leisure Studies" 1999, 18(2), s. 119–135.
- ILC, Greater Manchester, *Dusk to Dawn – Creating a Nighttime Economy for All in Greater Manchester*, International Longevity Centre UK, https://ilcuk.org.uk/wp-content/uploads/2025/11/ILC-Night-Time-Economy-final-.pdf, [dostęp: 14.11.2025].
- Januszewska P., *Festiwal Bittersweet w Parku Cytadela. Czy nietoperze muszą słuchać Taco Hemingwaya?*, „Krytyka Polityczna", https://krytykapolityczna.pl/kraj/festiwal-bittersweet-poznan-park-cytadela-nietoperze/, [dostęp: 27.08.2025].
- Koslofsky C., *Evening's Empire: A History of the Night in Early Modern Europe*, Cambridge University Press, Cambridge 2011.
- Kowalczyk-Anioł J., *Rethinking Tourism-driven Urban Transformation and Social Tourism Impact: A Scenario from a CEE city*, „Cities" 2023, 134(104178).
- van Liempt I., van Aalst I., Schwanen T., *Introduction: Geographies of the urban night*, „Urban Studies" 2015, 52(3), s. 407–421.

- Mahmoud M.H., Zmyślony P. *Evaluating Nighttime Governance Structures: Implications for Urban Policy in Night Mayor and Consultative Body Models*, „Studia Peregretica" 2024, 45(1), s. 71–89.
- Mayor of London, *Developing a Night Time Strategy. Part 2: Guidance, Precedents, and Case Studies, Greater London Authority*, London, grudzień 2020.
- Nesin B., *The Real Reasons Generation Z Is Drinking Less Alcohol*, RaboResearch, https://media.rabobank.com/m/18086d3a9adee411/original/The-real-reasons-Generation-Z-is-drinking-less-alcohol.pdf, [dostęp: 17.04.2025].
- Nofre J., *The Touristification of Nightlife: Some Theoretical Notes*, „Urban Geography" 2021, 42(10), s. 1552–1561.
- Olt G. et al., *Gentrification, Tourism and the Night-time Economy in Budapest's Ddistrict VII – the Role of Regulation in a Post-socialist Context*, „Journal of Policy Research in Tourism, Leisure and Events" 2019, 11(3), s. 394–406.
- Pawlusiński R., Mróz K., Grochowicz M., *Rozwój gospodarki nocnej w miastach historycznych – aspekty przestrzenne i funkcjonalne. Przykład krakowskiej dzielnicy Kazimierz*, „Konwersatorium Wiedzy o Mieście" 2020, 33(5), s. 55–69.
- Pawlusiński R., Zmyślony P., *Gospodarka nocna a oferta kulturowa miast*, „Turystyka Kulturowa" 2018, nr 7, s. 7–22.
- Phelps N. A., Miao J. T., *Varieties of Urban Entrepreneurialism*, „Dialogues in Human Geography" 2020, 10(3), s. 304–321.
- Roberts M., Eldridge A., *Planning the Night-time City*, Routledge, Oxon 2009.
- Rowe D., *Culture, Sport and the Night-time Economy*, „International Journal of Cultural Policy" 2008, 14(4), s. 399–415.
- Sassen S., *Cities in a World Economy*, wyd. trzecie, Pine Forge Press, Thousand Oaks 2006.
- Seijas A., Gelders M. M., *Governing Night Time City: The Rise of Night Mayor as a New Form of Urban Governance After Dark*, „Urban Studies" 2020, 58(2), s. 1–19.
- Shaw R., *The Nocturnal City*, Routledge, Oxon 2018.
- Thurnell-Read T., *Tourism Place and Space: British Stag Tourism in Poland*, „Annals of Tourism Research" 2012, 39(2), s. 801–819.
- Wells V. K., Waehning N., Arnold K., *Pubs crawls and pub crawlers: A systematic literature review and consumer behaviour analysis*, „International Journal of Hospitality Management" 2025, 131(104345).
- Zmyślony P., Pawlusiński R., *Tourism and the night-time economy: the perspective article*, „Tourism Review" 2020, 75(1), s. 194–197.

Nocne miasto jako zwierciadło współczesności. Kulturotwórczy potencjał, wyzwania i zagrożenia

dr Krystian **Darmach**

Uniwersytet Łódzki

Kosmopolita z łódzkiego śródmieścia, muzyk, gitarzysta zespołu Brown Time, miłośnik Lizbony, Manhattanu i Beat Generation. Obecnie adiunkt w Katedrze Studiów Latynoamerykańskich i Porównawczych WSMiP Uniwersytetu Łódzkiego. Zainteresowania badawcze: metodologiczne zagadnienia humanistyki, nocne miasto, studia miejskie, relacje sztuka–nauka, fotografia, narratywizm, kultura luzofońska. Autor książek: *Zapisywanie świata. W poszukiwaniu antropografii* (2020), *Miasto w zwierciadle nocy* (2020), *Nocne konteksty miejskiej kultury – studia antropologiczne* (2023), *ŁDZ. Osobliwy alfabet miasta* (2023).

Nocne miasto stanowi jedną z najciekawszych i w Polsce najbardziej zaniedbywanych kategorii badawczych współczesnej antropologii i studiów miejskich. Jest nie tylko przestrzenią odmiennych i zróżnicowanych praktyk społecznych, ale także metaforą współczesnych kulturowych, technologicznych i ekonomicznych przemian. Jako swoiste „zwierciadło współczesności" – a taka jest moja teza wynikająca z badawczych działań i obserwacji – oddaje dynamikę miejskiego życia, jego złożoność, występujące i tworzące się napięcia oraz konflikty między szeroko rozumianą wolnością a bezpieczeństwem, między gospodarką a prawami mieszkańców, między ich potrzebami a możliwością ich realizacji, także między konsumpcją, komercjalizacją publicznych przestrzeni a kreatywnością oraz oddolnymi inicjatywami. Celem niniejszego tekstu jest ukazanie kulturotwórczego potencjału nocnego miasta, jego wyzwań i zagrożeń, ukazanie społecznych i naukowych kontekstów, przedstawienie głównych kierunków badań owego zagadnienia oraz zakreślenie możliwości współpracy środowiska akademickiego z prężnie działającymi instytucjami miejskiej kultury.

Nocne miasto to czasoprzestrzeń pełna kontrastów. Wielowymiarowa, liminalna przestrzeń o złożonym i ambiwalentnym charakterze obejmująca pełne spectrum między zmierzchem a początkiem dnia, ciszą a hałasem, światłem a ciemnością, wolnością a zagrożeniem, spokojem i rozrywką, *orbis interior* a *orbis exterior*. Nocne miasto to scena, na której spotykają się i interferują rozmaite grupy społeczne, zawodowe i różne style życia. Metropolia w nocy staje się czymś w rodzaju hologramu współczesności, odzwierciedla tempo jej życia, rozwój i regres, jej fluktuacje, tempo konsumpcji, rozrywki, ale też swoiście rozumianej samotności, zagubienia i dojmującego wyobcowania.

Nocne miasto jako kategoria antropologiczna

W ujęciu antropologii kulturowej nocne miasto/ czas miejskiej nocy może być postrzegane jako rodzaj liminalnej, przejściowej strefy, sfery, w której zachodzi zawieszenie codziennych społecznych norm, intensyfikacja doznań, często jednocześnie demokratyzacja miejskiej przestrzeni oraz jej modyfikacja generująca różne rodzaje wykluczenia. Inspiracją są tu oczywiście dobrze znane koncepcje Victora Turnera o liminalności oraz prace Michela de Certeau[1] dotyczące taktyk użytkowania przestrzeni. To wskazanie jest dosyć ważne, ponieważ pozwala rozumieć „czas nocy" w odmienny sposób od jego fizycznych uwarunkowań wynikających z ogólnych praw fizyki i organizacji wszechświata. Noc jako wynik obrotu ziemi wokół własnej osi, z zapadającą w danym miejscu cyklicznie ciemnością, to zupełnie inna kategoria w odniesieniu do kontekstów miejskich, kontekstów społecznych oraz sposobów organizacji życia. To czas wielowarstwowych aktywności, odpoczynku i pracy, to czas aktywności, które łatwo komercjalizować i kształtować. Zapadająca noc nie zatrzymuje miasta, miasto noc raczej „poszerza", „pogłębia", rozświetla, modyfikuje,

1 Zob. V. Turner, *Od rytuału do teatru*, Warszawa 2010; M. de Certeau, *Wynaleźć codzienność. Sztuki działania*, Kraków 2008.

nadając mu coraz to ciekawsze wymiary. Kultura i ludzkie potrzeby anektują noc, kolonizują jej najdalsze zakamarki. Jako pierwszy wskazywał na ten proces Murray Melbin[2] w swym tekście analizującym noc jako kolejną granicę, którą zdobywała cywilizacja, jako linię frontu; czas, a nie przestrzeń, który można sobie skutecznie podporządkować, skomercjalizować. Miasto ze swą dynamiką i charakterem, będące przestrzenią funkcjonowania różnorodnych podmiotów wydaje się miejscem do tego stworzonym. W mieście mamy do czynienia z multiplikacją potrzeb i możliwości. Potencjałem łączenia antagonistycznych sił, procesów i interesów. Odczuwanie czasu się zmienia, proliferują się w nim temporalności, nakładają na siebie, zespalają i różnicują wzory odmierzania czasu. Noc uruchamia możliwości realizacji potrzeb napędzanych przez indywidualizm i społeczne presje współczesności.

Najważniejsze cechy nocnego miasta jako kategorii antropologicznej to wspomniana temporalna odmienność, bo noc zmienia rytmy funkcjonowania miasta, wprowadzając alternatywne logiki społeczne wynikające także z rozwoju technologicznego; to także wspomniana powyżej różnorodność aktorów/ podmiotów, bo spotykają się i współegzystują w mieście pracownicy nocnej zmiany, służby, uczestnicy nocnego życia, turyści, osoby pozostające w różnych kryzysach. Miasto po zmierzchu to przede wszystkim przestrzeń transgresji i wolności – noc bywa przecież czasem eksperymentowania, inności kulturowej, zmiany ról społecznych. Jest także przestrzenią – co warto podkreślić – coraz większej kontroli i wykluczenia, noc jest przecież czasem wzmożonego nadzoru, regulacji, administrowania i komercjalizacji. „Nocne miasto" staje się więc analityczną kategorią pozwalającą obserwować mechanizmy współczesnego społeczeństwa, konceptualizować przyczyny nierówności, określać strategie przetrwania, opisywać zróżnicowane style życia, formy oporu, zabawy i twórczości. Nocne przestrzenie poza ujawnianiem form zabawy i aktywności często ukazują także nierówności społeczne związane z możliwością dostępu do rozrywki, do zorganizowanych sposobów spędzania czasu, odpoczynku, z możliwościami finansowymi, pozycjonowaniem społecznym łączącym się z określonymi praktykami: kto może się bawić, a kto pracuje? Kto odpoczywa, kto jest zaangażowany w sektor usługowy i służbę publiczną? Osoby pracujące na nocną zmianę, dyżurujący lekarze/ lekarki, kierowcy, służby porządkowe, „niewidzialni" czuwający i reagujący w razie zakłócenia porządku, zwyczajowego biegu zdarzeń. Obserwujemy zmiany w funkcjonowaniu grup społecznych, zawodowych, wiekowych, zmiany, których katalizatorem jest wspomniana technologia, związana z nią reorganizacja pracy, produkcji, redystrybucji dóbr, powstawanie nowych potrzeb i możliwości ich realizacji, komercjalizowanie wszelkich aspektów ludzkiej aktywności. Turystyka, emigracja, uchodźstwo, zdalna praca, w konsekwencji rekonfiguracja społecznych więzi i sposobów myślenia o świecie, mieście, które ukazuje swe szczególne oblicze właśnie w nocy, nocy niebędącej spokojnym czasem odpoczynku, „przerwą", „pauzą", lecz polem dynamicznych oddziaływań owych podmiotów i zjawisk, polem kontrastującym, czasoprzestrzenią łączącą antagonizujące się zwykle procesy, ich nagromadzenie, współistnienie.

Kierunki badań nad nocnym miastem

Właśnie ze względu na tę różnorodność, powoli i konsekwentnie, w różnych dziedzinach nauki czy dyscyplinach humanistyki, systematycznie wzrasta zainteresowanie nocnym czasem i mieszkańcami miast, metropolii, które stale się rozrastają, rozwijają, modyfikują, anektują kolejnych mieszkańców, generują szereg problemów. Działania badawcze koncentrują się na funkcjonowaniu klubów, sposobach spędzania czasu, koncertach (ich dynamice), percepcji i roli muzyki w życiu nocnym, na gastronomii, jej odmianach, nocnych praktykach żywieniowych, usługach z nią związanych, badania skupiają się także na tak zwanej kulturze alternatywnej, miejscach jej występowania,

2 M. Melbin, *Night as Frontier (Colonizing the World after Dark)*, New York 1987.

3 Zob. m.in.: P. Chatterton, R. Hollands, *Urban Nightscapes: Youth Cultures, Pleasure Spaces and Corporate Power*, London 2003; L. Gwiazdzinski, *La nuit, dernière frontière de la ville*, La Tour d'Aigues 2005; M. Roberts, A. Eldridge, *Planing the Night-time City*, London 2009; R. Shaw, *The Nocturnal City*, London 2021.

4 J. Nofre, *Exploring Nightlife. Space, Society and Governance*, London 2018; R. Pawlusiński, P. Zmyślony, *Gospodarka nocna a oferta kulturowa miast*, w: „Turystyka Kulturowa" 2018, nr 7, s. 7–22; M. H. Mahmoud, *Shaping the Night: Policies and Strategies Governing the Nighttime Economy*, w: „Zeszyty Naukowe. Organizacja i Zarządzanie", Wydawnictwo Politechniki Śląskiej 2025, z. 219, s. 545–560.

zanikania itd., związkach tych miejsc i aktywności z innymi aspektami miejskiego życia, z miejskim transportem czy turystyką. Zwracają uwagę na przemiany estetyczne, muzyczne, społeczne nocnego życia, procesy globalne realizujące się w lokalnych, osobliwych kontekstach, wreszcie na sposoby zarządzania rozrywkowymi dzielnicami[3].

Kultura nocnego miasta jako przedmiot badań obejmuje nie tylko konsumpcyjne formy rozrywki (bary, kluby, koncerty), lecz także mniej formalne praktyki społeczne (imprezy „subkulturowe", imprezy tematyczne, festiwale, wydarzenia artystyczne, aktywności poza głównym nurtem turystycznym) oraz kwestie związane z tożsamością miejską, tworzeniem się nowej kultury miejskiej opartej na innych niż dotychczasowe dystynkcjach, takich jak na przykład etniczność, narodowość, przynależność religijna itd. Nauki społeczne najczęściej wykorzystują metody jakościowych dociekań, w tym klasycznie rozumianą etnografię: obserwację uczestniczącą, wywiady, by starać się zrozumieć, jak uczestnicy/ uczestniczki, osoby mieszkające w mieście doświadczają nocy oraz jak struktury władzy i gospodarcze procesy kształtują nocne praktyki i wszelkie działania. Badania realizowane w różnych miejscach świata mają charakter interdyscyplinarny. W literaturze przedmiotu (tzn. zajmującej się tym wskazanym zagadnieniem) łączy się analizy socjologiczne z antropologicznymi, urbanistycznym planowaniem, koncepcjami z dziedziny ekonomii. W rodzimym kontekście badania z tego zakresu dopiero zaczynają być realizowane. W naukach społecznych, w humanistyce właściwie to zainteresowanie teraz zaczyna być dopiero widoczne, natomiast dziedziny takie jak zarządzanie i ekonomia, opierając się na innej metodologii, realizują już przedsięwzięcia badawcze[4]. Powstaje coraz więcej opracowań i publikacji, wiedza ta powoli zaczyna być wykorzystywana w praktyce przez podmioty zarządzające, administrujące miastem. W zależności od profilu dyscypliny i jej charakterystyki temat miejskiej nocy jest odpowiednio przez nią akcentowany i eksplorowany. Temat ten jest także wyzwaniem dla samej nauki (w rozmaitych jej odmianach). By zarysować oblicze współczesnego miasta, zrozumieć i wyjaśnić procesy je kształtujące, trzeba kwestię rozpatrywać w interdyscyplinarnej współpracy. Elementy tworzące miasto i ludzka działalność to sploty warunkujących się zależności, których nie sposób analizować i interpretować w oderwaniu od kontekstu. Współpraca zatem jest kluczowa, a wzajemne korzystanie z wyników badań i wiedzy jest konieczne do planowania, zarządzania, polepszania komfortu miejskiego życia, czynienia z miast – być może w lekko utopijnym duchu – względnie dobrych miejsc do funkcjonowania wszystkich mieszkańców, grup społecznych itd. Można zaryzykować stwierdzenie, że jest to konieczność, innego wyjścia nie ma, biorąc pod uwagę zbliżające się realne, globalne zagrożenia.

W literaturze z zakresu geografii humanistycznej i ekonomii (dotyczącej zagadnień turystyki) gospodarka nocna definiowana jest

jako „ogół działalności usługowej, handlowej, rozrywkowej i społecznej występującej poza tradycyjnymi godzinami pracy dziennej (np. między 21:00–05:00) i związanej z konsumpcją czasu wolnego w przestrzeni miejskiej. W klasycznych podejściach jej identyfikacja opiera się na kryterium czasowym oraz funkcjonalnym – obejmując usługi gastronomiczne, rozrywkowe, kulturowe, turystyczne i inne aktywności społeczne realizowane po zmroku”[5]. Badania nad NTE (*night-time economy*) podkreślają jej rolę jako komponentu strategii rozwoju lokalnego, mapowania prawidłowości i zmian. Relacje między turystyką a gospodarką nocną (w polskiej literaturze) analizują Piotr Zmyślony i Robert Pawlusiński, w artykule przedstawiającym ewolucję zależności między tymi obszarami i identyfikacje zwrotnych sprzężeń wynikających z ekonomicznych, społecznych i technologicznych procesów rozwoju miasta[6]. Ogólnie rzecz ujmując, przywołane badania wskazują, że gospodarka nocna może znacznie przyczynić się do wzrostu gospodarczego, podsycać widocznie jego dynamikę, tworzyć miejsca pracy, zmieniać swój charakter, zwiększać atrakcyjność turystyczną miejsca, dzielnicy czy regionu oraz intensyfikować aktywność społeczną w rozmaitych jej wymiarach (zawodowych, wiekowych).

Mimo rosnącej liczby publikacji dotyczących tej problematyki wiele kwestii stanowi moim zdaniem kolejne badawcze wyzwanie, jak brak szerszych analiz o charakterze porównawczym miast o różnym stopniu rozwoju NTE. Po drugie dość ograniczona liczba badań empirycznych wykorzystujących dane przestrzenne i mobilne do pomiaru intensywności nocnej aktywności. Po trzecie wreszcie projektowanie badań nad relacją polityki i ekonomii, ich wpływu na (długoterminową) jakość życia mieszkańców i społeczne nierówności czy zagadnienia związane z wykluczeniem/ inkluzją.

Równocześnie pojawiają się ważne kwestie związane z bezpieczeństwem publicznym (w tym szczególny problem bezpieczeństwa kobiet), zwiększającym się hałasem, zanieczyszczeniem światłem, różnymi kosztami zewnętrznymi oraz równowagą (raczej jej brakiem) między potrzebami mieszkańców a funkcjami turystyczno-rozrywkowymi.

Kolejnym coraz bardziej wartkim nurtem badań i refleksji o nocnym mieście jest tematyka związana ze wspomnianym powyżej bezpieczeństwem, obejmująca zagadnienia monitoringu, kontroli nad przestrzenią, zarządzania ruchem/ transportem, kwestie przemocy wobec kobiet (problemy, próby rozwiązania, nowa urbanistyka), nocnego przepływu ludzi i towarów, a także dotyczące roli nowych zawodów, takich jak choćby *night mayor* czy dostawca towarów i nowych usług.

Literatura przedmiotu koncentruje się na doświadczeniach obawy przed przemocą seksualną i fizyczną, mechanizmach unikania ryzyka, instytucjonalnych i oddolnych taktykach ochrony, percepcji (nie)bezpieczeństwa oraz miejskiej polityce ukierunkowanej na poprawę bezpieczeństwa miejsc publicznych, nie tylko w centrach miejskiej rozrywki.

Bezpieczeństwo w przestrzeniach miejskich wynikające z wielu rozmaitych czynników, a szczególnie bezpieczeństwo w godzinach nocnych, zaczyna stanowić priorytet w miejskim planowaniu nowych przestrzeni czy podejmowanych rewitalizacjach, w polityce publicznej związanej z administrowaniem poszczególnymi częściami miasta. Kobiety czy osoby niebinarne, w porównaniu z mężczyznami, częściej deklarują poczucie zagrożenia w kontekście użytkowania publicznych przestrzeni nocą, co znacząco wpływa na ich mobilność, decyzje o uczestnictwie w życiu społecznym, dostęp do usług i rozrywkowych propozycji. Warto pamiętać, że bezpieczeństwo określane jest nie tylko jako realne ryzyko wystąpienia przemocy, molestowania, zaczepiania, ale także jako poczucie bezpieczeństwa (*fear of crime*) oraz subiektywna, ze swej istoty zróżnicowana percepcja zagrożeń[7].

Nazwijmy to umownie: nowoczesne urbanistyczne strategie powinny kłaść nacisk na projektowanie „bezpiecznych miast”, przynajmniej aproksymacyjnie próbować zbliżać się do tej idei poprzez działania prewencyjne, partycypację społeczności lokalnych, edukację (do tego wątku i roli instytucji kultury w tej kwestii jeszcze powrócę) oraz audyty bezpieczeństwa przestrzeni. Poza tym szereg elementów infrastrukturalnych, takich jak oświetlenie, widoczność, przemyślana redukcja pustych obszarów oraz operacyjna obecność służb porządkowych w najbardziej „gorących” godzinach nocnych, może realnie poprawiać percepcję bezpieczeństwa, jego poczucie. Efektywność tych działań – co należy brać pod uwagę – zależy jednak od lokalnych uwarunkowań społeczno-kulturowych (które warto poprzez badania odkrywać, włączać w strategię poprawy komfortu miejskiego życia).

Dlatego istnieje konieczność zwiększonego zainteresowania owymi zagadnieniami w dziedzinie antropologii kulturowej, studiach miejskich, które mogą na sposób etnograficzny dokumentować nocne formy „rytuałów”, doświadczenia migrantów, uchodźców, występujące w tym kontekście procesy integracyjne, także działania osób pracujących w nocy (kurierów, ochrony, służby zdrowia).

Kulturotwórczy potencjał nocnego miasta

To niemal banalne stwierdzenie, że noc sprzyja powstawaniu nowych form kultury, to swoiste społeczne „laboratorium” oddziaływań, czas spotkań, realizacji potrzeb, odpoczynku, poszukiwań, ekspresji tożsamości, pole negocjacji, to przestrzeń dla działań, które nie mieszczą się w dziennych rutynowych konwencjach – od muzyki klubowej, przez street art, po festiwale nocne i działania performatywne, noce muzeów, nocne przejazdy na rolkach, nocne odkrywanie miasta poprzez tematyczne wycieczki związane z historią miasta itd.

Nocne ulice, centrum, dzielnice rozrywki, pomimo wszystkich problemów, które generują, sprzyjają także spontanicznej integracji i inkluzywności. Bary, parki, bulwary, ulice, zaułki, zakamarki, nieoczywiste lokalizacje stają się miejscami nieformalnych spotkań zróżnicowanych grup społecznych, szczególnie młodzieżowych, studenckich. W wielu miastach tworzą się nocne spontaniczne wspólnoty doświadczenia, spędzania wolnego czasu, rozrywki, nieformalne sieci wsparcia. Pisałem o tym w artykule poświęconym spotkaniom w przestrzeniach publicznych miasta młodzieży przybyłej z Ukrainy do Łodzi[8]. Owe uliczne imprezy stawały się zaczynem integracji z mieszkańcami w odpowiedniej grupie wiekowej. Miały spontaniczny, nieoczekiwany charakter, odbywały się poza zwyczajowym obiegiem rozrywki skoncentrowanej wokół ulicy Piotrkowskiej. Spotkaniom towarzyszyła muzyka puszczana z telefonu lub przenośnego głośnika, toczące się rozmowy, swobodna zabawa, czasem wspólny śpiew, ukradkowe spożywanie alkoholu, miały

5 https://czasopisma.uni.lodz.pl/konwersatorium/article/view/10361?utm_source=chatgpt.com, [dostęp: 21.12.2025].

6 https://ruj.uj.edu.pl/entities/publication/f925057e-0a01-4cd-0-bb54-0ad21e001c4a?utm_source=chatgpt.com, [dostęp: 21.12.2025].

7 Zob. R. Pain, *Gender, Race, Age and Fear in the City*, w: „Urban Studies” 2001, 38(5–6), s. 899–913; G. Valentine, *The Geography of Women's Fear*, „Area” 1989, 21(4), s. 385–390.

8 K. Darmach, *Nocne konteksty miejskiej kultury – studia antropologiczne*, Łódź 2023.

spokojny i otwarty charakter, przy murku na tyłach stacji, na rogu przy skwerze itp.

Klimat nocnego miasta, jego swoisty charakter, tworzy wzmacniający tożsamość wizerunek, buduje regionalną i ponadregionalną rozpoznawalność, staje się częścią promocyjnej strategii, podlega komercjalizacji, generuje kolejne merkantylne przedsięwzięcia, formy aktywności oraz szereg problemów, z jakimi borykają się wielkie metropolie. Silnie sprofilowana i skomercjalizowana tożsamość przyciąga ludzi i inwestycje, ma kulturotwórczy potencjał, ale może stać się także udręką procesów gentryfikacji. Sektor usług nocnych generuje gospodarczy rozwój, jest ważną gałęzią ekonomii: gastronomia, wydarzenia kulturalne, transport, sektor eventowy, koncerty, spektakle, performanse. Noc – i to jest jej istotny kulturotwórczy potencjał – inspiruje osoby artystyczne, rozmaite dziedziny sztuki, takie jak film, muzykę, literaturę popularną, szerzej: popkulturę. To istotny, budzący coraz większe zainteresowanie temat dostarczający całej serii motywów, kulturowych figur związanych z miejscami, wyobrażeniami, emocjami, takimi jak niepokój, strach, tajemniczość itd. Dzięki temu rozwija się sektor rozrywkowych usług i potrzeb, które stają się motorem rewitalizacji (kazus wielu przestrzeni fabrycznych w miastach postindustrialnych).

Wyzwania i zagrożenia

Wizerunek i jego komercjalizacja generuje konflikty przestrzenne. Gentryfikacja, jej nowe formy, rosnące koszty najmu i turystyfikacja wypychają mieszkańców i użytkowników nocnych atrakcji na peryferie. Mieszkańcy skarżą się na hałas, przemoc, zakłócenia porządku. Noc sprzyja sytuacjom ryzykownym, agresji, kradzieżom, przemocy seksualnej. Z drugiej strony wzmożony nadzór może jednak prowadzić do nadmiernej kontroli i ograniczania swobód obywatelskich, inwigilacji. Praca nocna także ma długotrwałe skutki społeczne. Osoby pracujące na nocnych zmianach zmagają się z przewlekłym stresem, ciężkimi warunkami (pogoda, hałas, natłok, presja itd.), niższymi płacami, izolacją społeczną, w konsekwencji negatywnym wpływem na zdrowie. Kultura nocna często jest bardzo skomercjalizowana, alternatywne, oddolne formy rozrywki wchłaniane są przez przysłowiowy mainstream, twórcze przestrzenie, ciekawe kluby tworzone przez pasjonatów zamykane z powodu presji ekonomicznej (tutaj ważna jest wspierająca rola wszelkich instytucji kultury, które obserwują, reagują na to, co w mieście nowe, ciekawe, zasługujące na wsparcie, podtrzymywanie lokalnych kontekstów). Komercjalizacja, tworzenie z głównych ulic czegoś w rodzaju parków rozrywki, często bardzo pospolitej i bazującej na globalnie przyjętych formatach, powoduje, że zatraca się lokalny charakter dzielnicy, miasto, centrum, jego historyczna część tracą swoją autentyczność, kulturową odrębność, osobliwość (kazus starych dzielnic Lizbony).

Kolejne, niezwykle istotne zagrożenie ma charakter ekologiczny. Nadmierne, wszechobecne światło negatywnie wpływa na bioróżnorodność i zdrowie mieszkańców, miasto po zmierzchu generuje bardzo duże zużycie energii, odpady i hałas wielokrotnie przekraczający dopuszczalne normy. W tej kwestii także zachodzi konflikt pomiędzy potrzebą bezpieczeństwa – doświetlaniem ulic, zakamarków, wymogami prawno-administracyjnymi z tym związanymi – a nadmierną ekspozycją na ledowe światło, ciągłą obecnością po zmierzchu jakiegoś rodzaju oświetlenia o stałym natężeniu: latarń, lamp na fotokomórki, ledów, neonów, reklam, migających szyldów, odblasków, refleksów, odbić od szklanych płaszczyzn wieżowców; wszystko to tworzy łunę nad miastem, która przesłania kontakt z ciemnością, z naturalnym rytmem ziemi, ogranicza widoczność, zabiera możliwość doświadczania rozgwieżdżonego nieba. Zanieczyszczenie światłem staje się powszechne, generuje nie tyle estetyczne zawirowania, co konkretne cywilizacyjne problemy zdrowotne. Nocne miasto jest zatem przestrzenią paradoksalną, polem ścierania się wielu interesów, stanowisk, dążeń (z tego zresztą „zderzenia" rodzi się miasto, rozwija i trwa ośrodek miejski). Zagęszczenie, uliczny tłum, nieskończone możliwości realizacji własnych potrzeb i sposobów na życie, możliwość ukrycia się w tłumie, zgubienia w świecie i jednocześnie samotność, niebezpieczeństwo wykluczenia, ryzyko kryzysu, nieustanna presja; potencjał, możliwość wyboru i swoista aura pełnego uczestnictwa w życiu społecznym, energia, jaką niesie metropolia. Mnogość ludzi, stylów funkcjonowania, relacje przestrzeni, władzy – to wszystko jest żyznym polem, obszarem dla nauk społecznych, humanistyki, bo rozpoznanie doświadczeń i emocji i ich zrozumienie przynosi wiedzę, którą można redystrybuować, wykorzystywać w funkcjonowaniu instytucji kultury. Ten obszar konfliktu, ścierania się podmiotów, jednostkowych i społecznych napięć, może być, moim zdaniem, ciekawie zagospodarowany przez miejskie instytucje kultury, które mogą stanowić przestrzeń spotkania mieszkańców, osób tworzących kulturę, sztukę, środowiska akademickie. Instytucje kultury to potencjalnie przestrzeń amortyzacji bolączek współczesności, miejsce łagodzące i godzące – poprzez rozmaite, nieoczywiste, także związane z nocą działania – skonfliktowane ze sobą obszary i dążenia.

Rola miejskich instytucji kultury w przestrzeni publicznej miasta z uwzględnieniem czasu nocnego

Miejskie instytucje kultury odgrywają istotną, niedostrzeganą i niedocenianą wyraźnie rolę w kształtowaniu jakości życia mieszkańców, wpływając nie tylko na rozwój kapitału społecznego i kulturowego, lecz także na sposób funkcjonowania, przeobrażania się przestrzeni publicznych miasta. Współcześnie ich działanie wykracza poza tradycyjnie, zwyczajowo pojmowane mury muzeów, domów kultury, teatrów, obejmując ulice, skwery, place, parki oraz inne ogólnodostępne przestrzenie miejskie. Szczególnego znaczenia nabiera w tym kontekście właśnie czas nocny, który długo pozostawał marginalizowany w polityce kulturalnej i urbanistyce, a dziś jest coraz częściej postrzegany jako pełnoprawny, prężnie się rozwijający obszar aktywności społecznej i kulturowej. Instytucje kultury, pełniąc w przestrzeni publicznej funkcję integracyjną, edukacyjną, animacyjną, mogą skutecznie pośredniczyć w rozwiązywaniu problemów, w poszukiwaniu równowagi w kontrastujących ze sobą sferach, o których wspomniałem powyżej – organizując wydarzenia plenerowe, edukacyjne spotkania dotyczące zagadnień związanych z zanieczyszczeniem światłem czy hałasem, z potrzebą ciszy i spokoju, organizując tematyczne festiwale, wystawy czasowe czy działania performatywne aktywizujące różne grupy. Nie tylko przyczyniają się do demokratyzacji dostępu do kultury, ale i wspierają świadome korzystanie z przestrzeni, funkcjonowanie we wspólnocie, dbanie o własne otoczenie, środowisko, pielęgnowanie dziedzictwa. Przestrzeń publiczna, dzięki wymienionym instytucjom, staje się wówczas miejscem wymiany informacji, doświadczeń, wiedzy,

rozrywki, przez co sprzyja dialogowi, budowaniu lokalnych więzi oraz wzmacnianiu tożsamości lokalnej, miejskiej. Działania te mają istotne znaczenie dla mieszkańców, którzy z różnych powodów: finansowych, czasowych, symbolicznych, nie korzystają z oferty instytucjonalnej w innej, mniej lub bardziej tradycyjnej formie.

W kontekście miasta jako organizmu funkcjonującego całą dobę, bez przerw, zatrzymania, czas nocy ujawnia możliwości i wyzwania dla instytucji kultury. Noc, jak dobrze wiemy, bywa postrzegana ambiwalentnie: z jednej strony kojarzona jest z zagrożeniami, przestępczością, marginalizacją, wykluczeniem, z drugiej – z wolnością, kreatywnością i zróżnicowanymi formami ekspresji. Miejskie instytucje kultury, podejmując działania związane z nocą, wykorzystujące jej potencjał i charakterystykę, mogą przyczyniać się także do zmiany owego negatywnego wizerunku nocnej domeny publicznej, zwiększając poczucie bezpieczeństwa poprzez poszerzanie wiedzy, świadomości i identyfikację źródeł zagrożeń, obecność ludzi, przyjazne planowanie i ciekawą aktywność kulturalną.

Przykładem takich działań są noce muzeów, nocne spacery performatywne związane z historią miasta (ten temat był przedstawiany w trakcie seminarium), projekcje filmowe pod gołym niebem, wydarzenia festiwalowe, muzyczne, jarmarki organizowane w przestrzeniach otwartych, inkluzywnych, interesujących ze względu na swoje właściwości. Tego rodzaju inicjatywy sprzyjają odzyskiwaniu miasta przez samych mieszkańców, poszerzając zakres użytkowania przestrzeni publicznej poza standardowe godziny dzienne. Instytucje kultury odgrywają w tym procesie rolę mediatorów pomiędzy potrzebami mieszkańców a regulacjami miejskimi, dotyczącymi m.in. ciszy nocnej, bezpieczeństwa czy porządku publicznego. Szczególnie ważnym aspektem funkcjonowania instytucji kultury w nocnej przestrzeni miasta jest wspomniana inkluzywność. Czas miejskiej nocy – jak już dobrze wiemy – bywa szczególnie ważny dla grup pracujących w niestandardowych godzinach, młodzieży, seniorów, artystów. Odpowiednio zaprojektowane działania i programy kulturalne mogą odpowiadać na ich potrzeby, kształtować je, zapewniać rodzaj remedium na wyzwania i przeciążenia związane ze współczesnością, jednocześnie pozwalając uniknąć wielu społecznych tarć związanych z nadmiarem hałasu czy „twardą" komercjalizacją nocnego życia miasta. W tym sensie instytucje kultury mogą stanowić alternatywę, dobrze rozumianą konkurencję dla czysto rozrywkowych, mniej wyszukanych sposobów spędzania wolnego czasu, oferując wartościowe, refleksyjne, edukacyjne treści. Rodzaj azylu, wysp wytchnienia dla zmęczonych cywilizacyjnym pędem mieszkańców miasta.

Z perspektywy urbanistyki i miejskiego zarządzania aktywności instytucji kultury w sferze przestrzeni publicznej, także nocne, wpisują się w koncepcję miasta zrównoważonego, „miasta dla ludzi", reagującego na potrzeby mieszkańców, obywateli. To kultura, twórczość, wspólne działania stają się narzędziem rewitalizacji, ożywiania zdegradowanych obszarów, wzmacniania lokalnej gospodarki, odtwarzania i kreowania więzi, dbania o dziedzictwo, także to niematerialne i nieoczywiste, bez redukowania miasta wyłącznie do funkcji konsumpcyjnych, produkcyjnych, służących pomnażaniu kapitału, bez względu na historię, konteksty, przyszłość. Warunkiem skuteczności i znormalizowania tych działań jest jednak współpraca instytucji kultury z samorządem (czytajcie: finansowaniem), mieszkańcami, sektorem turystyki.

Podsumowując: miejskie instytucje kultury odgrywają rolę kluczową w kształtowaniu sfery publicznej jako miejsca otwartego, dostępnego i wielofunkcyjnego. Uwzględnienie czasu nocnego w ich działalności pozwala na pełniejsze wykorzystanie potencjału miasta, sprzyja integracji społecznej oraz redefiniuje relację mieszkańców z miastem, jego kulturą czy, szerzej, globalną popkulturą. Kultura, twórczość, sztuka, rozrywka, które kwitną nocą, „dojrzewają w ciemnościach", rozrastają się w laboratorium miejskiej nocy, stają się nie tyle czynnikiem współtworzącym bezpieczne, żywe i inkluzywne miasto, co jego fundamentem. Seminaryjne referaty, dyskusje nie tylko to potwierdzają, ale otwierają przestrzeń refleksji nad tematyką, która będzie coraz bardziej istotna dla przemian miejskiej infrastruktury, coraz bardziej obecna w dyskursie publicznym, dyskusji akademickiej.

Bibliografia:

- de Certeau M., *Wynaleźć codzienność. Sztuki działania*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2008.
- Chatterton P., Hollands R., *Urban Nightscapes: Youth Cultures, Pleasure Spaces and Corporate Power*, Routledge, London 2003.
- Darmach K., *Nocne konteksty miejskiej kultury – studia antropologiczne*, Wydawnictwo UŁ, Łódź 2023.
- Gwiazdzinski L., *La nuit, dernière frontière de la ville*, Editions de l'Aube, La Tour d'Aigues 2005.
- Mahmoud M.H., *Shaping the Night: Policies and Strategies Governing the Nighttime Economy*, w: „Zeszyty Naukowe. Organizacja i Zarządzanie", Wydawnictwo Politechniki Śląskiej, Gliwice 2025, z. 219, s. 545–560.
- Melbin M., *Night as Frontier (Colonizing the World after Dark)*, Free Press, New York 1987.
- Nofre J., *Exploring Nightlife. Space, Society and Governance*, Bloomsbury Publishing, London 2018.
- Pain R., *Gender, Race, Age and Fear in the City*, w: „Urban Studies" 2001, 38(5–6), s. 899–913.
- Pawlusiński R., Zmyślony P., *Gospodarka nocna a oferta kulturowa miast*, w: „Turystyka Kulturowa" 2018, nr 7, s. 7–22.
- Roberts M., Eldridge A., *Planing the Night-time City*, Routledge, London 2009.
- Shaw R., *The Nocturnal City*, Routledge, London 2021.
- Turner V., *Od rytuału do teatru*, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 2010.
- Valentine G., *The Geography of Women's Fear*, „Area" 1989, 21(4), s. 385–390.

Wieczór i noc w kulturze

Podsumowanie dyskusji panelowej

ROZMÓWCY/ ROZMÓWCZYNIE

dr hab. prof. UJ Paweł **Kubicki**

Joanna **Szulborska-Łukaszewicz**

Radek **Tomasik**

Joanna **Wawiórka-Kamieniecka**

PROWADZĄCY

dr hab. prof. UEP Piotr **Zmyślony**

Odbiorcy wieczorno-nocni bywają postrzegani jako „ryzykowni" z powodu incydentalności uczestnictwa oraz bliskości sfery rozrywki. Z drugiej strony mogą tworzyć wymagającą, zaangażowaną widownię, chętnie wychodzącą z roli biernego uczestnika, by stać się partnerem współtworzącym wydarzenie. Tworzenie oferty dla tego segmentu należy postrzegać w kategoriach innowacyjnych działań instytucji kultury i dziedzictwa, które warto solidnie przygotować.

Panel dyskusyjny *Wieczór i noc w kulturze* stanowił spotkanie przedstawicieli instytucji kultury, sektora kreatywnego oraz środowiska naukowego, którzy zajmują się projektowaniem i analizą oferty kulturalnej po zmroku. W dyskusji udział wzięli:

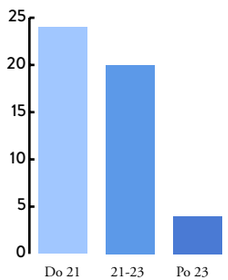
- Paweł Kubicki (Uniwersytet Jagielloński),
- Joanna Szulborska-Łukaszewicz (Wydział Kultury Urzędu Miasta Krakowa, koordynatorka programu Krakowskie Noce),
- Radek Tomasik (Ferment Kolektiv, PleneroweKino.pl),
- Joanna Wawiórka-Kamieniecka (Warsztaty Kultury w Lublinie, dyrektorka Festiwalu Noc Kultury),
- Piotr Zmyślony (Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu) jako moderator.

Przebieg panelu uporządkowano wokół trzech bloków tematycznych. Pierwszy dotyczył programowania oferty kulturalnej o charakterze wieczorno-nocnym. Drugi blok koncentrował się na odbiorcy wieczorno-nocnym, jego zachowaniach, potrzebach i stylach uczestnictwa. Trzecia część poświęcona była wyzwaniom związanym z tworzeniem oferty wieczorno-nocnej, zarówno na poziomie instytucji, jak i na obszarze całych miast. W dyskusję nad programowaniem oferty kulturalnej w godzinach wieczornych i nocnych została wpleciona prezentacja wyników ankiety przeprowadzonej wśród przedstawicieli 51 polskich instytucji kultury na temat ich działalności po zmroku, zaprojektowanej przez organizatorów spotkania na potrzeby tegorocznego seminarium.

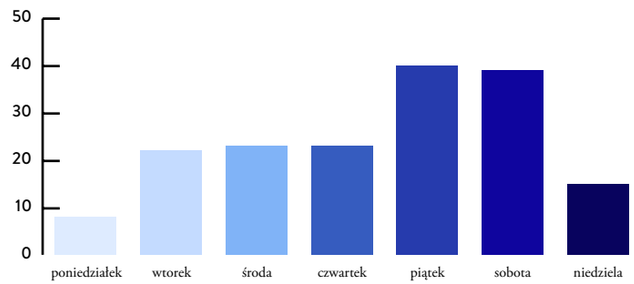
Programowanie oferty kulturalnej o charakterze wieczorno-nocnym

Z danych zebranych w ankiecie wynika, że większość instytucji prowadzi działania o charakterze wieczorno-nocnym (Infografika 1). W wielu przypadkach oznacza to jednak raczej wydłużenie standardowych godzin funkcjonowania instytucji niż tworzenie specjalnie zaprojektowanej oferty nocnej. Wydarzenia te odbywają się najczęściej regularnie lub cyklicznie, często w weekendy lub w czwartki, które w praktyce zaczynają odgrywać rolę „przedłużenia weekendu". Najczęściej realizowane formy aktywności obejmują spotkania autorskie, spektakle, warsztaty, wernisaże oraz wydarzenia o bardziej swobodnym charakterze, takie jak potańcówki czy imprezy kulturalne inspirowane popularnym formatem Nocy Muzeów.

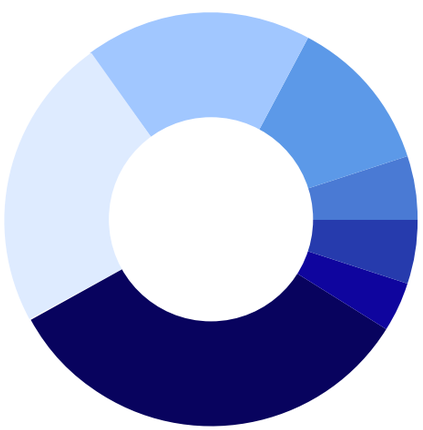
Najczęstsze godziny zakończenia działań wieczorno-nocnych



Dni tygodnia, w których najczęściej odbywają się wydarzenia wieczorno-nocne



Motywacje instytucji kultury w realizowaniu działań wieczorno-nocnych



33% Dążenie do tworzenia zróżnicowanej oferty kulturalnej

23% Rozwój publiczności

18% Pora wieczorno-nocna jest tradycyjnym czasem realizacji programu instytucji

12% Wpisanie się w trendy

5% Zmiana wizerunku

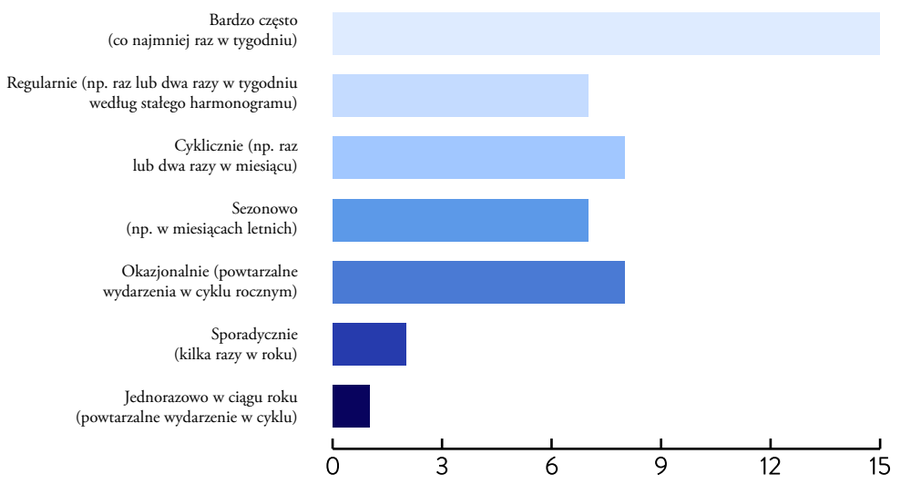
5% Inne motywy

4% Zwiększenie przychodów własnych

Typy działalności kulturalnej po zmroku



Częstotliwość prowadzenia działalności po godzinie 18:00



Infografika 1. Charakterystyka działalności wieczorno-nocnej instytucji kultury. Wyniki badań własnych

Motywy tworzenia oferty wieczorno-nocnej

Decyzja o stworzeniu Nocy Kultury[1] w Lublinie nie była poprzedzona długotrwałymi analizami strategicznymi. Jak mówiła dyrektor wydarzenia Joanna Wawiórka-Kamieniecka (Warsztaty Kultury), miała ona charakter spontaniczny i wiązała się z chęcią przetestowania nowej formuły prezentowania kultury w przestrzeni miasta. Dopiero po kilkunastu latach funkcjonowania wydarzenia rozpoczęto bardziej systematyczne badania nad jego mechanizmami i oddziaływaniem, których wynikiem jest zbiór tekstów o formie wydarzenia, publiczności i przestrzeni[2]. W ich wyniku zaczęto analizować, dlaczego wydarzenie przyciąga publiczność oraz jakie elementy jego formuły decydują o sukcesie. Obecnie Noc Kultury obejmuje od stu do dwustu mikrowydarzeń w ciągu jednej nocy i gromadzi blisko sto tysięcy uczestników, dzięki czemu jest jednym z najważniejszych wydarzeń kulturalnych miasta.

Przedstawicielka Warsztatów Kultury podkreśliła także, że działalność wieczorna kierowanej przez nią instytucji nie ogranicza się wyłącznie do dużych wydarzeń, ale obejmuje również mniejsze inicjatywy, takie jak cykliczne koncerty, projekcje filmowe czy eksperymentalne projekty społeczne. Przykładem było organizowane podczas ferii *Nocowanie w kamienicy*, wydarzenie skierowane do dzieci w czasie ferii zimowych, umożliwiające im przeżycie wspólnej przygody w przestrzeni instytucji kultury.

Inną strategię ewolucji wydarzeń nocnych zaprezentowała Joanna Szulborska-Łukaszewicz z Urzędu Miasta Krakowa. W przypadku Krakowa nocna oferta kulturalna została rozwinięta w formie marki Krakowskie Noce[3], obejmującej kilka wyspecjalizowanych wydarzeń tematycznych. Punktem wyjścia była Noc Muzeów, inspirowana podobnymi inicjatywami w miastach europejskich. Sukces tego wydarzenia doprowadził do rozszerzenia formuły o kolejne wydarzenia, organizowane od kwietnia do października, które powstawały w oparciu o charakterystyczne dla Krakowa dziedziny kultury, m.in. muzyczne, teatralne czy literackie. W kolejnych latach do programu dołączono: Noc Jazzu, Noc Teatrów, Noc Poezji, nawiązującą do statusu Krakowa jako Miasta Literatury UNESCO, Noc Cracovia Sacra, umożliwiającą zwiedzanie kościołów i klasztorów, często niedostępnych na co dzień, Noc Tańca, będącą odpowiedzią na postulaty środowiska tanecznego, a także Noc Kin Studyjnych, wspierającą małe kina zagrożone konkurencją ze strony multipleksów.

Kluczową cechą Krakowskich Nocy jest rozbudowana współpraca instytucjonalna. W realizację wydarzeń zaangażowanych jest kilkaset podmiotów: instytucji publicznych, organizacji pozarządowych oraz prywatnych organizatorów. W jednej edycji siedmiu nocy odbyło się ponad 500 wydarzeń przygotowanych przez blisko 300 partnerów.

1 Noc Kultury, https://nockultury.pl/, [dostęp: 28.02.2026].

2 *Spisane po Nocach Kultury*, red. A. Kołtun, J. Wawiórka-Kamieniecka, Warsztaty Kultury w Lublinie, Lublin 2021.

3 Krakowskie Noce, https://krakowskienoce.pl, [dostęp: 28.02.2026].

4 M. Frąckowiak, *Wczoraj i przy okazji. Kontekstowe badania uczestnictwa w kulturze*, „Notes na 6 tygodni", październik 2025, nr 163, s. I–XX, https://nn6t.pl/2025/09/30/nn6t-163-pazdziernik-2025/

W dyskusji uwzględniono również punkt widzenia sektora prywatnego, reprezentowanego przez Radka Tomasika z Ferment Kolektiv. Zwrócił on uwagę, że działalność komercyjna w obszarze kultury nocnej często opiera się na podobnych motywacjach do tych, które są podstawą działania instytucji publicznych, choć jedne i drugie podmioty funkcjonują w innych realiach ekonomicznych. Jednym z przykładów są kina plenerowe, których pokazy ze względów technologicznych muszą odbywać się po zmroku, a także organizowane od wielu lat nocne maratony filmowe w kinach. Ferment Kolektiv współpracuje zarówno z instytucjami publicznymi, jak i z sieciami kinowymi czy dystrybutorami, organizując specjalne wydarzenia premierowe lub festiwalowe.

Partycypacja lokalna jako warunek różnorodności oferty wieczorno-nocnej

W sytuacji, gdy kultura konsumowana jest coraz częściej cyfrowo oraz w domu[4], uczestnictwo w niej w porze wieczorno-nocnej poza domem wymaga od instytucji kultury czegoś więcej niż tworzenia dobrego jakościowo programu. Paneliści podkreślali, że kluczową cechą udanych wydarzeń nocnych jest różnorodność form oraz poszukiwanie nowych doświadczeń dla odbiorców. Radek Tomasik podkreślił znaczenie dywersyfikacji oferty i dostosowania jej do różnych grup odbiorców. Zwrócił przy tym uwagę na humanistyczny, a nie marketingowy wymiar tego działania, ponieważ w ofercie wieczorno-nocnej chodzi „o indywidualizację, czyli podkreślenie, że każdy z nas jest inny, ale w kategoriach pewnych parametrów, nazwę je może: psychometrycznych, robimy i lubimy podobne rzeczy".

W przypadku Krakowskich Nocy ważne jest tworzenie tematycznych bloków programowych oraz zapewnienie szerokiej dostępności, także w wymiarze ekonomicznym. Wiele wydarzeń odbywa się bezpłatnie lub za symboliczną opłatą dzięki finansowaniu ze środków miejskich. Z kolei w przypadku Nocy Kultury w Lublinie szczególną rolę odgrywa wykorzystanie przestrzeni publicznej miasta. Wydarzenia odbywają się nie tylko w instytucjach kultury, lecz także na podwórkach, w bramach i zaułkach, co zachęca uczestników do odkrywania miasta w nowy sposób. Drugim istotnym elementem jest premierowy charakter wydarzeń. Coraz częściej są one przygotowywane specjalnie na tę jedną noc, często w formie instalacji lub projektów typu *site-specific*, silnie powiązanych z konkretną przestrzenią. Istotnym elementem jest również partycypacyjny model tworzenia programu. Obok autorskich projektów zespołu Warsztatów Kultury funkcjonuje otwarty nabór pomysłów, w którym mogą uczestniczyć zarówno artyści i instytucje, jak i osoby prywatne. W praktyce realizowana jest zdecydowana większość zgłoszonych propozycji, co wzmacnia poczucie współtworzenia wydarzenia przez mieszkańców. Jak podkreśliła Joanna Wawiórka-Kamieniecka, „efektem jest wszechobecne poczucie wspólnotowości, że to my wszyscy robimy Noc Kultury: zarówno ktoś, kto namalował jeden obrazek, jak i cała filharmonia, która robi wielki koncert". W rezultacie Noc Kultury funkcjonuje nie tylko jako wydarzenie artystyczne, lecz także jako święto miasta, które pozwala mieszkańcom zobaczyć znaną przestrzeń w zupełnie nowym kontekście i buduje poczucie dumy z lokalnej kultury.

Między kulturą a rozrywką

Profesor Paweł Kubicki zwrócił uwagę, że podział na kulturę i rozrywkę – często dominujący w dyskusjach na temat kultury wieczorno-nocnej – jest dziś bardzo trudny do utrzymania, ponieważ granica między „kulturą wysoką" a „ludycznością" okazuje się płynna i w dużej mierze umowna. W praktyce odbiorcy uczestniczą w kulturze na różne sposoby, często poza instytucjonalnym obiegiem i bez zakupu biletu.

Podobnie problem ten ujmowali pozostali uczestnicy dyskusji. Radek Tomasik podkreślał, że samo odwoływanie się do pojęcia „kultury wysokiej" bywa dziś komunikacyjnie nieskuteczne, a niekiedy wręcz odstraszające. Jego zdaniem należy raczej myśleć o nocnej ofercie kulturalnej przez pryzmat przeżycia i transformacyjnego doświadczenia, które pozostaje z odbiorcą na dłużej. W tym sensie zarówno maraton filmowy, koncert, impreza klubowa, jak i udział w poetyckim slamie mogą prowadzić do podobnie intensywnego przeżycia, choć same wydarzenia posługują się innymi środkami.

Również Joanna Wawiórka-Kamieniecka krytycznie odniosła się do utrwalonego przeciwstawienia „kultury" i „rozrywki". Nocna oferta powinna pozostawać szeroka, demokratyczna i niehierarchiczna – tak by obok wydarzeń artystycznych wysokiej próby było w niej miejsce również na aktywności lżejsze, bardziej społeczne czy rekreacyjne.

Profil odbiorców wieczorno-nocnych

Druga część panelu została poświęcona pytaniu o to, kim są osoby konsumujące ofertę kulturalną po zmroku oraz czego właściwie oczekują od takiej formy uczestnictwa. Dyskutanci próbowali uchwycić cechy behawioralne odbiorców wieczorno-nocnych, jednak w dyskusji wyraźnie zaznaczyło się wspólne przekonanie, że nie istnieje ich jeden, uniwersalny wzór osobowościowy, warto więc rozpoznać różne rodzaje aktywności, motywacji i stylów uczestnictwa, które spotykają się w nocnej przestrzeni kultury.

Wiele typów uczestnictwa w kulturze po zmroku

Radek Tomasik przekonywał, aby zamiast pytać, kim jest odbiorca, pytać, co robi i co musi się wydarzyć, by zdecydował się przyjść na wydarzenie wieczorno-nocne, ponieważ wiele cech psychograficznych przenika przez wszystkie profile demograficzne, zatem to samo wydarzenie może znaleźć zainteresowanie u osób, które z pozoru niemal nic nie łączy pod względem wieku, statusu czy stylu życia, z podobnych powodów. Ważniejsze jest bowiem rozpoznanie mechanizmu decyzji – jaki impuls sprawia, że ktoś wybiera właśnie to wydarzenie, właśnie tę noc i właśnie tę formę uczestnictwa. Może to być obecność znajomych, wyjątkowość sytuacji, obawa przed przegapieniem czegoś istotnego, potrzeba bycia zaskoczonym albo po prostu chęć wykorzystania jedynego dostępnego czasu wolnego. W tym ujęciu odbiorca nocny nie jest więc zbiorem cech, ale raczej układem potrzeb, okoliczności i gotowości do określonego działania.

W podobnym kierunku szły refleksje Pawła Kubickiego, który wskazywał, że w tej samej przestrzeni mogą spotykać się zarówno introwertycy poszukujący dystansu i obserwacji, jak i osoby bardzo ekspansywne, które traktują nocne wyjście jako okazję do intensywnych kontaktów społecznych. Dodatkowym czynnikiem komplikującym obraz odbiorcy jest

rosnąca wielokulturowość miast, która powoduje, że nie funkcjonują one już wyłącznie w ramach jednego lokalnego wzoru kulturowego. Coraz silniej obecne są w nich odmienne style korzystania z przestrzeni, inne rytmy dnia i nocy, a także różne zwyczaje związane z wychodzeniem, spotykaniem się i spędzaniem czasu po zmroku.

Joanna Wawiórka-Kamieniecka próbowała uchwycić tę różnorodność przez wskazanie konkretnych typów bywalców, których nie da się opisać klasyczną kategorią społeczną, ale których można rozpoznać po sposobie uczestnictwa. Pierwszą taką grupą są osoby, które można określić jako bywalców nowości i alternatywy. Łączy ich potrzeba obecności tam, gdzie wydarza się coś nowego, nieoczywistego, modnego lub symbolicznie ważnego. Nie muszą oni mieć wspólnego profilu demograficznego, ale spaja ich silna potrzeba uczestniczenia w wydarzeniach, które budują ich wizerunek, prestiż lub widzialność w określonych kręgach społecznych. Ich obecność jest często związana z potrzebą zaistnienia w relacjach fotograficznych i mediach społecznościowych. W tym sensie uczestnictwo w kulturze staje się dla nich również formą autoprezentacji i budowania symbolicznego kapitału.

Drugą grupą są bardzo świadomi rodzice dzieci ze specjalnymi potrzebami, którzy aktywnie poszukują możliwie szerokiej i dostępnej oferty kulturalnej, także w porze wieczorno-nocnej. To uczestnicy szczególnie zdeterminowani, gotowi pokonywać znaczne odległości, aby zapewnić swoim dzieciom dostęp do wydarzeń, które w tradycyjnej ofercie bywają dla nich trudniej osiągalne. Ten przykład pokazał, że segmentacja odbiorców nocnych nie musi opierać się wyłącznie na wieku czy stylu życia, ale może również na silnej motywacji i gotowości do wysiłku organizacyjnego.

Istotna jest rola mediów społecznościowych w kontekście formowania typologii wieczorno-nocnych odbiorców kultury. Joanna Wawiórka-Kamieniecka oraz Paweł Kubicki zwracali uwagę, że część uczestników nocnej kultury wybiera wydarzenia wieczorne nie tyle ze względu na ich funkcję społeczną czy artystyczną, ile z powodu ich potencjału wizualnego i wizerunkowego. W takim modelu uczestnictwo w kulturze nocnej bywa zapośredniczone przez obraz, relację i obieg cyfrowy, a część doświadczenia przenosi się z fizycznej obecności do sfery medialnej. Dla pewnego segmentu odbiorców właśnie ten aspekt stał się integralnym elementem uczestnictwa w kulturze, konieczne jest zatem, aby instytucje kultury próbowały go rozumieć, nawet jeśli nie mają zamiaru mu się podporządkowywać.

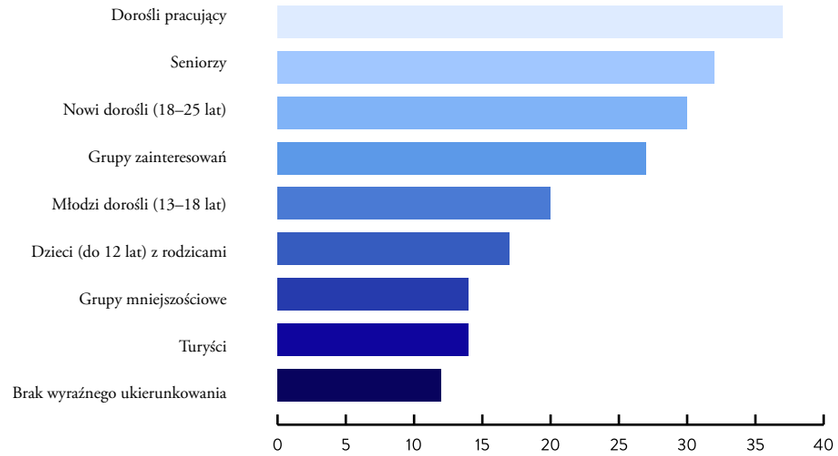
Ważnym elementem dyskusji było również przesunięcie uwagi z młodzieży na starsze grupy odbiorców, zwłaszcza osoby w wieku 50+ i seniorów. W opinii Radka Tomasika rośnie znaczenie publiczności starszej w tym segmencie, która wcześniej nie była kojarzona z nocną kulturą klubową. Paweł Kubicki wskazywał, że współczesne życie miejskie i strukturalne uwarunkowania ekonomiczne zmieniają wzory uczestnictwa w kulturze nocnej. Młodsze pokolenia coraz częściej ograniczają aktywność wieczorną nie z powodu zmiany preferencji, ale z przyczyn ekonomicznych i zawodowych: muszą łączyć naukę z pracą, mierzyć się z wysokimi kosztami życia i odpowiedzialnością rodzinną. W rezultacie to osoby starsze, bardziej stabilne finansowo i czasowo, stają się coraz ważniejszą grupą odbiorców nocnej kultury. Zjawisko to, jak zauważył, wpisuje się w szerszy proces „europeizacji" stylów życia. Wieczorne wyjścia do restauracji, klubów czy na wydarzenia kulturalne przestają być domeną wyłącznie młodych. Coraz częściej uczestnikami nocnej oferty są osoby, które jeszcze kilkanaście lat temu nie były z tym segmentem kojarzone.

Informacje zebrane dzięki przeprowadzonej przez organizatorów ankiecie (Infografika 2) wskazują jednoznacznie, że oferta wieczorno-nocna kierowana jest do bardzo zróżnicowanych grup

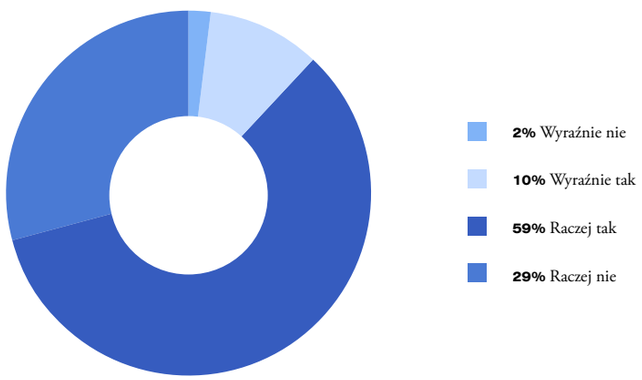
odbiorców: dzieci, młodych dorosłych, osób pracujących, seniorów, grup mniejszościowych, turystów oraz rozmaitych wspólnot zainteresowań.

Równocześnie wyniki badania wyraźnie zidentyfikowały rosnące zapotrzebowanie na ofertę kulturalną dostępną po godzinie 18:00. Odbiorcy tej oferty są postrzegani jako nowe grupy publiczności z punktu widzenia instytucji kultury. Częściej poszukują oni mniej formalnych form uczestnictwa, traktują kulturę jako element stylu życia i wyraźnie cenią aspekt społeczny i towarzyski wydarzeń. Jednocześnie wyłonił się ich jednoznaczny obraz w kontekście ich zaangażowania, lojalności oraz nieprzewidywalności w zachowaniach. Wyniki te dobrze współgrały z przebiegiem panelu: zamiast jednego modelu uczestnika otrzymaliśmy obraz odbiorcy, który jest ruchliwy, selektywny, nastawiony na doświadczenie, relacje i zindywidualizowaną wartość.

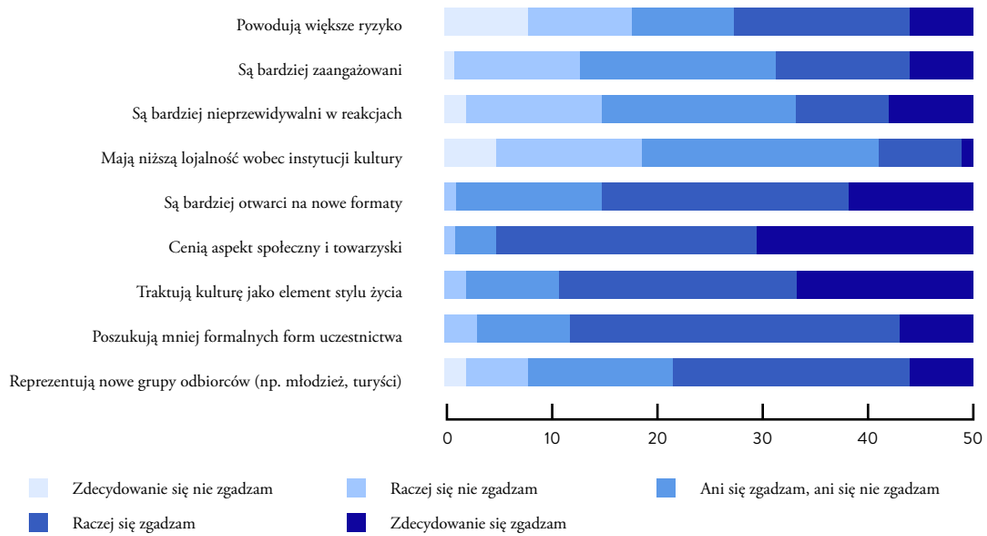
Grupy odbiorców działalności Pani/Pana instytucji po 18:00



Czy zapotrzebowanie na ofertę kulturalną po 18:00 w mieście rośnie?



Cechy wieczorno-nocnych odbiorców instytucji kultury



Infografika 2. Profil i cechy odbiorców kultury wieczorno-nocnej. Wyniki badań własnych

Nastrój, atmosfera i wyjątkowość

W wypowiedziach panelistów regularnie powracały takie pojęcia jak intymność, tajemnica, klimat, nastrój, włóczęgostwo po mieście, które ich zdaniem najtrafniej opisywały istotę nocnego odbioru kultury. Radek Tomasik określił intymność jako paradoks nocnego miasta: duża liczba ludzi może jednocześnie wzmacniać poczucie intymności. W nocy uczestnik staje się mniej eksponowany, bardziej anonimowy, a zarazem mocniej zanurzony we wspólnym doświadczeniu. Joanna Szulborska-Łukaszewicz podkreślała z kolei znaczenie tajemniczego klimatu i swoistego włóczęgostwa po mieście, które sprzyja otwartości na niecodzienne przeżycia.

Paweł Kubicki ujął te cechy w bardziej syntetyczny sposób, wskazując trzy podstawowe skojarzenia z kulturą po zmroku: intymność, tajemnicę i nastrój. Intymność rozumiał tu jako możliwość uczestnictwa w anonimowym, ale zarazem intensywnym kontakcie z miastem i innymi ludźmi. Tajemnica wiąże się z ekscytacją i obietnicą niespodziewanego doświadczenia, jakiego nie dają wydarzenia dzienne. Nastrój natomiast wynika z samej natury nocy, która potrafi ukrywać niedoskonałości miasta i wydobywać jego bardziej sugestywny, emocjonalny wymiar.

Joanna Wawiórka-Kamieniecka podkreśliła, że formuła wydarzenia może wzmacniać określony model uczestnictwa. W przypadku lubelskiej Nocy Kultury jest to wyraźnie model wspólnotowy i towarzyski. W efekcie profil odbiorcy wieczorno-nocnego jawi się nie jako sztywna typologia, lecz jako zespół postaw i potrzeb, wśród których najczęściej powracają: potrzeba przebywania w szczególnej atmosferze, wyjątkowości, spotkania, bycia zaskoczonym, intensywnego przeżycia oraz możliwości bycia razem z innymi w odmiennym niż dzienny rytmie miasta.

Noc jako przestrzeń budowania kapitału społecznego

Jednym z wątków tej części dyskusji było rozpoznanie nocnych wydarzeń jako mechanizmów budowania relacji społecznych. Dyrektorka Nocy Kultury w Lublinie, odwołując się do badań nad publicznością[5], określiła to wydarzenie mianem „maszyny do towarzyskości". Uczestnicy festiwalu czy wydarzenia przychodzą nie tylko po kontakt z kulturą, ale także po spotkanie z innymi ludźmi: przyjaciółmi, znajomymi, przypadkowymi współuczestnikami. W tym sensie nocna kultura odgrywa rolę silnie wspólnotową. Z badań tych wynikało, że ponad połowa publiczności Nocy Kultury uczestniczy w wydarzeniu w grupie przyjaciół, natomiast osoby przychodzące samotnie stanowią niewielki odsetek. To pokazuje, że przynajmniej w przypadku tego typu wydarzeń dominującym modelem nie jest samotne, indywidualne uczestnictwo, lecz wspólne doświadczanie miasta i programu.

Jednocześnie paneliści zaznaczali, że profil odbiorcy może się wyraźnie różnić zależnie od miasta i kontekstu. Paweł Kubicki przywołał badania porównawcze prowadzone w Krakowie i Poznaniu, z których wynika, że Kraków silniej sprzyja modelowi „flanera" – osoby przemieszczającej się samotnie po mieście, ale nawiązującej relacje w przestrzeni nocnej. Poznań z kolei jawi się bardziej jako miasto uczestnictwa grupowego, „klubowego". Oznacza to, że profil odbiorcy nocnego powinien być zawsze analizowany w konkretnej kulturze miejskiej i w formule konkretnego wydarzenia.

Ostatecznie dyskusja doprowadziła do wniosku, że trafne jest myślenie o profilu odbiorcy wieczorno-nocnego w sposób dynamiczny i funkcjonalny: jako o osobie, która reaguje na określone impulsy, działa w ramach własnych ograniczeń czasowych i ekonomicznych, poszukuje konkretnych wartości oraz wybiera wydarzenia zgodnie z własnym stylem uczestnictwa. Współczesny wieczorno-nocny odbiorca kultury może więc być jednocześnie towarzyski i anonimowy, wspólnotowy i indywidualistyczny, zorientowany na przeżycie, ale też na autoprezentację. Definiuje go nie tyle jednolity profil, ile gotowość do wejścia w nocne doświadczenie miasta, jeśli tylko otrzyma ku temu odpowiedni impuls, właściwie skomunikowaną obietnicę i przekonującą wartość uczestnictwa.

Wyzwania towarzyszące tworzeniu oferty wieczorno-nocnej

Punktem wyjścia do rozmowy o wyzwaniach związanych z projektowaniem i organizowaniem oferty kulturalnej w godzinach wieczornych i nocnych stało się pytanie osoby z publiczności dotyczące samej godziny rozpoczęcia seminarium, które dobrze unaoczniło jedno z podstawowych napięć związanych z kulturą po zmroku: decyzje dotyczące życia wieczorno-nocnego zapadają zazwyczaj w rytmie dnia, a więc w logice instytucjonalnej, administracyjnej i organizacyjnej, która nie zawsze

5 *Spisane po Nocach Kultury*, op. cit.

6 A. Doxanaki, V.-C. Pappa, *Who Stays late? Institutional Practices and Audience Engagement in Late-night Museum Programming: the Case of Greece*, „Museum Management and Curatorship", 10 listopada 2025, DOI: 10.1080/09647775.2025.2583520.

odpowiada rytmom osób najbardziej związanych z nocnym funkcjonowaniem miasta. W rezultacie o kulturze i gospodarce nocnej rozmawia się w dzień właśnie dlatego, że ich znaczenie wykracza poza samą noc. Na tym tle paneliści zaczęli tworzyć swoisty katalog zasad, ryzyk i rekomendacji dotyczących tworzenia oferty wieczorno-nocnej.

Program versus wyjątkowe doświadczenia

Jednym z najsilniej wybrzmiewających wniosków praktycznych było przekonanie, że organizacja oferty wieczorno-nocnej musi zaczynać się od bardzo konkretnego pytania: dla kogo właściwie jest ona tworzona. Joanna Szulborska-Łukaszewicz podkreślała, że bez takiej świadomości trudno sensownie projektować program, dobierać partnerów i formułować komunikację. W jej ujęciu ważne jest zarówno precyzyjne wskazanie grup docelowych, jak i umiejętne zapraszanie ich do współtworzenia wydarzeń. Kluczowe znaczenie mają tu: atrakcyjny temat, pobudzanie oddolnej kreatywności, zachęcanie do współdziałania oraz zapewnienie przestrzeni dla autorskich pomysłów partnerów. Równie istotna pozostaje różnorodność oferty oraz dbałość o jej rozmieszczenie poza ścisłym centrum miasta. W przypadku Nocy Poezji, jak zaznaczała prelegentka, udaje się to osiągać stosunkowo skutecznie dzięki rozproszeniu wydarzeń po różnych dzielnicach.

Joanna Szulborska-Łukaszewicz zwróciła także uwagę na niedostatecznie rozwinięty wątek oferty dla obcokrajowców i osób nieposługujących się językiem polskim. W mieście takim jak Kraków, gdzie mieszka i przebywa duża liczba cudzoziemców, nadal zbyt mało wydarzeń wieczorno-nocnych projektowanych jest w sposób rzeczywiście dostępny językowo. Ten deficyt ujawnia się szczególnie tam, gdzie język jest integralnym składnikiem doświadczenia, jak w przypadku poezji czy teatru.

Piotr Zmyślony uzupełnił tę perspektywę, przywołując wyniki świeżego badania przeprowadzonego wśród greckich instytucji kultury[6]. Wynikało z niego, że instytucje kultury koncentrują się przede wszystkim na tworzeniu programu wydarzenia, podczas gdy odbiorcy znacznie bardziej cenią wieczorne doświadczenie jako całość – jego klimat, odmienność od codzienności, poczucie święta i wyjątkowości. W tym kontekście program nie traci znaczenia, ale staje się częścią szerszej kompozycji doznań.

Paneliści zgodzili się, że dla odbiorcy wieczorno-nocnego coraz ważniejsze stają się doświadczenie, atmosfera i sposób uczestnictwa, a nie tylko klasycznie rozumiana treść wydarzenia. Radek Tomasik wskazywał, że sens oferty wieczorno-nocnej buduje się nie tyle przez jej klasyfikację gatunkową, ile przez to, czy pozwala ona uczestnikowi coś przeżyć, zapamiętać, a czasem także przeformułować własne spojrzenie na świat. Stąd ważne staje się nie tylko samo wydarzenie, ale cała „ścieżka doświadczenia" – od pierwszego kontaktu z instytucją, przez sposób komunikacji, po obsługę na miejscu i klimat uczestnictwa.

Joanna Wawiórka-Kamieniecka potwierdziła, że uczestnicy Nocy Kultury w Lublinie przychodzą na wydarzenie przede wszystkim dla atmosfery, odświętności i wyjątkowości. Program pozostaje ważny, ale w praktyce wielu odbiorców nie analizuje go szczegółowo, ponieważ działa tu mechanizm zaufania: publiczność zakłada, że organizator zapewni odpowiednią jakość. Dzięki temu uczestnicy mogą pozwolić sobie na większą otwartość wobec tego, co nieznane. Szczególnie wymowne było przywołane przez nią określenie, że odbiorca Nocy Kultury „spodziewa się niespodziewanego". To bardzo trafnie oddaje profil uczestnika wydarzeń wieczorno-nocnych: nie

przychodzi on wyłącznie po konkretny punkt programu, ale po możliwość zostania zaskoczonym, odkrycia czegoś nowego i wejścia w sytuację, która wymyka się codziennemu rytmowi miasta.

W podobnym tonie wypowiadała się Joanna Szulborska-Łukaszewicz, która – odwołując się zwłaszcza do doświadczeń Nocy Poezji – zwracała uwagę, że istotą uczestnictwa staje się głębia przeżycia, a nie sama skala wydarzenia. W tym modelu ważniejsze od liczby uczestników staje się to, czy odbiorca rzeczywiście wszedł w relację z wydarzeniem.

Kontraktowanie i projektowanie doświadczenia wieczorno-nocnego

Radek Tomasik do katalogu dobrych praktyk dodał pojęcie „kontraktowania" z publicznością, czyli możliwie jasnego mówienia odbiorcom, czego mogą się spodziewać i jakie reguły obowiązują podczas danego wydarzenia. Jest to szczególnie ważne w przypadku oferty nocnej, która często opiera się na logice święta, wyjątkowości czy czasowego odwrócenia codziennych norm. Właśnie dlatego uczestnik powinien wiedzieć, na co się decyduje: jaki będzie charakter wydarzenia, jaka atmosfera, jakie ograniczenia i jaka forma uczestnictwa.

Kontraktowanie nie powinno sprowadzać się wyłącznie do kwestii informacyjnych, ale powinno prowadzić do stworzenia spójnej obietnicy doświadczenia i zadbania o to, by publiczność rzeczywiście otrzymała to, co zostało jej zapowiedziane. W przypadku wydarzeń wieczorno-nocnych kluczowa jest dbałość o przyjętą konwencję wydarzenia, a także pilnowanie, aby nie wytrącać z niej uczestników w jego trakcie. Jeśli projektuje się wydarzenie o określonym nastroju, np. noc grozy, immersyjne doświadczenie filmowe czy nocne zwiedzanie, to nadmierne eksponowanie technicznych „szwów" organizacyjnych może osłabić jego efekt. Uczestnik powinien mieć możliwość wejścia w świat wydarzenia bez ciągłego przypominania mu, że ma do czynienia z narracją i konstrukcją organizacyjną. W tym sensie dbałość o konwencję również staje się elementem jakości nocnej oferty.

W projektowaniu wydarzenia wieczorno-nocnego ważne są także elementy zaplecza organizacyjnego, jakimi są logistyka, staranność obsługi i bezpieczeństwo. Zgodnie ze słowami Radka Tomasika nocne wydarzenie wymaga większej niż zwykle dbałości o szczegóły, pod względem przygotowania zarówno personelu, jak i całej ścieżki doświadczenia. Oznacza to m.in. wcześniejsze przetestowanie przestrzeni nocą, sprawdzenie warunków termicznych, akustycznych i logistycznych oraz przygotowanie zespołu do funkcjonowania w warunkach odmiennych od dziennych. Projektowanie doświadczenia oznacza tu również troskę o takie elementy, które w ciągu dnia mogą wydawać się drugorzędne, a nocą stają się krytyczne: komfort uczestników, czytelność poruszania się po przestrzeni, gotowość personelu, spójność nastroju czy brak technicznych dysonansów, które mogłyby rozbić atmosferę wydarzenia.

Poczucie bezpieczeństwa uczestników powinno być projektowane zarówno na poziomie realnym, jak i na poziomie symbolicznym. Z jednej strony organizatorzy muszą zadbać o rzeczywiste bezpieczeństwo poprzez odpowiednie procedury, zabezpieczenie wydarzenia i przygotowanie zaplecza. Z drugiej strony ważne jest także to, by uczestnicy widzieli, że bezpieczeństwo zostało potraktowane poważnie. Czasem sam sposób obecności profesjonalnej ochrony lub obsługi może wzmacniać poczucie kontroli nad sytuacją i budować zaufanie uczestników.

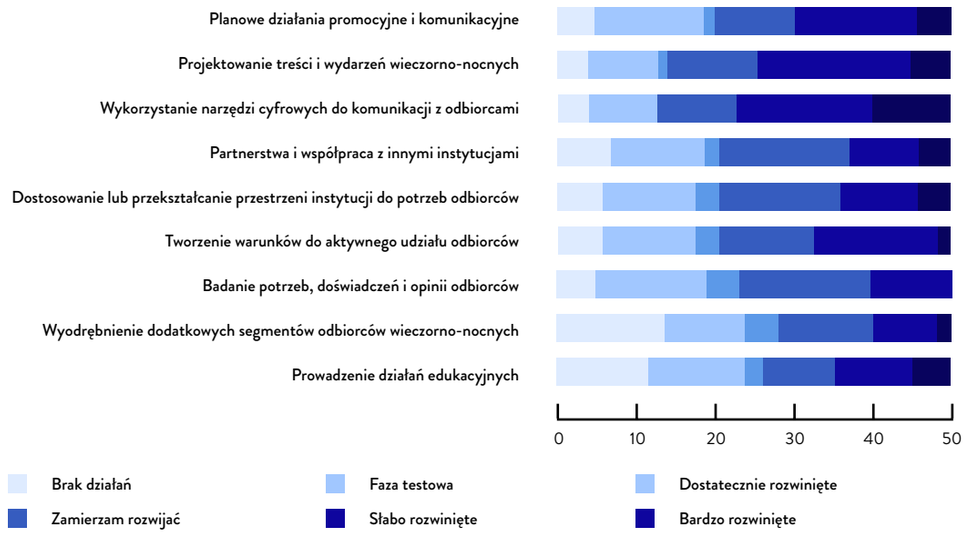
Komunikacja jako sposób dotarcia do odbiorcy

Obok programu i doświadczenia ważna jest odpowiednia komunikacja oferty wieczorno-nocnej. Radek Tomasik zwrócił uwagę, że nawet najbardziej różnorodny i wartościowy program nie spełni swojej funkcji, jeśli nie zostanie przekazany odbiorcom we właściwy sposób. Jego zdaniem współczesne wyzwanie polega nie tylko na tworzeniu oferty, ale także na dopasowaniu języka, stylu komunikacji i zestawu informacji do potrzeb konkretnych grup odbiorców. Innego przekazu oczekuje osoba szukająca emocji i atmosfery, a innego uczestnik nastawiony na bardziej intelektualny kontakt z treścią.

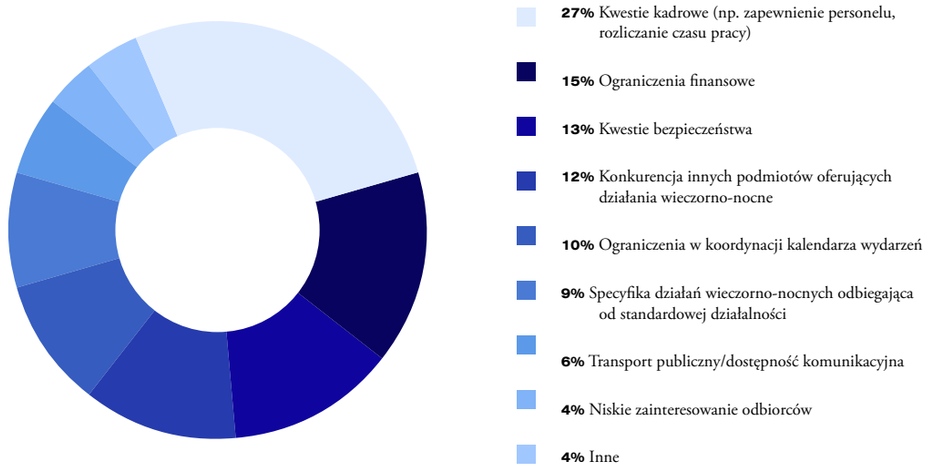
Joanna Szulborska-Łukaszewicz wskazywała również, że tworzenie udanej oferty nocnej wymaga łączenia kilku elementów: unikalności, kreatywności oddolnej i odpowiednio wczesnego zakomunikowania programu. Odbiorca nocny powinien mieć czas, aby zaplanować swój udział, zwłaszcza jeśli wydarzenie wiąże się z przemieszczaniem się po mieście, koniecznością organizacji powrotu czy obecnością w niecodziennych lokalizacjach. W przypadku Krakowa problemem pozostaje to, że programy często pojawiają się zbyt późno.

W tej części panelu wyraźnie wybrzmiał również wniosek, że skuteczne docieranie do odbiorcy wieczorno-nocnego wymaga komunikowania wartości wydarzenia, a nie jedynie podawania jego programu. Radek Tomasik zwracał uwagę, że odbiorca nie ma obowiązku samodzielnie śledzić stron internetowych czy mediów społecznościowych instytucji, zatem organizatorzy ponoszą odpowiedzialność za to, by przekaz był atrakcyjny, czytelny, adekwatny do potrzeb odbiorców oraz docierał do nich w odpowiednim czasie. W praktyce oznacza to odejście od traktowania komunikacji jako czysto informacyjnego obowiązku. Nie wystarczy poinformować, że wydarzenie się odbędzie; trzeba jeszcze pokazać, jakiego rodzaju doświadczenie, emocje lub społeczną wartość ono oferuje. W tym ujęciu skuteczna komunikacja nie polega na szczegółowym wyliczaniu elementów programu, lecz na przekonującym uchwyceniu sensu uczestnictwa.

Metody rozwoju segmentu odbiorców wieczorno-nocnych rozwijane przez instytucje kultury



Bariery ograniczające organizację oferty wieczorno-nocnej



Infografika 3. Ograniczenia i sposoby rozwoju oferty po zmroku w instytucjach kultury. Wyniki badań własnych

Tworzenie dogodnych warunków rozwoju kultury wieczorno-nocnej: lokalny transport oraz zarządzanie nieuniknionymi konfliktami

Oprócz kwestii podlegających bezpośrednim decyzjom instytucji kultury w tworzeniu oferty po zmroku należy zwrócić uwagę na strukturalne wyzwania. Pierwszym z nich jest transport publiczny i sprawne rozprowadzanie uczestników po zakończeniu wydarzeń. W opinii profesora Pawła Kubickiego wydarzenia nocne powinny pozostać obecne w centrach miast, ponieważ to tam naturalnie koncentruje się życie wieczorno-nocne, zatem próba ich rozpraszania do dzielnic peryferyjnych nie zawsze jest racjonalna. Gwałtowne kumulowanie się dużych grup ludzi w przestrzeni miejskiej o określonych porach może rodzić dodatkowe napięcia i zagrożenia. W perspektywie miejskiej istotne staje się więc zarządzanie „potokami pasażerskimi" i dostosowywanie komunikacji do różnych rytmów uczestnictwa. W jego ujęciu transport publiczny nie jest wyłącznie technicznym dodatkiem do wydarzeń nocnych, lecz jednym z warunków ich bezpiecznego i odpowiedzialnego funkcjonowania. Do tego wątku nawiązywała także Joanna Szulborska-Łukaszewicz, przypominając, że w przeszłości krakowska Noc Muzeów wiązała się z możliwością bezpłatnego przejazdu komunikacją miejską na podstawie biletu do instytucji. Obecnie to rozwiązanie już nie funkcjonuje, a sama kwestia nocnych powrotów nadal pozostaje jednym z ważniejszych wyzwań.

Joanna Wawiórka-Kamieniecka zaproponowała, by myśleć o porze wieczornej i nocnej jako o szczególnym rodzaju przestrzeni publicznej z natury konfliktowej. Jej zdaniem konfliktów nie da się całkowicie wyeliminować, ponieważ noc skupia wielu interesariuszy: organizatorów, uczestników, mieszkańców, służby miejskie, decydentów i osoby, które stają się uczestnikami wydarzeń mimo woli lub nawet wbrew swojej woli. Osoby, które nie chcą brać udziału w nocnym życiu miasta, ale są wystawione na jego skutki, powinny być szczególnie uwzględniane przy projektowaniu

wydarzeń. Podstawowym błędem byłoby zakładanie, że można stworzyć wydarzenie całkowicie pozbawione napięć i skutków ubocznych. Znacznie ważniejsze staje się więc przygotowanie się na konflikt, przewidywanie punktów zapalnych i podejmowanie działań łagodzących, zanim problem się pojawi. Wiele sytuacji konfliktowych, jak reakcje mieszkańców na hałas w środku nocy, jest możliwych do przewidzenia oraz częściowego ograniczenia. W tym kontekście ważne jest nie tyle szukanie idealnych rozwiązań, ile ciągłe prowadzenie rozmów z wszystkimi grupami dotkniętymi skutkami wydarzenia, aby obniżać społeczne napięcie i budować bardziej odpowiedzialny model organizacji nocnej kultury.

Z wypowiedzi panelistów wyłonił się dość spójny zestaw zaleceń i działań, które warto brać pod uwagę przy tworzeniu oferty wieczorno-nocnej (Infografika 4). Wynika z niego, że oferta wieczorno-nocna nie może być traktowana jako prosty wariant programu dziennego, jedynie przesunięty w czasie. Jest to raczej odrębny typ praktyki organizacyjnej, wymagający osobnej logiki projektowania, większej uważności wobec konfliktów, bardziej złożonej logistyki i głębszego rozumienia doświadczenia uczestnika.

Katalog dobrych praktyk w tworzeniu oferty wieczorno-nocnej instytucji kultury



Infografika 4. Katalog dobrych praktyk w tworzeniu oferty wieczorno-nocnej instytucji kultury. Opracowanie własne

Bibliografia

- Doxanaki A., Pappa V.-C., *Who Stays Late? Institutional Practices and Audience Engagement in Late-night Museum Programming: the Case of Greece*, „Museum Management and Curatorship", 10 listopada 2025, DOI: 10.1080/09647775.2025.2583520
- Frąckowiak M., *Wczoraj i przy okazji. Kontekstowe badania uczestnictwa w kulturze*, „Notes na 6 tygodni", październik 2025, nr 163, https://nn6t.pl/2025/09/30/nn6t-163-pazdziernik-2025/
- *Spisane po Nocach Kultury*, red. A. Kołtun, J. Wawiórka-Kamieniecka, Warsztaty Kultury w Lublinie, Wydawnictwo Episteme, Lublin 2021.

dr hab. prof. UJ

Paweł **Kubicki**

Doktor habilitowany, profesor UJ, socjolog, wykłada w Instytucie Studiów Europejskich Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz na Wydziale Architektury Wnętrz Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, członek Komitetu Socjologii PAN. Specjalizuje się w badaniu społeczno-kulturowych aspektów rozwoju miast. Autor kilkudziesięciu publikacji poświęconych tej problematyce, w tym siedmiu książek, m.in.: *Miasto w sieci znaczeń. Kraków i jego tożsamości* (2010), *Wynajdywanie miejskości. Polska kwestia miejska z perspektywy długiego trwania* (2016), *The European Capital of Culture 2016 Effect: How the ECOC Competition Changed Polish Cities* (2020), *Ruchy miejskie w Polsce* (2020), *European Cities in the Process of Constructing and Transmitting European Cultural Heritage* (2022). Członek Rady Programowej Kongresu Obywatelskiego, Krakowskiego Biura Festiwalowego oraz Zespołu Ekspertów Samorządowych Fundacji im. Stefana Batorego.

dr

Joanna **Szulborska-Łukaszewicz**

Doktor nauk humanistycznych w zakresie zarządzania kulturą, teatrolog, pracownik administracji samorządowej. Stypendystka MEN (2004–2006). Adiunkt w Instytucie Kultury UJ (2009–2015). Członkini Komisji Zarządzania Kulturą i Mediami PAU. Współtworzyła wiele projektów i programów miejskich na rzecz kultury w Krakowie, takich jak: Noc Poezji, Animator Roku, Nagroda Teatralna im. S. Wyspiańskiego. Koordynatorka prac nad Programem Rozwoju Kultury w Krakowie 2030 i programem edukacji kulturowej. Autorka monografii *Polityka kulturalna w Krakowie* (2009), raportu *Artysto Scen Polskich, powiedz nam, z czego żyjesz?* (2015), wielu artykułów dot. polityki kulturalnej. Współautorka m.in. książki jubileuszowej Teatru KTO (2018), publikacji *Z kulturą o kulturze – kultura pod ścianą* (2014), *Edukacja dla teatru a pedagogika teatralna. Idee i praktyka* (2017), *Zarządzanie w sektorze kultury. Między teorią a praktyką* (2019), *Samorządy miejskie wobec sektora kultury w czasach kryzysu pandemicznego* (2021). Współautorka badań, m.in. na temat artystów-wykonawców i podmiotów prywatnych zajmujących się produkcją i organizacją występów na żywo w Polsce w kontekście dialogu społecznego (2020–2021).

Radek
Tomasik

CEO w Ferment Kolektiv, poznańskiej firmie zajmującej się edukacją poprzez film, marketingiem, dystrybucją kontentu alternatywnego, *audience development* i rozwojem kompetencji profesjonalistów w branży. Autor projektów wykorzystania filmu w komunikacji marketingowej stworzonych dla takich klientów jak: Multikino, Orange, Santander, Allegro czy MasterCard. Współwłaściciel programów i serwisów FilmwSzkole.pl, KinoMaestro.pl, PleneroweKino.pl, KinKong.pl. Absolwent polonistyki ze specjalnością filmoznawczą UAM, studiów podyplomowych Master of Business Training na UEP oraz programu Executive Management Mastery w Instytucie Rozwoju Sprzedaży i Marketingu. Trener i konsultant biznesowy. Wierzy, że „Kino zmienia życie. Na dobre". Od 20 lat pisze i mówi o filmie („Kino", „Kresy", „Czas Kultury", Radio Afera, „Poznański Prestiż").

Joanna
Wawiórka-Kamieniecka

Pracownica Warsztatów Kultury w Lublinie. Zarządza i opiekuje się Nocą Kultury od 2015 roku. Kocha Lublin i kulturę, a praca przy festiwalu pozwala łączyć te dwie zawodowe miłości. Absolwentka kierunków animator i menedżer kultury (UMCS) oraz animacja kultury (UJ). Prowadziła zajęcia na studiach podyplomowych „Miasta i metropolie. Studia miejskie" IBPP ASP w Warszawie. Debiutantka w pracy naukowej, orędowniczka pracy metodą projektową, networkingu i nauki w działaniu. Ma bardzo wiele szacunku dla odpowiedzi: „nie wiem".

dr hab.
prof. UEP

Piotr
Zmyślony

Doktor habilitowany nauk ekonomicznych, profesor w Katedrze Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. Badacz i analityk turystyki miejskiej, gospodarki nocnej miast oraz sektora spotkań i wydarzeń. Interesuje się działalnością terytorialnych organizacji turystycznych, miejskich biur kongresów oraz biur nocnych burmistrzów. Współtworzył polityki turystyczne Warszawy i Krakowa. Przewodniczący Rady Programowej Poznańskiego Centrum Dziedzictwa, działa także w strukturach Wielkopolskiej Organizacji Turystycznej oraz Poznańskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej. Wiceprezes Euro-Asia Tourism Studies Association.

Dobre praktyki w instytucjach kultury

Noc Dziecka – rodzinne nocowanie w Bramie Poznania

Koordynatorka: Dorota Piwowarczyk
Brama Poznania (Poznańskie Centrum Dziedzictwa)

Dla kogo

Wydarzenie adresowane jest do rodzin z dziećmi w wieku 6–10 lat: zarówno do stałych odbiorców naszej oferty, uczestniczących w warsztatach w ciągu roku, jak i do osób, które trafiają do nas po raz pierwszy. Tak nietypowe wydarzenie pozwala przyciągnąć nową publiczność i przekonać ją do siebie, ale też zaoferować coś innego niż zwykle rodzinom, które doskonale nas znają. Rodziny, które biorą udział w Nocy Dziecka, często aktywnie poszukują ciekawych wydarzeń edukacyjnych i kulturalnych w mieście. Podoba im się idea nocowania w instytucji kultury, przebywanie na wystawie w czasie, gdy jest ona zamknięta dla pozostałych zwiedzających. Poszukują tej szczególnej atmosfery nocy i ciemności oraz związanych z nią emocji i wrażeń. Chcą wziąć udział w czymś niecodziennym, co będą mogli długo wspominać. Ważne jest dla nich, żeby spędzić ten czas rodzinnie, przeżyć wspólnie przygodę. Duże znaczenie ma też dla nich aspekt edukacyjny wydarzenia. To, że nie jest ono tylko rozrywką, ale pozwala dowiedzieć się czegoś nowego o mieście, okolicy oraz o ludziach i faktach z nimi związanych.

W wydarzeniu bierze udział 50 osób. Jest to liczba, która pozwala nam na komfortową pracę z rodzinami, na dostrzeżenie każdego uczestnika oraz stworzenie odpowiedniej atmosfery.

W trakcie wydarzenia rodziny oswajają całą przestrzeń instytucji kultury, zadomawiają się tutaj i czują się jak u siebie. Ta przestrzeń staje się ich przestrzenią i nabiera dla nich szczególnego znaczenia. Już zawsze, przy każdej kolejnej wizycie, będą wspominać dokładne miejsce, w którym rozkładali śpiwory na wystawie.

fot. Łukasz Gdak

A wszystko zaczęło się tak...

Każdy pomysł wynika z połączenia indywidualnych pasji z ciągłym poszukiwaniem nowych sposobów na dotarcie do odbiorców z naszą opowieścią o Ostrowie Tumskim w Poznaniu, nowych metod interpretacji dziedzictwa, nowych rodzajów wydarzeń edukacyjnych i kulturalnych. W czasie gdy powstawała Noc Dziecka, podobne wydarzenia tworzone były m.in. w Londynie (np. w Muzeum Historii Naturalnej i Muzeum Brytyjskim). Na stronach internetowych tych instytucji znajdują się bardzo szczegółowe informacje, które w pierwszym etapie prac pomogły wymyślić, jak zorganizować tego typu wydarzenie. Wszystko jednak trzeba zawsze przełożyć na własny grunt i dostosować do swoich odbiorców oraz instytucji. Ogromną pomocą są ankiety wypełniane przez rodziny uczestniczące w wydarzeniu po każdej edycji. Nie tylko zawierają cenne wskazówki, ale też dodają pozytywnej energii do dalszego działania. Każda kolejna edycja pozwala realizować nowy temat i nowe pomysły i przyglądać się przeszłości oraz teraźniejszości Ostrowa Tumskiego z innej perspektywy.

Rezultaty podjętych działań

- Powstał nowy format wydarzenia w naszej instytucji. Nocowanie w salach ekspozycyjnych czy przebywanie w budynku po zamknięciu samo w sobie jest dla rodzin przygodą. Szczególną atmosferę tworzą też noc i ciemność.
- Podczas każdej edycji rodziny biorą udział w wieczornych warsztatach i grach terenowych, które pozwalają poznawać Ostrów Tumski w aktywny sposób i odkrywać jego znaczenie dla naszej codzienności i przyszłości. Rodziny podkreślają, że aspekt edukacyjny, to, że mogą się dowiedzieć czegoś nowego w interesującej formie, ma dla nich duże znaczenie.
- Wydarzenie całonocne daje nam więcej czasu na zbudowanie relacji z odbiorcami. Formuła pozwala na całkowite oderwanie się od codzienności i sprawia, że nikt się nie spieszy. Pozwala nam też spojrzeć na siebie nawzajem, organizatorów i odbiorców, z innej strony. Widzimy się w kontekście zwykle zarezerwowanym dla domowej atmosfery, w dresach, piżamach i kolorowych skarpetkach, myjących zęby wieczorem i z nieco spuchniętymi oczami o poranku, co na co dzień nie jest możliwe. To wpływa na rodzaj naszej relacji.
- Duże znaczenie ma zwracanie uwagi na szczegóły: tematyczne gadżety dla uczestników, pamiątkowe zdjęcie, które robimy każdej rodzinie i które można przykleić na specjalnym dyplomie, tematyczny poczęstunek.
- W ciągu 3 edycji zebraliśmy 47 ankiet wypełnionych przez uczestników. Warto przygotowywać pytania otwarte. Rodziny bardzo chętnie piszą długie odpowiedzi podczas śniadania na zakończenie wydarzenia.

Czas

Noc Dziecka jest organizowana w Bramie Poznania co roku od 2023 roku. Wydarzenie odbywa się w weekend na początku wakacji letnich i zaczyna się w sobotę o godz. 18:00, a kończy w niedzielę około godz. 9:00.

Liczby

- 3 edycje tematyczne
- 45 wymyślonych i rozwiązanych zagadek
- dla 148 uczestników wspomnienie na całe życie

Największy sukces

Udało się stworzyć naprawdę fajne wydarzenie, które jest wyczekiwane przez cały rok i ekscytujące dla całych rodzin: i dla dzieci, i dla dorosłych, oraz dla nas: organizatorów, edukatorek i edukatorów. To, że my się dobrze bawimy, ma wpływ na to, że dobrze się z nami czują nasi odbiorcy. Stworzyliśmy przestrzeń dla rodzin do bycia razem w niezwyczajny sposób, przeżycia przygody i budowania wspomnień na lata. Noc Dziecka jest też dla nas okazją do wejścia w zupełnie nowy rodzaj relacji z odbiorcami. Przez wspólną zabawę, rozwiązywanie zagadek, podjadanie ciastek, poranne zmęczenie tworzymy wspomnienia.

Następnym razem...

W ciągu trzech edycji udało się wypracować dużo rozwiązań, które się sprawdzają. Warto pamiętać o tym, żeby nie przesadzić z liczbą aktywności i żeby zostawić rodzinom czas na odpoczynek, bycie ze sobą i integrację bez naszego udziału. Ważne jest też, żeby poznać wszystkie mocne i słabe strony budynku, wiedzieć, jak się zachowuje w nocy, i poinformować uczestników, jak się mogą przygotować na spanie w takim miejscu. Poza tym pozostaje już tylko szukać nowych ciekawych tematów na kolejne edycje.

Osobiste

Lubię niezwykłość, niecodzienność, nietypowość i tworzenie wydarzeń z atmosferą. Lubię wymyślać, co sprawi, że rodziny spojrzą inaczej na poznańską wyspę i się nią zainteresują, że jakaś związana z nią opowieść pobudzi je do refleksji, że będą się świetnie bawić. Każdy etap prac jest interesujący: od wstępnego pomysłu dotyczącego tematyki, która pozwoli wczuć się w klimat przeszłości, przez wymyślanie warsztatów i zagadek, które będą wyzwaniem, podejmowanie decyzji związanych z gadżetami czy poczęstunkiem i przygotowywanie materiałów, aż po samą realizację wydarzenia. Organizacja Nocy Dziecka daje duże pole do popisu i pozwala wprowadzić w życie zupełnie nowe pomysły.

Jedną z największych wartości Nocy Dziecka jest zaangażowanie zespołu edukatorek i edukatorów oraz wsparcie Zespołu Obsługi Klienta i wszystkich osób przygotowujących wydarzenie. To ich pasja, profesjonalizm i wrażliwość na uczestników sprawiają, że wszyscy się świetnie bawią i czują się otoczeni opieką podczas jedynej takiej nocy w roku. Nic by się nie udało bez nich i bez rodzin, które decydują się spędzić z nami czas.

Północki w Muzeum

Koordynatorka: Maria Masternak
Muzeum Fotografii w Krakowie

fot. Anna Sidorska i Maria Masternak

Dla kogo

Północki w Muzeum to wieczorne warsztaty dla dzieci w wieku 6–11 lat, którym niestraszna jest ciemność i echo odbijające się w pustych muzealnych salach i które lubią tajemnice i rozwiązywanie zagadek. Zajęcia przeznaczone są dla uczestników, którzy wieczorem nie spieszą się zanadto do spania – bo nie ma złej ani zbyt później pory, by w MuFo zjawiły się dzieci.

A wszystko zaczęło się tak...

W Muzeum Fotografii w Krakowie pracuje dużo dorosłych, którym z łatwością przychodzi odnalezienie w sobie wewnętrznego dziecka. My – bo ja także do nich należę – od zawsze chcieliśmy spełnić marzenia, które nie ziściły się w naszym dzieciństwie – zorganizować dla dzieci nocne spotkanie w muzeum. Takie z zagadkami, kolacją pod gwiazdami i nocnym odwiedzaniem wystaw i zakamarków zwykle zamkniętych przed zwiedzającymi. Zależało nam na pokazaniu muzeum w nowej odsłonie: po wyjściu ostatniego gościa i zamknięciu głównych drzwi, w ciemności, w wyjątkowej atmosferze, gdy każdy szmer i szelest słyszy się ze zdwojoną siłą, a źródło niektórych z nich… pozostaje niewyjaśnione.

W MuFo część z nas jest też rodzicami, którzy głośno sygnalizują swoje potrzeby. Pokryły się one z odpowiedziami na pytanie skierowane do stałych odbiorców naszej muzealnej oferty edukacyjnej: „O czym w piątkowy wieczór marzy dorosła osoba?”. Oto odpowiedzi, które padały najczęściej: „o zakupach robionych w spokoju (bez dzieci)”, „o posprzątaniu mieszkania bez afer (bez dzieci)”, „o kolacji we dwoje (z inną dorosłą osobą)”, „o nierobieniu niczego”.

Skoro wyobraziliśmy sobie marzenia dzieci oraz poznaliśmy potrzeby ich rodziców, przystąpiliśmy do działania, które miało wyjść naprzeciw oczekiwaniom naszych odbiorców. Ważne jest też to, że chcieliśmy się przy tym wszyscy dobrze bawić.

Rezultaty podjętych działań

Tak narodziły się Północki w Muzeum. Dlaczego zdecydowaliśmy się na taką nazwę? To z jednej strony nawiązanie do pamiętnych telewizyjnych dobranocek, na które czekało się z niecierpliwością, by miło spędzić ostatnie chwile dnia i tuż po bajce pójść spać. Z drugiej strony to jasny komunikat mówiący o porze, o jakiej odbywają się warsztaty, i czasie ich trwania (no, może do „pół nocy" trochę nam brakuje, ale wszystko przed nami…).

Dotychczas (luty 2026) odbyło się pięć północkowych spotkań, każde pod innym intrygującym tytułem: „Tajemnicze szmery i szelesty", „Pierwsza noc wiosny", „Na tropie straconej głowy", „Monochromatyczne tajemnice nocy", „Przyjęcie urodzinowe fotografii". Na każde z dbałością przygotowujemy zaproszenia, które mają zaciekawić i dzieci, i dorosłych. Jedno z nich brzmiało:

> *Jak po zmroku wygląda Muzeum Fotografii w Krakowie? Co się w nim dzieje, kiedy za ostatnim zwiedzającym zamykają się drzwi? Czy potrzebna jest latarka, by dostrzec to, co siedzi w ciemnych muzealnych kątach? Podczas wyjątkowych północkowych warsztatów w MuFo odkryjecie mroczne tajemnice muzeum i rozwiążecie muzealne zagadki. W ciemności wyostrzą się Wasze zmysły: sprawdzicie, jakie dźwięki wydają fotografie, jak pachnie muzeum i jakie jest w dotyku. Może uda Wam się usłyszeć opowieści, które snują nocami bohaterowie fotografii.*

Zawsze zwracamy uwagę na to, by głównym tematem Północek była wystawa, która aktualnie ma miejsce w MuFo, nasze zbiory lub temat najbardziej aktualny dla danego okresu. To historie zdjęć lub ich autorów i autorek są pretekstem do rozmowy i zabawy. W 2026 roku fotografia obchodzi swoje 200. urodziny. Z pewnością więc kolejne Północki będą okazją do świętowania tego jubileuszu.

Zauważamy, że te same tematy, które poruszamy z dziećmi w ciągu dnia, po zmroku wywołują w nich inne skojarzenia i reakcje oraz niosą za sobą inne wnioski. Percepcja przestrzeni w ciemności zmienia się, przez co wszystkie zakamarki muzeum stają się bardziej atrakcyjne. Więzi między dziećmi, między gospodarzami a gośćmi, muzeum i odwiedzającymi szybciej się zacieśniają i są trwałe. Takim momentem na rozmowy (lub przysłuchiwanie się temu, co mówią dzieci) i lepsze poznanie siebie oraz odpoczynek jest tradycyjna „kolacja pod gwiazdami", która odbywa się w połowie trwania warsztatów. Gwiazdy, co prawda, są tylko projekcją na ścianach i suficie, ale nie przeszkadza nam to w wygodnym ułożeniu się na poduszkach i wpatrywaniu w „niebo".

Czas

Północki w Muzeum trwają zawsze trzy godziny. Zaczynają się w wybrane piątkowe wieczory o godzinie 18:00, ale przygotowania do nich – o wiele wcześniej. Zwykle od momentu ustalenia głównego tematu spotkania aż do godziny zero mijają 3–4 tygodnie – w tym czasie dopracowujemy scenariusz warsztatów, planujemy atrakcje i przygotowujemy każdy z punktów wieczoru. Pierwsze Północki miały miejsce w październiku 2024 roku i na razie ani dzieciom, ani nam się nie znudziły.

Liczby

Pragniemy odchodzić od liczb w myśleniu o tworzeniu kultury, ale robimy wyjątek w odniesieniu do ludzi:

- 4 wspaniałe edukatorki, które pracują nad Północkami (Zuzanna Charciarek, Agnieszka Kolanowska, Barbara Mołas, Magdalena Wójcik)
- 12–15 dzieci, które każdorazowo biorą udział w warsztatach i nie śpią do późna
- 3 zaangażowanych w działanie pracowników ochrony, którzy oprócz dzieci i prowadzących warsztaty zostają na noc w muzeum i według zapotrzebowania odgrywają bardziej lub mniej widoczne role w tym nocnym spektaklu (to oni są odpowiedzialni za tajemnicze szmery i szelesty oraz znikające buty uczestników)
- kilkudziesięciu zadowolonych rodziców, którzy spełnili swoje marzenia o spokojnym piątkowym wieczorze.

Największy sukces

Dzięki przygotowaniu Północek i ich realizacji zmieniliśmy myślenie o ofercie edukacyjnej, zweryfikowaliśmy i zmodyfikowaliśmy swoją dotychczasową strategię edukacyjną, tak by odpowiadała na różne potrzeby i rytmy dzienne odbiorców. Otwarcie się na nowe formy wieczorno-nocnych aktywności ośmieliło nas do dalszego eksperymentowania. Po Północkach przyszedł czas na nocne działania dla dorosłych. W trakcie trwania wystawy „Monochrom. Wszystkie kolory tęczy" zasiedliśmy do stołu z fotografią – połączyliśmy zwiedzanie wystawy z tematyczną kolacją. Nasyciliśmy się więc nie tylko obrazami, rozmowami i historiami, ale też wspólnym posiłkiem inspirowanym prezentowanymi fotografiami. Celebrując tegoroczne „urodziny" fotografii, rozpoczęliśmy też cykl wieczornych oprowadzań tematycznych. „A że urodziny wymagają wyjątkowej atmosfery, naszym spotkaniom będą towarzyszyć: urodzinowy poczęstunek i lampka wina, a także czas na rozmowy i bycie razem" – piszemy w zapowiedzi wydarzeń.

Dzięki Północkom w Muzeum zyskaliśmy nowych wiernych odbiorców działań edukacyjnych, którzy mają z nami wyjątkowe, przyjacielskie relacje. Są oni ambasadorami i ambasadorkami Muzeum w swoich środowiskach. Cenimy ich za zaangażowanie. Zadziwia nas ich otwartość na nowe doznania i przeżywanie muzeum w odmienny sposób. Takie relacje możemy budować dzięki spokojowi, wolniejszemu tempu i dużej uważności, na którą pozwalają kameralne wieczorne spotkania.

Następnym razem...

Ciągle myślimy o pójściu o krok dalej i zorganizowaniu w muzeum nocowanek. Na szczęście te drzwi już ktoś przed nami otworzył i mamy od kogo czerpać dobre wzorce i się uczyć. Dzięki seminarium „Odbiorcy Instytucji Kultury. Po zmroku" wiemy, że pomocy w tej kwestii możemy szukać np. w Bramie Poznania.

Osobiste

Organizacja Północek w Muzeum to zawsze dużo pracy logistycznej i zaangażowanie wielu osób pracujących w MuFo (zapewnienie bezpieczeństwa dzieciakom i eksponatom, upewnienie się, że multimedialne części wystawy będą działać poza „normalnymi godzinami", przygotowanie odpowiednich warunków pracy osobom, które przychodzą na „nocną zmianę", itd.). Po każdych warsztatach jesteśmy jednak pewni, że było warto. Emocje, które towarzyszą dzieciom podczas wieczornych spotkań, napełniają nasze (czasem rozładowane) baterie. Dodatkowo z każdymi kolejnymi Północkami coraz bardziej cieszymy się na spotkanie ze „starymi znajomymi", tymi, którzy odwiedzają nas od samego początku. Zawsze też mamy nadzieję, że poznamy kogoś nowego.

Pamiętajcie: nie ma złej ani zbyt późnej pory, by w muzeum pojawiły się dzieci!

Ożywić przeszłość. Muzealne działania teatralne o zmroku

Koordynatorka: Joanna Jakubowicz
Muzeum Ziemi Kłodzkiej w Kłodzku

fot. Tomasz Gmerek

Dla kogo

Odbiorcami wydarzenia są zarówno miłośnicy ziemi kłodzkiej, jak i poszukujący nowych wrażeń i dreszczyku emocji turyści. Jego organizacja zbiega się z sierpniowymi Dniami Twierdzy Kłodzko, wtedy to do miasta zjeżdża wielu entuzjastów historii. Pojawiają się wówczas liczne grupy rekonstrukcyjne.

A wszystko zaczęło się tak...

Pierwsze nocne zwiedzanie miasta w Kłodzku odbyło się w 2010 roku dzięki wspólnej inicjatywie lokalnych władz i pracowników kłodzkiego magistratu oraz Muzeum Ziemi Kłodzkiej. Postanowiono stworzyć atrakcyjne, związane z historią wydarzenie promujące miasto i ukazujące jego walory oraz – co ważne – bazujące na wiedzy i merytorycznym podejściu muzealników. Nazwano je Nocnym Zwiedzaniem Miasta z Dreszczykiem. Inspirowano się miastami europejskimi znanymi z organizacji nocnych wydarzeń. Wiele mówiono wówczas o Edynburgu – „nawiedzonym mieście", którego potencjał wykorzystano w sposób nietuzinkowy jako produkt turystyczny.

Rezultaty podjętych działań

Nocne Zwiedzanie Miasta z Dreszczykiem wpisało się już na stałe w kalendarz imprez miejskich i niezmiennie przyciąga rzeszę turystów. Co roku podejmowany jest nowy wątek z wielowiekowej historii Kłodzka. Prowadzone po zmroku działania teatralne, których scenerią jest miasto, pozwalają dzięki specjalnemu oświetleniu uwydatnić jego ciekawą architekturę oraz miejsca, w których toczyły się, często przyprawiające o dreszczyk, ważne wydarzenia w jego dziejach. W atmosferę odległych czasów zabierają widza ubrani w stroje historyczne aktorzy przedstawienia, a szare za dnia uliczki nocą nabierają kolorytu.

Czas

Wydarzenie trwa każdego roku około dwóch godzin.

Liczby

Co roku w wydarzeniu uczestniczy ponad 2000 widzów. Przygotowaniami do niego zajmują się 3 osoby z Muzeum Ziemi Kłodzkiej. W samym widowisku bierze udział około 30 wolontariuszy – aktorów amatorów.

Największy sukces

Najbardziej jesteśmy zadowoleni z tego, że nasze wydarzenie zostało uznane za wartościowe także w środowisku muzealniczym. W 2022 roku za kolejną odsłonę Nocnego Zwiedzania Miasta z Dreszczykiem, pod tytułem „Projekt i wykonanie – mistrz rzeźbiarstwa Franz Wagner z Kłodzka", kłodzkie muzeum otrzymało wyróżnienie w kategorii edukacja w Konkursie na Wydarzenie Muzealne Roku Sybilla. Zauważono wówczas jego merytoryczny charakter, m.in. dbałość o zgodność historyczną wyrażaną w treści, kostiumie i rekwizytach.

Wielkim sukcesem jest dla nas także to, że nasze przedsięwzięcie co roku przyciąga tak dużą liczbę osób.

Cieszymy się, że idea zainteresowania widza niepowtarzalną historią miasta, wykorzystująca elementy grozy oraz późną porę zwiedzania, stała się również projektem społecznym, uwrażliwiającym mieszkańców regionu na miejscową spuściznę kulturową, a przy tym wypracowującym postawy służące ochronie i zachowaniu dziedzictwa Kłodzka.

Następnym razem...

Życzylibyśmy sobie, by w najbliższych latach ze względu na tak licznego widza podniesiona została jakość odbioru wydarzenia poprzez wykorzystanie nowoczesnych technologii. Potrzebne są na to duże środki finansowe.

Osobiste

Każda odsłona Nocnego Zwiedzania Miasta z Dreszczykiem jest inna i przenosi widza w minione czasy. Wszystkim nam udziela się wówczas duch epoki. Żartobliwie mówimy do siebie, że co roku wywołujemy duchy. Ożywiamy przecież dawnych mieszkańców miasta, którzy byli także Czechami lub Niemcami. Wymieniamy ich nazwiska, mówimy w ich imieniu, opowiadamy o faktach z ich życia, wyobrażamy sobie, co przeżywali. Niezwykle cenne jest to, że w naszym widowisku chętnie biorą udział mieszkańcy Kłodzka i okolic w różnym wieku, utożsamiający się z miejscem, w którym żyją, i dzielący się historiami sprzed wieków. W trakcie zwiedzania wchodzą w interakcje z widzami, co tworzy swobodną atmosferę imprezy.





O seminariach cyklu „Odbiorcy Instytucji Kultury” słów kilka

Seminaria cyklu „Odbiorcy Instytucji Kultury” organizowane przez Poznańskie Centrum Dziedzictwa (wcześniej: Centrum Turystyki Kulturowej TRAKT) od 2015 roku adresowane są do pracowniczek i pracowników instytucji kultury, muzealników i muzealniczek, edukatorów i edukatorek, osób, które na co dzień zajmują się pracą w obszarze kultury z różnymi grupami odbiorców i odbiorczyń. Celem cyklu jest spotkanie w gronie praktyków i ekspertów, zebranie najnowszej wiedzy i badań na temat odbiorców i odbiorczyń oraz wymiana doświadczeń, dzięki czemu uczestnicy i uczestniczki nie tylko lepiej poznają daną grupę, ale też znajdują inspirację i zdobywają umiejętności niezbędne do organizacji różnorodnych działań.

Odbiorcy i odbiorczynie instytucji kultury to bardzo zróżnicowana grupa, m.in. pod względem zainteresowań, potrzeb i sposobu uczestnictwa w kulturze. Stworzenie dla nich miejsca przyjaznego oraz budowanie silnej, trwałej relacji z nimi ma kluczowe znaczenie w kontekście funkcjonowania oraz rozwoju zarówno instytucji, jak i kultury. Infrastruktura i oferta programowa powinny odpowiadać na potrzeby i oczekiwania różnych grup odbiorców i odbiorczyń. Dlatego ważne jest, żeby instytucje kultury dobrze je poznały. Stąd zrodził się pomysł na organizację cyklu seminariów i stworzenie przestrzeni do wymiany myśli pomiędzy praktykami. Inspiracją dla seminariów była też filozofia interpretacji dziedzictwa Freemana Tildena, stawiająca w centrum odbiorcę, jego zainteresowania i sposób doświadczania świata. To ona jest podstawą działalności Poznańskiego Centrum Dziedzictwa i inspiruje nas do pracy z odbiorcami i odbiorczyniami, pomaga nam projektować wydarzenia odpowiadające ich potrzebom oraz sprawia, że chcemy dzielić się własnym doświadczeniem, m.in. poprzez organizację seminariów.

Każde seminarium składa się z cyklu prelekcji ekspertek i ekspertów odpowiadających na kluczowe dla instytucji pytania: jak można scharakteryzować daną grupę odbiorców i odbiorczyń, jak spędzają czas wolny, jak wygląda ich uczestnictwo w kulturze, jakie są ich oczekiwania i potrzeby, w jaki sposób instytucja kultury może wychodzić naprzeciw ich potrzebom, na co zwrócić uwagę, projektując program edukacyjny. Ważną częścią każdego seminarium jest wymiana doświadczeń i prezentacja dobrych praktyk realizowanych przez PCD oraz inne zaproszone instytucje z całej Polski, a także wypowiedzi przedstawicieli i przedstawicielek danej grupy. Do dzielenia się doświadczeniami zachęcamy osoby reprezentujące szeroko rozumiany sektor instytucji kultury – muzea, biblioteki, teatry, galerie, centra kultury. Takie podejście sprzyja rozwojowi edukacji kulturowej, niezależnie od kryterium podmiotu, w którym lub przez który jest realizowana. Zazwyczaj wykładom towarzyszy również praktyczny warsztat pozwalający zdobyć umiejętności przydatne w prowadzeniu działań i angażowaniu różnych grup publiczności.

Podsumowaniem każdego seminarium jest bezpłatna publikacja dostępna na stronie internetowej, zawierająca artykuły prelegentek i prelegentów oraz zbiór dobrych praktyk realizowanych przez Poznańskie Centrum Dziedzictwa i inne krajowe instytucje.

Do 2026 roku odbyło się jedenaście seminariów poświęconych takim grupom odbiorców i odbiorczyń jak: rodziny (2015), seniorki i seniorzy (2016), goście z niepełnosprawnością intelektualną (2017), obcokrajowcy – turyści zagraniczni, migranci i migrantki (2018), młodzież (2019), sąsiedzi i sąsiadki (2020), nauczycielki i nauczyciele (2022), miejscowi miastowi (2023), błękitno-zieloni (2024). Podejmowano także istotne dla odbiorców i odbiorczyń tematy – takie jak herstorie (2021) czy turystyka nocna (2025).



Poznańskie Centrum Dziedzictwa – wszystko, co robimy, wiąże się z Poznaniem

Poznańskie Centrum Dziedzictwa to miejska instytucja kultury, która opowiada o Poznaniu i jego dziedzictwie. U podstaw naszej działalności leży przekonanie, że miasta nie da się opowiedzieć w jeden sposób. Trzeba je przedstawiać zawsze na nowo, przystępnie i angażująco, wykorzystując różne metody i formy.

W realizacji statutowego celu upowszechniania i ochrony dziedzictwa Poznania bliska jest nam idea interpretacji dziedzictwa. Dzięki temu o mieście opowiadamy przystępnym językiem, angażując odbiorców i odbiorczynie oraz odwołując się do ich doświadczeń.

Zaczerpnięta z amerykańskiej praktyki ochrony przyrody koncepcja interpretacji dziedzictwa została opracowana przez Freemana Tildena w 1957 roku. Tilden opublikował wówczas książkę *Interpretacja dziedzictwa* (oryg. *Interpreting Our Heritage*), w której zawarł sześć słynnych zasad. Do najważniejszych zaliczamy tę, by odkrywać dziedzictwo, łącząc je z doświadczeniem i osobowością odbiorcy. Chcemy, aby nasza opowieść pobudzała do samodzielnego myślenia, a nie była tylko dyktowaniem i przekazywaniem wiedzy. Interpretacja zwraca naszą uwagę na potrzebę angażowania odbiorców i uwzględniania różnych punktów widzenia. Poprzez takie działania budujemy społeczne przekonanie, że dziedzictwo warto chronić i każdy z nas może wziąć w tym udział.

Działalność Poznańskiego Centrum Dziedzictwa jest realizowana w pięciu obszarach:

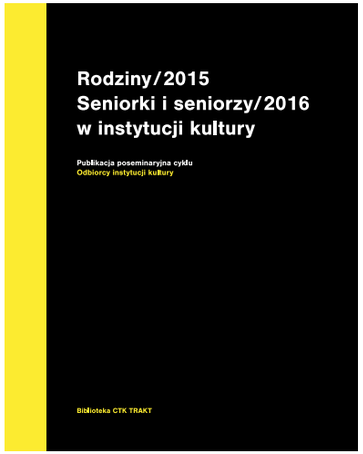
- WYSTAWIENNICTWO: wystawy stałe, ekspozycje czasowe, współpraca z artystami i artystkami, twórcami i twórczyniami,
- EDUKACJA: programy edukacyjne dla wszystkich grup wiekowych, edukacja dla rodzin, zajęcia edukacyjne dla grup szkolnych, wsparcie nauczycieli i nauczycielek, edukacja obcokrajowców, animacje, gry terenowe, szkolenia, seminaria, publikacje,
- TURYSTYKA: przewodnictwo, interpretacyjne materiały turystyczne, wydarzenia turystyczno-kulturowe,
- DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWO-BADAWCZA: konferencje, seminaria, wydawnictwa popularnonaukowe i naukowe, współpraca z instytucjami naukowymi oraz instytucjami z branży ochrony dziedzictwa,
- DIALOG I AKTYWIZACJA LOKALNA: archiwistyka społeczna, mediateka, publikacje i wystawy, współpraca lokalna.

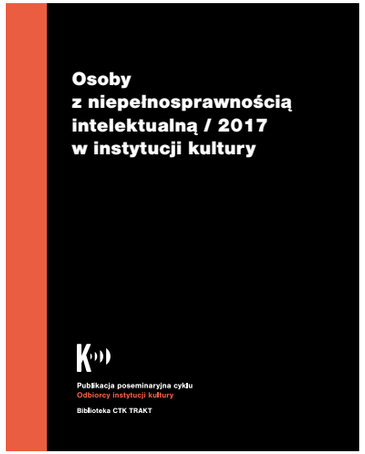
Opowiadając o dziedzictwie miasta, mówimy nie tylko o historii, ale też o sztuce, kulturze, przyrodzie. Szukamy inspiracji w przeszłości i w przystępny sposób tłumaczymy ją współczesnym odbiorcom. W swojej działalności za każdym razem szukamy nowych i adekwatnych form interpretacji, prezentacji i popularyzacji dziedzictwa.

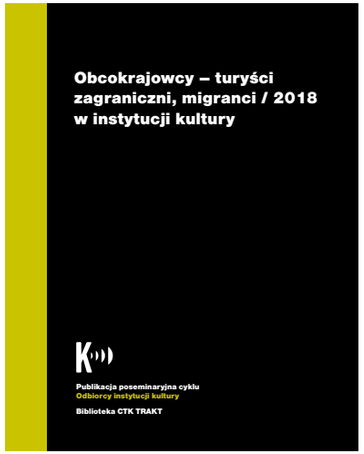
Kierunki działania i projekty realizowane przez Poznańskie Centrum Dziedzictwa opiniuje Rada Programowa: zespół złożony z naukowców i naukowczyń, ekspertów oraz przedstawicieli życia społecznego i lokalnego, który wspiera nas swoją wiedzą, autorytetem i aktywnością społeczną.

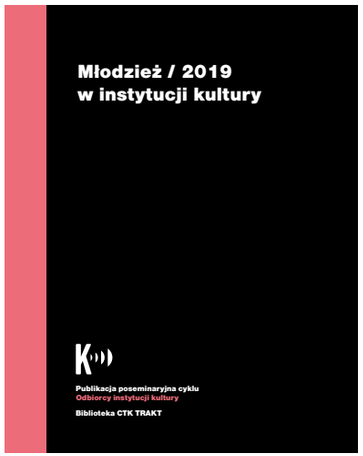
Nasze marki: Brama Poznania, Trakt Królewsko-Cesarski, Centrum Szyfrów Enigma, Galeria Śluza i Fest Fyrtel.

www.pcd.poznan.pl

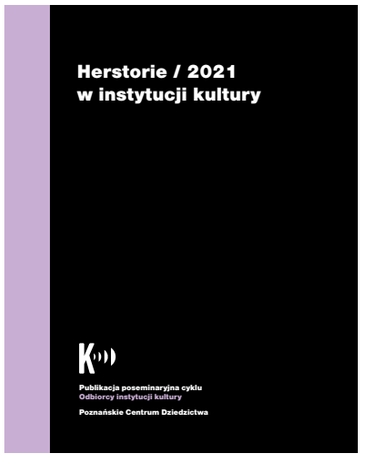


















Seria publikacji Odbiorcy Instytucji Kultury

Wszystkie publikacje poseminaryjne dostępne są w wersji online

Praca, zabawa, energia, wyjątkowa atmosfera. Ale też hałas, ryzyko, dysfunkcyjne zachowania. Negatywny wpływ na świat roślin i zwierząt oraz ludzkie zdrowie. Noc w mieście to konglomerat sprzeczności! Jak to ogarnąć? Jak tym efektywnie zarządzać? I co to oznacza dla instytucji kultury?

Książka, którą trzymacie Państwo w ręku, to nie tylko pasjonująca opowieść o miejscach, które nigdy nie śpią. To przede wszystkim mnogość inspirujących pomysłów i narracji, które pomagają zrozumieć współczesne miasto i potrzeby jego mieszkańców.

dr hab. Marta Derek, prof. UW

POZNAŃSKIE CENTRUM DZIEDZICTWA

POZnań